

ANDRZEJ SOCHAJ

**ZAGŁADA ROMÓW I SINTI
W BYŁYM PIERWSZYM
NIEMIECKIM NAZISTOWSKIM
OBOZIE ZAGŁADY *KULMHOF*
W CHEŁMNIE NAD NEREM
W CZASIE II WOJNY ŚWIATOWEJ
(1941-1945)**



Szczecinek 2017

ANDRZEJ SOCHAJ

**ZAGŁADA ROMÓW I SINTI
W BYŁYM PIERWSZYM
NIEMIECKIM NAZISTOWSKIM
OBOZIE ZAGŁADY *KULMHOF*
W CHEŁMNIE NAD NEREM
W CZASIE II WOJNY ŚWIATOWEJ
(1941-1945)**

Szczecinek 2017

Wtedy Bóg zapytał Kaina: «Gdzie jest brat twój, Abel?»
On odpowiedział: «Nie wiem. Czyż jestem stróżem brata mego?»
Rzekł Bóg: «Cóżżeś uczynił? Krew brata twego głośno woła ku mnie z ziemi!
Bądź więc teraz przeklęty na tej roli, która rozwarła swą paszczę, aby wchłonąć
krew brata twego, przelaną przez ciebie. Gdy rolę tę będziesz uprawiał,
nie da ci już ona więcej plonu. Tułaczem i zbiegiem będziesz na ziemi!»
Kain rzekł do Pana: «Zbyt wielka jest kara moja, abym mógł ją znieść.
Skoro mnie teraz wypędzasz z tej roli, i mam się ukrywać przed tobą,
i być tułaczem i zbiegiem na ziemi,
każdy, kto mnie spotka, będzie mógł mnie zabić!»
Ale Pan mu powiedział: «O, nie!
Ktokolwiek by zabił Kaina, siedmiokrotną pomstę poniesie!»
Dał też Pan znamię Kainowi, aby go nie zabił, ktokolwiek go spotka.
Po czym Kain odszedł od Pana i zamieszkał w kraju Nod,
na wschód od Edenu.
(Rdz 4, 9-16)

Pani
Bożenie Dominiak
Wójt Gminy Grzegorzew
oraz wszystkim osobom, instytucjom i organizacjom,
które przyczyniły się do przygotowania uroczystości
odsłonięcia i poświęcenia pomnika
poświęconego pomordowanym Romom i Sinti
w Lesie Rzuchowskim
na terenie byłego niemieckiego nazistowskiego
obozu zagłady *Kulmhof* w Chełmnie nad Nerem
w czasie II wojny światowej,
jaka odbyła się 3 sierpnia 2016
oraz do powstania tej książki
tę pracę dedykuje

autor

WYDAWCA:

**Związek Romów Polskich
z siedzibą w Szczecinku**

**Instytut Pamięci i Dziedzictwa Romów
oraz Ofiar Holokaustu**

**78-400 Szczecinek
ul. Wyszyńskiego 32
tel./fax 94 37 250 98
rom.ch@pro.onet.pl
zrp.instytut@wp.pl
www.romowie.com**

ZDJĘCIE NA OKŁADCE:

Pomnik upamiętniający Romów i Sinti,
którzy zostali zamordowani w czasie II wojny światowej w styczniu 1942 r.
w byłym niemieckim nazistowskim obozie zagłady *Kulmhof* w Chełmnie nad Nerem.

Fot. Anna Szymańska, Związek Romów Polskich z siedzibą w Szczecinku

Prawa autorskie zastrzeżone

Publikacja została współfinansowana dzięki dotacji



Ministerstwo
Spraw Wewnętrznych
i Administracji

oraz



ISBN

978-83-933600-7-9

Nakład: 500 szt.

DRUK:

Wydawnictwo PiK Bydgoszcz
ul. Sobieskiego 1
85-060 Bydgoszcz
www.wydawnictwo-pik.pl

SPIS TREŚCI

PRZEDMOWA PREZESA ZWIĄZKU ROMÓW POLSKICH.....	6
PRZEDMOWA AMBASADORA AUSTRII.....	8
WPROWADZENIE.....	11
ROZDZIAŁ I. GENEZA OBOZU	14
ROZDZIAŁ II. EKSTERMINACJA LUDNOŚCI.....	21
ROZDZIAŁ III. ZAGŁADA ROMÓW I SINTI W CHEŁMNIE NAD NEREM	24
ROZDZIAŁ IV. USUWANIE ŚLADÓW ZBRODNI	27
ROZDZIAŁ V. DALSE LOSY CZŁONKÓW ZAŁOGI OBOZU	29
ROZDZIAŁ VI. UPAMIĘTNIENIE.....	31
ROZDZIAŁ VII. UPAMIĘTNIENIE ROMSKICH OFIAR.....	34
ROZDZIAŁ VIII. WYDARZENIA UPAMIĘTNIAJĄCE	53
A: MARSZ PAMIĘCI	57
B: WRZEŚNIOWE MSZE ŚWIĘTE	59
C: 8 GRUDNIA 2016 – 75. ROCZNICA PIERWSZEJ DEPORTACJI OFIAR DO NIEMIECKIEGO OBOZU ZAGŁADY KULMHOF W CHEŁMNIE NAD NEREM.....	61
ZAKOŃCZENIE	67
KALENDARIUM WYDARZEŃ	68
ANEKSY. RELACJE OCALAŁYCH I ZEZNANIA ŚWIADKÓW NA TEMAT ZAGŁADY ROMÓW I SINTI W OBOZIE KULMHOF W CHEŁMNIE NAD NEREM.....	73
NOTA O AUTORZE.....	76
BIBLIOGRAFIA.....	79
WYKAZ ILUSTRACJI	85
ILUSTRACJE	89

PRZEDMOWA PREZESA ZWIĄZKU ROMÓW POLSKICH

Cieszę się niezmiernie, że dzięki staraniom Związku Romów Polskich z siedzibą w Szczecinku, którego jestem prezesem, udało się w 2016 roku odsłonić pomnik ku czci pomordowanych Romów i Sinti. Ważne jest, aby pielęgnować nie tylko naszą teraźniejszość, współkształtować przyszłość, ale także dbać o pamięć naszych często tragicznych losów w przeszłości. Pomnik, który stanął na terenie Muzeum Byłego Niemieckiego Obozu Zagłady *Kulmhof* w Chełmnie nad Nerem, jest wyrazem pielęgnowania świadomości naszej bolesnej przeszłości. Cieszę się, że w coraz szybszym, globalizującym się świecie, gdzie zanikają wszelkie różnice, tli się w naszych sercach pamięć o Romach i Sinti bestialsko zamordowanych w czasie II wojny światowej. Monument ten jest wyrazem dbania o naszą pamięć i historię.

Pomnik jest rezultatem naszej kilkuletniej pracy nad upamiętnieniem tych, którzy w bestialski sposób zostali wymordowani w Lesie Rzuchowskim. Niech służy nam, jak i przyszłym pokoleniom.

W ten tok narracji wpisuje się publikacja zastępcy dyrektora naszego Instytutu Pamięci i Dziedzictwa Romów oraz Ofiar Holokaustu działającego przy Związku Romów Polskich z siedzibą w Szczecinku – Andrzeja Sochaja, któremu gratuluje i dziękuję za szczególne zaangażowanie w dążeniu do ukazywania prawdy historycznej związanej z zagładą Romów i Sinti. Jego publikacja o zagładzie Romów i Sinti w Chełmnie nad Nerem jest dopełnieniem naszej pracy i starań na tym polu. Dlatego też zachęcam wszystkich do lektury niniejszej publikacji – jednej z pierwszych poświęconych zagładzie Romów i Sinti w tym miejscu.

Na ręce naszych przyjaciół, zarówno z kraju, jak i z zagranicy, składam szczerze pozdrowienia oraz podziękowania za wsparcie oraz ciepłe, mądre i wyważone słowa. Jestem usatysfakcjonowany, że nasze wieloletnie starania spotkały się z tak dużym oddźwiękiem i zostały dobrze przyjęte w różnych środowiskach. Tą drogą chciałbym złożyć podziękowania Ambasadorowi Republiki Austriackiej w Polsce Panu drowi Thomasowi M. Buschbaumowi, przedstawicielom społeczności austriackich Romów w osobie Christiana Klippla i Andreama Sarköziego, Dyrektor Muzeum Martyrologicznego w Żabikowie Pani dr Annie Ziółkowskiej i Pani

ZAGŁADA ROMÓW I SINTI
W BYŁYM PIERWSZYM NIEMIECKIM NAZISTOWSKIM OBOZIE ZAGŁADY KULMHOF W CHEŁMNIE NAD NEREM
W CZASIE II WOJNY ŚWIATOWEJ (1941-1945)

współpracownikom oraz wszystkim osobom i instytucjom, które przyczyniły się do realizacji tego dzieła.

Na koniec chciałbym okazać wdzięczność osobie, bez której wsparcia i osobistego zaangażowania nie doszłoby do realizacji tej inicjatywy. Tą osobą jest zmarły 12 marca 2016 r. nieodżałowanej pamięci Rudolf Sarközi, założyciel i przewodniczący Stowarzyszenia Kulturalnego Austriackich Romów.

Roman Chojnacki
Prezes Związku Romów Polskich z siedzibą w Szczecinku
Członek Komisji Wspólnej Rządu i Mniejszości Narodowych i Etnicznych

PRZEDMOWA AMBASADORA AUSTRII

Dbanie o pamięć o tych, którzy zostali zamordowani przez narodowych socjalistów w połowie XX wieku, a którzy nie mają ani grobu, ani żyjących krewnych, a także dokumentowanie zbrodni narodowych socjalistów w czasach, kiedy głos ostatnich świadków tych wydarzeń milknie, zasługuje na najwyższą pochwałę i uznanie.

Narodowosocjalistyczny *Obóz Zagłady Kulmhof* w Chełmnie nad Nerem, z historycznego punktu widzenia pierwszy obóz zagłady na terenie obecnej Polski, ma szczególny związek z Austrią – zarówno w kontekście *Shoah* Żydówek i Żydów, jak i w kontekście *Porrajmos* Romów. Pięć tysięcy wiedeńskich Żydówek i Żydów zostało deportowanych w październiku i listopadzie 1941 r. w ramach tzw. *Westjudentransporte* z wiedeńskiego Dworca Aspang do Radegast, dworca w Łodzi, a stamtąd do *Getta Litzmannstadt*. Wielu z deportowanych w 1941 r. wiedeńskich i wiedeńczyków zmarło w ciągu pierwszych miesięcy z powodu głodu i chorób, ponad trzy tysiące zostało zamordowanych maju 1942 r. w *Obozie Zagłady Kulmhof*.

Również w listopadzie 1941 r. miała miejsce pierwsza masowa deportacja austriackich Romów – przede wszystkim z Burgenlandu, ale również ze Styrii i z Górnej Austrii – do Polski, gdzie przewieziono ich do *Getta Litzmannstadt* w Łodzi. Transport objął łącznie 5007 osób, z czego 60 procent stanowiły dzieci poniżej 12 roku życia. 630 z nich zmarło już w pierwszych tygodniach na skutek epidemii tyfusu i zostało pochowanych w masowych grobach. W okresie Bożego Narodzenia 1941 r. zlikwidowano tzw. *Zigeunerlager Litzmannstadt*, a pozostające w nim osoby deportowano do *Obozu Zagłady Kulmhof*. Około 4300 Romów, którzy przeżyli, zostało wymordowanych przy użyciu spalin w specjalnie do tego celu przystosowanych ciężarówkach („samochodach-komorach gazowych”). Wszystkich 5007 austriackich Romów i Sinty straciło życie w ciągu niespełna dziesięciu tygodni od przybycia do Łodzi. 4300 z nich zostało pochowanych w nieoznaczonych masowych grobach w Lesie Rzurowskim koło Chełmna nad Nerem, podobnie jak 150 tys. Żydów oraz tysiące sowieckich więźniów wojennych.

Pan Andrzej Sochaj od lat prowadzi – zarówno jako badacz, jak i Sekretarz, a obecnie Zastępca Dyrektora *Instytutu Pamięci i Dziedzictwa Romów oraz Ofiar Holokaustu*, który działa w *Związku Romów Polskich z siedzibą w Szczecinku* – badania dotyczące ofiar i miejsc pamięci terroru narodowosocjalistycznego, jak również czyni

starania mające na celu zorganizowanie godnych uroczystości upamiętniających i ich udokumentowanie.

Ostatnim punktem kulminacyjnym tych działań były uroczystości zorganizowane 3 sierpnia 2016 r. z okazji 75. rocznicy deportacji pięciu tysięcy austriackich Romów przez narodowych socjalistów do Łodzi, a następnie ich wymordowania w *Obozie Zagłady Kulmhof*. Wydarzenie to uświetnili swoją obecnością liczni wysocy rangą politycy i duchowni zarówno z Austrii, jak i z Polski. Wzniesienie pomnika upamiętniającego pomordowanych nie byłoby możliwe bez pełnego zaangażowania wsparcia ze strony *Związku Romów Polskich z siedzibą w Szczecinku*. Uroczystości te stanowiły jednocześnie jeden z najważniejszych – również pod względem emocjonalnym – momentów mojej czteroletniej kadencji jako ambasadora Austrii w Polsce.

Ogromne podziękowania kieruję do Dyrektora Muzeum Martyrologicznego w Żabikowie, pani Anny Ziółkowskiej, która od wielu lat poświęca się upamiętnieniu austriackich ofiar i ich historii oraz jej dokumentowaniu, zarówno naukowo, jak i poprzez renowację i rozbudowę miejsca pamięci i Muzeum Byłego Niemieckiego Obozu Zagłady *Kulmhof* w Chełmnie nad Nerem.

Wspominając zmarłych, musimy też pamiętać o tych, którzy przeżyli i żyją nadal oraz o ich losach. Bo mniejszości – czy to etniczne, językowe, religijne czy seksualne – potrzebują nadal, nawet w wielu rozwiniętych demokracjach, polityki tzw. „pozytywnej dyskryminacji”, aby prawnie i faktycznie móc być postawionymi na równi z większością. Jednocześnie chodzi również o to, aby ukazywać, kompromitować, powstrzymywać i prawnie ścigać mowę nienawiści w przestrzeni publicznej i w Internecie. Akceptowanie mowy nienawiści oznacza bowiem wspieranie nietolerancji, która łatwo może przekształcić się w przemoc fizyczną – co zbyt często musimy oglądać w wiadomościach telewizyjnych.

Na zakończenie chciałbym życzyć niniejszej publikacji jak najszerszego kręgu odbiorców i czytelników – przede wszystkim takich, którzy nie mają rodzinnych bądź historycznych związków z *Shoah* ani *Porrajmos*; czytelników młodych oraz tych, dla których podróż do Chełmna nad Nerem czy do Łodzi nie była dotychczas możliwa – aby nie tylko słowa „nigdy nie zapomnieć”, ale także „nigdy więcej” były nadal aktualne i szanowane zarówno dziś, jak i w przyszłości.

Dr Thomas M. Buchsbaum
Ambasador Austrii w Polsce

WPROWADZENIE

II wojna światowa (1939-1945) pochłonęła miliony istnień ludzkich. Wiele osób zakończyło swoje życie nie na polach bitewnych, ale w byłych niemieckich nazistowskich obozach zagłady, obozach koncentracyjnych lub obozach pracy. Najbardziej znanym i największym z niemieckich nazistowskich obozów koncentracyjnych i ośrodków zagłady jest KL Auschwitz-Birkenau, który stał się symbolem Holokaustu. W czasie II wojny światowej równocześnie z zagładą Żydów, niemieccy narodowi socjaliści dokonali też ludobójstwa Romów i Sinti oraz w sposób zorganizowany przyczynili się do masowych mordów Polaków, radzieckich jeńców wojennych oraz osób innych narodowości. Morderstw i prześladowań dokonywano również na osobach niepełnosprawnych fizycznie i intelektualnie, na duchownych katolickich, protestanckich, na homoseksualistach, działaczach lewicy i komunistach. Była to bezprecedensowa próba wymordowania całych narodów w „fabrykach śmierci” przy użyciu metod przemysłowych, która nigdy wcześniej nie była przeprowadzona w takiej skali¹.

Niewiele osób wie i zdaje sobie z tego sprawę, że w czasie II wojny światowej, na ziemiach okupowanych przez III Rzeszę, pierwszy niemiecki nazistowski obóz zagłady powstał w małej wsi noszącej nazwę Chełmno na Nerem, która wówczas znajdowała się w Kraju Warty (niem. *Reichsgau Wartheland* lub *Warthegau*). Była to nazwa regionu administracyjnego utworzonego przez niemieckiego okupanta w czasie II wojny światowej na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej anektowanym przez *III Rzeszę Niemiecką (Drittes Deutsches Reich)*. Mało znane są wyjątkowe dzieje tego poligonu doświadczalnego dla następnych obozów i operacji, która przeszła do historii jako „ostateczne rozwiązanie” (niem. *Endlösung*) nie tylko, jak się miało okazać, kwestii żydowskiej przez niemiecki nazistowski reżim. W zamyśle osób stojących na czele III Rzeszy Niemieckiej w wyniku tej akcji także inne narodowości, w tym m.in. Polacy i Romowie, miały na zawsze zniknąć z powierzchni ziemi. Ostateczne rozwiązanie wdrażano przede wszystkim przez specjalnie utworzone ośrodki zagłady. Obóz w Chełmnie nad Nerem, przemianowanym przez Niemców na **Kulmhof am Ner**, posłużył za prototyp dla rozwiązań stosowanych w następnych tego typu

¹ Zob. Zdjęcie nr 7, s. 92.

miejscach rozsianych w różnych częściach Polski i Europy okupowanych w tym czasie przez *Trzecią Rzeszę Niemiecką*².

Opracowanie pt.: „Zagłada Romów i Sinti w byłym pierwszym niemieckim nazistowskim obozie zagłady *Kulmhof* w Chełmnie nad Nerem w czasie II wojny światowej (1941-1945)”³ powstało z okazji 75. rocznicy utworzenia przez Niemców obozu zagłady *Kulmhof* w Chełmnie nad Nerem, jaka przypadała w 2016 r. oraz z okazji uroczystości odsłonięcia pomnika upamiętniającego pomordowanych w tym obozie Romów i Sinti przez niemieckich nazistów, która odbyła się **3 sierpnia 2016 roku**, dzień po obchodzonym Międzynarodowym Dniu Pamięci o Zagładzie Romów i Sinti. Wydawnictwo to ma na celu przybliżenie prawdy o tym miejscu, a wspomnienie tamtych wydarzeń ma posłużyć jako przestroga dla nas i następnych pokoleń, aby groza okropności, jaką przyniosła II wojna światowa (1939-1945) i takie ośrodki zagłady, jak *Kulmhof am Ner*, nigdy się nie powtórzyła i nigdzie nie miała już miejsca.

Autor publikacji zatytułowanej „Zagłada Romów i Sinti w byłym pierwszym niemieckim nazistowskim obozie zagłady *Kulmhof* w Chełmnie nad Nerem w czasie II wojny światowej (1941-1945)” serdecznie dziękuje wszystkim osobom i instytucjom, które pomogły w przygotowaniu uroczystości odsłonięcia i poświęcenia pomnika poświęconego pomordowanym Romom i Sinti w Lesie Rzuchowskim, na terenie byłego, niemieckiego, nazistowskiego obozu zagłady *Kulmhof* w Chełmnie nad Nerem w czasie II wojny światowej, jaka odbyła się 3 sierpnia 2016 r. Dzięki ich pomocy i życzliwemu wsparciu możliwe było również powstanie tej książki.

² Por. A. Sochaj, *Chełmno nad Nerem. Pierwszy niemiecki nazistowski Obóz Zagłady w czasie II wojny światowej (1941-1945)*, [w:] „Romano Atmo”, Szczecinek, nr 6 2015 (60), s. 31.

³ Czasami niektóre osoby z różnych krajów Europy i świata zakłamują lub pragną zakłamać obiektywną prawdę historyczną na temat pochodzenia obozów koncentracyjnych, zagłady i pracy i do kogo one należały, realizując niemiecką, okrutną, bezwzględną politykę eksterminującą miliony istnień ludzkich w czasie złowrogiej II wojny światowej (1939-1945). Zob. <http://www.dziennikzachodni.pl/artukul/516231,polskie-obozy-koncentracyjne-wedlug-niektorych-to-nie-pomylka,id.t.html> (dostęp: 24.05.2016); <http://natemat.pl/131285,polskie-obozy-smierci-to-poklosie-ignorancji-zachodu-niskiej-swiadomosci-zaglad> (dostęp: 24.05.2016); <https://klubpodroznikow.com/relacje/polska-inne-miejsca/1834-niemieckie-obozy-na-terenie-polski> (dostęp: 24.05.2016). Dlatego należy – *sine ira et studio (bez gniewu i stronniczości)* – przypomnieć, że obozy m.in.: w **Chełmnie nad Nerem** przemianowanym w czasie II wojny światowej na **Kulmhof am Ner**, w **Auschwitz-Birkenau**, w **Majdanku**, **Sobiborze** lub w **Treblince** itd. to były **niemieckie nazistowskie obozy** – koncentracyjne, zagłady lub pracy, a nie żadne: „polskie” czy też jakiegokolwiek inne. Były to niemieckie nazistowskie obozy, bo to oni – **niemieccy naziści sami** je zakładali i zsyłali do nich ludzi różnych narodowości, przetrzymywali wbrew ich woli i na masową skalę wielu z nich wymordowali lub nadzorowali ich pracę; całe funkcjonowanie w czasie II wojny światowej. Te obozy, czy to koncentracyjne, zagłady lub pracy były owocem niemieckiej polityki, niemieckiej wojny, niemieckiej inwazji i niemieckiej okupacji w tym przypadku ziem polskich, które były zajęte przez *III Rzeszę Niemiecką* od 1939 r. do 1945 r. Taka jest obiektywna prawda historyczna w tej materii. Wszyscy ludzie powinni pamiętać o tym, że to Niemcy wywołali II wojnę światową w 1939 r., stworzyli w czasie wojny i okupacji na terenach przez siebie podbitych wielu obecnych państw europejskich, m.in. Niemiec, Polski, Austrii, Czech, Chorwacji czy też Francji lub Holandii, sieć „fabryk śmierci” i są za nie odpowiedzialni. Zob. Zdjęcie nr 7, s. 92.

ZAGŁADA ROMÓW I SINTI
W BYŁYM PIERWSZYM NIEMIECKIM NAZISTOWSKIM OBOZIE ZAGŁADY KULMHOF W CHEŁMNIE NAD NEREM
W CZASIE II WOJNY ŚWIATOWEJ (1941-1945)

Publikacja została współfinansowana dzięki dotacji:



Ministerstwo
Spraw Wewnętrznych
i Administracji

oraz



ROZDZIAŁ I. GENEZA OBOZU

Powstaniu pierwszego niemieckiego nazistowskiego ośrodka zagłady *Kulmhof* w Chełmnie nad Nerem towarzyszył pewien proces; ciąg wydarzeń historycznych po I wojnie światowej (1914-1918). Nie doszłoby bowiem ani do powstania tego, ani jemu podobnych obozów koncentracyjnych lub zagłady, gdyby nie ideologia nazistowska. Na przestrzeni zaledwie dwóch dekad *Nationalsozialistische Deutsche Arbeiterpartei (NSDAP)* – Narodowosocjalistyczna Niemiecka Partia Robotników zdobyła poparcie na tyle silne i mocne w różnych kręgach ludzi żyjących wówczas w Republice Weimarskiej (1919-1933), aby w 1933 r. w wyniku demokratycznych wyborów dojść do władzy w Niemczech. 30 stycznia 1933 r. Adolf Hitler (1889-1945) został kanclerzem Niemiec. Od tego dnia m.in. dzięki propagandzie nastąpiła indoktrynacja szerokich warstw społeczeństwa. Już 21 marca 1933 r. na mocy „rozporządzenia wyjątkowego o ochronie narodu i państwa” z dnia 28 lutego 1933 r. powstał pierwszy obóz koncentracyjny. Utworzono go na północ od Monachium, w południowych Niemczech, w opuszczonej fabryce amunicji na obrzeżach miasta Dachau. Pierwszy niemiecki nazistowski obóz koncentracyjny *KL Dachau* stał się „wzorem” dla wszystkich kolejnych obozów. Od 1938 r. pełnił również funkcję swego rodzaju „ośrodka szkoleniowego” dla zarządców i wachmanów innych późniejszych obozów tego typu. Rozporządzenie z 1933 r. umożliwiało m.in. zawieszenie wolności osobistej obywateli posiadających niemieckie obywatelstwo i zezwalało na aresztowanie oraz osadzanie bez wyroku sądowego na czas nieograniczony wszystkich osób uznawanych za wrogów państwa i narodu niemieckiego. W latach 1933-1945 nazistowskie władze *III Rzeszy Niemieckiej* utworzyły na swoim terytorium oraz na ziemiach państw okupowanych przynajmniej 12 tysięcy obozów i podobozów. Umożliwiło im to przyjęcie w owym czasie dyskryminujących ustaw norymberskich w 1935 r., w rezultacie czego możliwe stały się takie zjawiska, jak przymusowa, dokonana w sposób zaplanowany i programowy sterylizacja, eutanazja także ludności romskiej i w końcu wybuch II wojny światowej w 1939 r.⁴

Po wybuchu II wojny światowej, 26 października 1939 r. z części terytoriów anektowanych wydzielono jednostkę administracyjną zwaną początkowo *Reichsgau*

⁴ Por. P. Montague, *Chełmno. Pierwszy nazistowski obóz zagłady*, Wołowiec 2014, s. 20-21.

Posen (Okręgiem Rzeszy „Poznań”), a już od 29 stycznia 1940 r. – *Krajem Warty* (niem. *Reichsgau Wartheland*). Namiestnikiem (*Reichsstatthalter*) Adolfa Hitlera na *Kraj Warty* został mianowany Gauleiter NSDAP Arthur Greiser (1897-1946)⁵.

To na jego terenie zaledwie rok później w 1941 r. powstał pierwszy, jak się miało okazać, najdłużej funkcjonujący ośrodek natychmiastowej zagłady, jakim był obóz *Kulmhof* w Chełmnie nad Nerem⁶. Miał on m.in. rozwiązać „problem” ludności żydowskiej na tych ziemiach i wcielić w czyn politykę prowadzoną przez niemieckiego okupanta na tym terenie. Politykę tę wyłożył Gauleiter NSDAP Arthur Greiser w swoim przemówieniu do działaczy NSDAP w listopadzie 1940 r., mówiąc, iż:

„Kto nie jest z nami, jest przeciw nam i zostanie w Warthenlandzie zniszczony. Żądam stanowczo, byście byli brutalni, surowi i jeszcze raz surowi”⁷.

Jesienią 1941 r. na lokalizację jedyne go ośrodka zagłady, zwłaszcza ludności żydowskiej, na terenie Kraju Warty została wybrana mała wioska położona pomiędzy Kołem a Dąbiem, w pobliżu Łodzi. Nosi ona nazwę: Chełmno nad Nerem. Okupanci niemieccy przemianowali ją na *Kulmhof am Ner*. Wybór miejsca na ośrodek zagłady nie był przypadkowy. Chełmno leżało niemal dokładnie w centrum wschodniego obszaru Wartheland, na którym utworzono największe gett. Oprócz tego było położone stosunkowo blisko Łodzi – około 60 km od największego skupiska Żydów w Kraju Warty; miało drogi dojazdowe i dobre połączenie kolejowe z Kołem. Docierała z niego kolejka wąskotorowa. Koło zaś miało dobre połączenie z Łodzią oraz z Poznaniem. Poza tym był tam dogodny dla tego celu opuszczony pałac, położony w parku na skraju wsi, na wysokiej skarpie nad Nerem, około 150 m od drogi. Na obóz składało się 2,7 ha parku i ogrodów oraz neogotycki pałac i klasycystyczny spichlerz⁸. Natomiast odległy o 4 km Las Rzuchowski, który był kompleksem leśnym z naturalnymi polanami, ułatwiał ukrycie masowych grobów⁹.

⁵ Por. Tamże.

⁶ Por. A. Ziółkowska, *Muzeum Byłego Niemieckiego Obozu Zagłady Kulmhof w Chełmnie nad Nerem*, [w:] *Chełmno. Rzeczy ostatnie/Last things*, Chełmno nad Nerem 2016, s. 24.

⁷ J. Gumkowski, T. Kułakowski, *Zbrodniarze hitlerowscy przed Najwyższym Trybunałem Narodowym*, Warszawa 1965, s. 25; A. P. Zawadka, *Historia i upamiętnienie byłego niemieckiego obozu zagłady w Chełmnie nad Nerem*, „Przeszłość i Pamięć”. *Biuletyn Rady Ochrony Walk i Męczeństwa* 41, styczeń – czerwiec 2013, s. 133.

⁸ Zob. Zdjęcie nr 1; Zdjęcie nr 2, s. 89; Zdjęcie nr 3, s. 90.

⁹ Świadectwa Zagłady. Obóz w Chełmnie nad Nerem. *Getto wiejskie Czachulec*, oprac. Ł. Pawlicka-Nowak, J. Adamska, Gdańsk 2014, s. 27-30.

Patrick Montague w swojej pracy zatytułowanej „Chełmno. Pierwszy nazistowski obóz zagłady” napisał m.in., że „obóz śmierci w Chełmnie był pod wieloma względami wyjątkowy – po pierwsze, dlatego że oficjalnie ośrodek o takiej nazwie nigdy nie istniał. Chełmno to polska nazwa miejscowa. Niemieckie władze przemianowały ją na *Kulmhof* w 1940 r., jeszcze przed powstaniem obozu”¹⁰. Ponadto, zdaniem amerykańskiego naukowca, obóz *Kulmhof* w Chełmnie nad Nerem był wyjątkowy dlatego, że „był to pierwszy ośrodek założony przez nazistowskie władze wyłącznie w celu dokonywania masowych egzekucji”¹¹. Był szczególny pod tym względem, że był to jedyny obóz zagłady, który zlikwidowano w 1943 r., by potem w 1944 r. uruchomić go ponownie. Na tle innych ośrodków zagłady wyróżnił się również tym, że tylko tutaj wykorzystywano samochodowe komory gazowe nawet po tym, jak w innych obozach zagłady dowiedziono, że stacjonarne instalacje są bardziej „wydajne” niż te mobilne. Ośrodek w Chełmnie nad Nerem, który nie posiadał oficjalnej nazwy¹², różnił się od trzech pozostałych, utworzonych na terenie Generalnego Gubernatorstwa (Bełżec, Sobibór, Treblinka)¹³, uspokajającą przyszłe ofiary scenerią: brakiem typowych obozowych baraków oraz zasieków z drutu kolczastego. Miejscowy pałac, park i kilka zabudowań gospodarczych nie zapowiadały przybyłym mającej się za chwilę rozegrać tragedii¹⁴.

KL Kulmhof był pierwszym niemieckim obozem natychmiastowej zagłady, który rozpoczął działalność jeszcze przed słynną konferencją w Wannsee (20 stycznia 1942 r.), podczas której omawiano szczegóły kompetencyjno-logistyczne związane z realizacją „ostatecznego rozwiązania kwestii żydowskiej” (*Endlösung der Judenfrage*)¹⁵.

Mordowanie tysięcy ludzi z użyciem gazu w Kraju Warty odbyło się w dwóch etapach. Pierwszy z nich obejmował głównie eksterminację ludzi umyślowo chorych i niepełnosprawnych pacjentów zakładów psychiatrycznych i innych placówek

¹⁰ P. Montague, *Chełmno...* dz. cyt., s. 18.

¹¹ Por. Tamże.

¹² Korespondencja była kierowana do tzw. *Sonderkommando Kulmhof* – niekiedy również nazwano od nazwisk dowódców. *KL Kulmhof* był bezpośrednio podporządkowany SS-Obergruppenführerowi Wilhelmowi Koppemu, wyższemu dowódcy SS i Policji w Kraju Warty. Por. P. Wąsowicz, A. Grzegorzczak, *Wstęp historyczny...* dz. cyt., s. 52.

¹³ Zob. Zdjęcie nr 7, s. 92.

¹⁴ Por. A. Grzegorzczak, P. Wąsowicz, *Obóz zagłady Kulmhof w Chełmnie nad Nerem, Przewodnik po miejscu Pamięci*, Luboń 2015, s. 8; Świadectwa Zagłady. Obóz w Chełmnie nad Nerem...dz. cyt., s. 29-31.

¹⁵ Por. P. Wąsowicz, A. Grzegorzczak, *Wstęp historyczny*, [w:] *Chełmno. Rzeczy ostatnie/Last things*, Chełmno nad Nerem 2016, s. 44.

służby zdrowia w ramach tzw. programu eutanazji. Drugi etap polegał na stworzeniu placówki, do której przewożono ofiary już tylko w tym celu, aby je tam zagazować. Ofiary te, w głównej mierze Żydzi, ale też częściowo Romowie, Polacy i inne osoby z krajów słowiańskich zostały wybrane rzekomo na podstawie „niższości rasowej”. Pierwszą wybraną placówką okazał się ośrodek zagłady *Kulmhof* w Chełmnie nad Nerem, który posłużył za wzorzec dla następnych ośrodków eksterminacji, takich jak np.: Treblinka, Bełżec, czy Sobibór¹⁶.

Założenie obozu *Kulmhof* w Chełmnie nad Nerem przez Arthura Greisera, namiestnika Rzeszy (Reichsstatthalter) w Kraju Warty (1939-1945), sprzyjało realizowaniu polityki przez Kraj Warty, mającej na celu całkowite wykorzystanie żydowskiej ludności tej prowincji. Getto w Łodzi (*Litzmannstadt*), w którym także przebywali Romowie, było olbrzymim obozem przymusowej pracy, którego zakłady produkcyjne wspierały zarówno machinę wojenną III Rzeszy, jak i sektor prywatny. Obóz *Kulmhof* w Chełmnie nad Nerem stanowił tryb w tej maszynie. Stanowił narzędzie, za pomocą którego niemieccy zarządcy mogli się pozbyć ludzi uznanych za zbędnych czy wręcz zagrażających produkcji. Należy pamiętać, że getta były pomyślane przez nazistów jako rozwiązania tymczasowe; były swego rodzaju „przechowalnią” przed mającym z czasem nastąpić przesiedleniem „na wschód”. Określenie „na wschód” stało się eufemizmem dla eksterminacji, ale pierwotnie rozumiano je dosłownie¹⁷.

Pod koniec lipca 1941 r. Greiser uzyskał zgodę od Hitlera na eksterminację ok. 100.000 Żydów z Kraju Warty niezdolnych do pracy. 20 września 1941 r. Oberführer doktor Georg Herbert Mehlhorn, dyrektor Wydziału I (Sprawy Ogólne, Wewnętrzne i Finansowe) w poznańskim Gaumacie, otrzymał od A. Greisera polecenie, by „podjąć centralnie wszelkie kroki dla wiodącego opracowania wszystkich zagadnień, związanych z rozmieszczeniem i zatrudnieniem Żydów i Cyganów z Kraju Warty”¹⁸. Od 16 października do 9 listopada 1941 r. do getta łódzkiego przesiedlono ok. 19.953 Żydów z Niemiec, Austrii, Czech, Luksemburga, a także 5007 Romów

¹⁶ Por. P. Montague, *Chełmno...* dz. cyt., s. 19; A. Sochaj, *Chełmno nad Nerem...* dz. cyt., s. 32.

¹⁷ Por. P. Montague, *Chełmno...* dz. cyt., s. 66-84; A. Sochaj, *Chełmno nad Nerem...* dz. cyt., s. 32.

¹⁸ Por. P. Montague, *Chełmno...* dz. cyt., s. 65; J. Leszczyński, *Z dziejów zagłady Żydów w Kraju Warty*, [w:] „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego” 1972, nr 2 (82), s. 67.

(mężczyzn, kobiet i dzieci) z pogranicza austriacko-węgierskiego (Burgenlandu)¹⁹, z czego 4996 żyjących i 11 zmarłych w czasie transportu osób pochodziło z pięciu obozów: Hartberg, Fürstenfeld, Mattersburg, Roten Thurm i Oberwart, wśród których znajdowali się przedstawiciele grup: Sasytka Roma, (Romowie niemieccy), Kełderasze inaczej Kelderari, Lowarzy nazywani Lalleri i Sinti. 60 procent deportowanych stanowiły dzieci poniżej 12. roku życia²⁰.

Jeszcze przed wyjazdem z Austrii uwięzieni Romowie i Sinti zostali obrabowani z większości pieniędzy i kosztowności. Dalsza grabież ich mienia miała miejsce bezzwłocznie po przybyciu transportów do Łodzi na stację **Radegast** (Radogoszcz), a następnie prawie codziennie przez kilka tygodni istnienia obozu, jak również po przywiezieniu Romów do ośrodka zagłady w Chełmnie nad Nerem. Bank III Rzeszy zyskał znaczne sumy w wyniku ograbienia Romów osadzonych w obozie w Łodzi. Byli to bowiem bardzo bogaci Romowie ze szczepu Sinti mieszkający w Burgenlandzie w Austrii²¹.

Obóz cygański w Łodzi istniał zaledwie dwa miesiące. Zlokalizowano go w kwadracie ulic: Brzezińskiej, Głowackiego, Dworskiej i Towiańskiego. Oddzielony był od

¹⁹ Burgenland (węg. *Őrvidék*, burg.-chorw. *Gradišće*) – najbardziej wysunięty na wschód i najmłodszy kraj związkowy Republiki Federalnej Austrii. Nazwa „Burgenland” pochodzi od określenia *Vierburgenland* („Kraj czterech zamków”). W 1921 roku Austria uzyskała należący wcześniej do Węgier region Burgenlandu, w którym Romowie stanowili 3 procent ludności, a z okręgu Oberwart nawet do 10 procent. Romowie z Burgenlandu – 9 tysięcy osób żyjących w 120 osiedlach składających się 30-300 mieszkańców. Już u schyłku XVII wieku w Austrii próbowano zmusić Romów i Sinti do osiadłego trybu życia. Jednak działki przydzielane im w Burgenlandzie były zbyt małe, aby mogły wyżywić ich przeważnie wielodzietne rodziny. W latach trzydziestych XX wieku większość z mieszkających Romów i Sinti nie była w stanie utrzymać się z karłowatych działek ani też zdobyć wykształcenia w jakimkolwiek zawodzie. Podstawę ich dochodów stanowiła praca sezonowa i tzw. „dniówka”. Jeszcze przed przyłączeniem Austrii do Trzeciej Rzeszy (*Anschluss*) zagorzały nazista i późniejszy *Gauleiter* Burgenlandu Tobias Porsche domagał się postawienia Romów i Sinti poza nawiasem społeczeństwa, co spotkało się z poparciem tamtejszych władz. Nielegalne lokalne struktury NSDAP uczyniły z kwestii cygańskiej główny punkt swojej kampanii, zmieniając swoje antysemickie w istocie hasło na antycygańskie *Das Burgenland zigeunerfrei!* (*Burgenland wolny od Cyganów!*). Po *Anschlussie* w KL Dachau osadzono 1500 Romów i Sinti z Burgenlandu. Por. W. Długoborski, *Zarys historii obozu dla Cyganów w Auschwitz-Birkenau*, [w:] *Memorial Book. The Gypsies at Auschwitz-Birkenau. Księga pamięci. Cyganie w obozie koncentracyjnym Auschwitz-Birkenau. Gedenkbuch. Die Sinti und Romas im Konzentrationslager Auschwitz-Birkenau*, München; London; New York; Paris 1993, s. 6-7; G. Baumgartner, *Geneza zbrodni. Jak proces wykluczenia i prześladowań Romów i Sinti w latach 30. i 40. XX wieku w III Rzeszy doprowadził do ludobójstwa – analiza*, [w:] „Dialog – Pheniben”, Oświęcim 2014, nr 16, s. 100-110, cyt. za: file:///E:/dokumenty/s%C5%82awni%20Romowie/Dialog_16_2014.pdf (dostęp: 15.11.2016). M. Cygański, *Terror i zbrodnie SS w okupowanych krajach (Jugosławii, Grecji, Albanii) i sąsiednich państwach satelickich III Rzeszy (Słowacja, Węgry) w latach 1941 – 1944/1945: zagłada Żydów i Cyganów w czasie II wojny światowej*, Opole 1995, s. 203-204; A. Fraser, *Dzieje Cyganów*, Warszawa 2001, s. 192-193. 196.

²⁰ Dokładnie nie wiadomo, kto trafił do tego obozu. Ponoć byli to przedstawiciele romskiej elity, arystokracji. Por. M. Juszkiewiczówna, *Tragiczny los Cyganów na okupowanych ziemiach polskich w latach 1939-1945*, [w:] *Biuletyn Głównej Komisji Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu Instytutu Pamięci Narodowej*, Warszawa 1992, s. 76; G. Baumgartner, *Geneza zbrodni...* dz. cyt.; http://www.lodzgetto.pl/oboz_cyganski.html,36 (dostęp: 12.12.2016).

²¹ Por. M. A. Babicki, *Romowie i Sinti w Getcie Łódzkim oraz w Obozie Zagłady w Chełmnie nad Nerem*, [w:] „Romano Atmo”, Szczecinek, nr 1 2013 (43), s. 24-25.

dzielnicy żydowskiej podwójnym ogrodzeniem z drutu kolczastego i rowem wypełnionym wodą. Rów ten później zasypano, gdyż zachodziła obawa zawalenia się domów przeznaczonych dla Romów, które były położone w jego pobliżu. Na pomieszczenia dla Romów przeznaczono 4 budynki, których podstawowe wyposażenie, jak wynika z zachowanej korespondencji, nie zostało skompletowane do końca istnienia obozu. W chwili przyjazdu pierwszych więźniów w obozie nie było praktycznie żadnych obiektów niezbędnych dla jego funkcjonowania. Brakowało kuchni, łaźni, izby chorych, a nawet latryn. Obiekty te budowano i urządzano dopiero na przełomie listopada oraz grudnia 1941 r. Straszliwe warunki bytowe, olbrzymie zagęszczenie, głód, zimno, choroby, brak lekarstw dziesiątkowały więźniów. Oprócz tego odbywały się także egzekucje, regularnie 3-4 razy dziennie po 8-10 osób. Śmiertelność w obozie romskim była około dziesięciokrotnie wyższa niż w sąsiednim getcie, gdzie przebywali Żydzi. Dlatego zapewne romskie pomieszczenie w getcie ze względu na dużą w nich śmiertelność nazywano „obozem dla zdychających” (*Krepierungslager*). Po wysiedleniu Romów i Sinti teren byłego obozu cygańskiego został włączony do getta łódzkiego (*Litzmannstadt*)²².

Obóz *Kulmhof* w Chełmnie nad Nerem założono jesienią 1941 r. To wtedy na lokalizację ośrodka zagłady ludności żydowskiej zostało wybrane Chełmno. Funkcjonował od jesieni 1941 roku²³ do kwietnia 1943 r. oraz od marca 1944 roku do stycznia 1945 r. Założenie obozu było inicjatywą lokalną, pomyślaną w celu rozwiązania miejscowego „problemu”, choć z racji samej natury tego przedsięwzięcia zostało ono zaaprobowane na najwyższych szczeblach władzy²⁴.

Obóz został utworzony wyjątkowo szybko. Wybór miejsca na ośrodek zagłady nie był przypadkowy. „Sprzyjała” mu dogodna lokalizacja. Podobnie jak w powstałych później obozach zagłady w Bełżcu lub w Treblince o lokalizacji zdecydowała sieć transportu i stosunkowo wyludnione zalesione tereny. Chełmno leżało bowiem

²² Por. Tamże; M. Cygański, *Policja kryminalna i porządkowa III Rzeszy w Łodzi i rejencji łódzkiej (1939-1945 r.)*, [w:] *Rocznik Łódzki*, XVI. *Ogólnego zbioru Tom XIX, Zbrodnie hitlerowskie w Łodzi i województwie łódzkim*, Łódź 1972; s. 38; A. Galiński, *Obóz dla Cyganów w Łodzi (Zigeunerlager in Litzmannstadt)*, [w:] *Biuletyn Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Łodzi IPN. I, W 50 rocznicę agresji Niemiec hitlerowskich na Polskę*, Łódź 1989, s. 47-56; Cz. Łuczak, *Pod niemieckim jarzmem (Kraj Warty * 1939-1945)*, Poznań 1996, s. 50; R. Kwiatkowski, M. G. Gerlich *Skazani na niepamięć – wystawa*, s. 6-7; M. Kołaczek, *Etniczna mobilizacja Romów a Unia Europejska. Polska, Słowacja, Węgry*, Kraków 2014, s. 51.

²³ W pracy „Świadectwa Zagłady. Obóz w Chełmnie nad Nerem. Getto wiejskie Czachulec”, autorstwa Łucji Pawlickiej-Nowak i Jolanty Adamskiej możemy znaleźć taką wzmiankę, iż „Obóz w Chełmnie zaczął funkcjonować z dniem 8 grudnia 1941 r.”, *Świadectwa Zagłady. Obóz w Chełmnie nad Nerem...* dz. cyt., s. 25.

²⁴ Por. P. Montague, *Chełmno...* dz. cyt., s. 67; *Świadectwa Zagłady. Obóz w Chełmnie nad Nerem...* dz. cyt., s. 27; A. Sochaj, *Chełmno nad Nerem...* dz. cyt., s. 32; A. P. Zawadka, *Historia i upamiętnienie byłego niemieckiego obozu zagłady...* dz. cyt., s. 134.

niemal dokładnie w centrum wschodniego obszaru *Wartheland*, na którym utworzono najwięcej gett, ponadto blisko Łodzi – największego skupiska Żydów w Kraju Warty; miało drogi dojazdowe i dobre połączenie kolejowe z Kołem (docierała z niego kolejka wąskotorowa). Koło zaś z Łodzią i Poznaniem²⁵. W 1941 r. wieś liczyła około dwustu pięćdziesięciu mieszkańców, trzydzieści do czterdziestu domostw. W miarę napływu w te rejony niemieckich osadników Polacy musieli ustępować im miejsca. Około czterech i pół kilometra za wsią wzdłuż drogi do Koła zaczynały się miejscowe lasy, zwane Rzuchowskimi i Ladorudzkimi. Był to kompleks leśny z naturalnymi polanami, który ułatwiał ukrycie masowych mogił. Postronnym osobom zakazano wstępu na ten teren, a jego granic strzegli policjanci. Cały teren obozu leśnego został ogrodzony wiosną 1942 r.; stały na nim budynki strażnicze²⁶.

²⁵ Zob. Zdjęcie nr 3, s. 90.

²⁶ Por. Świadczenia *Zagłady. Obóz w Chełmnie nad Nerem...* dz. cyt., s. 29-42; A. Sochaj, *Chełmno nad Nerem...* dz. cyt., s. 32; A. P. Zawadka, *Historia i upamiętnienie byłego niemieckiego obozu zagłady...* dz. cyt., s. 134; <https://pl.wikipedia.org/wiki/Kulmhof> (dostęp: 02.02.2016); Zdjęcie nr 1; Zdjęcie nr 2; s. 89.

ROZDZIAŁ II. EKSTERMINACJA LUDNOŚCI

Transporty do byłego niemieckiego nazistowskiego obozu zagłady Kulmhof w Chełmnie nad Nerem przybywały już od 8 grudnia 1941 r. Najpierw przeważnie docierały kolejką do stacji Powiercie. Stamtąd przeznaczonych na zagładę przewożono ciężarówkami do pałacu w Chełmnie. Przybyłym na miejsce tłumaczono, że zostaną odesłani do obozów pracy i że mają udać się do kąpiei, podczas gdy ich ubrania zostaną poddane dezynfekcji. Następnie prowadzono ich do hermetycznie zamykanych ciężarówek, do wnętrza których odprowadzano spaliny samochodowe. Zwłoki pomordowanych przewożono do Lasu Rzuchowskiego, gdzie chowano je w masowych grobach, zaś w późniejszym okresie palono w krematoriach²⁷.

Ofiary mordowano więc przez zagazowanie spalinami w ciężarówkach. Do Chełmna dostarczono z Berlina trzy (początkowo dwa mniejsze) samochody – komory (Spezialwagen), które były specjalnie skonstruowane przez fachowców niemieckich na zamówienie RSHA – Głównego Urzędu Bezpieczeństwa Rzeszy. Wedle zeznań świadków dwa z nich mogły pomieścić od 80 do 100 osób, natomiast trzeci, większy ponoć do 175 osób. Były to przerobione ciężarówki (m.in. z meblowozów, chłodni). Miejscowa ludność nazywała je „piekłami”, „autami-piekłami”, „ciemnymi autami” lub „blaszakami”²⁸.

Kulmhof (Chełmno nad Nerem) to pierwszy w historii niemiecki obóz natychmiastowej zagłady, który w procesie mordowania na skalę przemysłową pełnił rolę quasi-laboratorium. W nim testowano metody jak najskuteczniejszego zabijania więzionych osób.

Ten sposób masowej zagłady ludności zastosowano wcześniej w Szpitalu Psychiatrycznym w Warcie²⁹.

²⁷ <http://fzp.net.pl/historia/kulmhof-chelmno-nad-nerem> (dostęp: 13.12.2016); <http://www.dpjw.org/gedenkstaetten/pol/index.php?page=gedenkstaetten.html&ctryid=28&placeid=183&id=120> (dostęp: 13.12.2016); Zdjęcie nr 4, s. 90.

²⁸ Zdaniem P. Montague’a dwa mniejsze pojazdy miały mieścić – według projektu – 25-30 osób, większy zaś – 50. Niektórzy wspominają jeszcze o czwartym samochodzie, który miał być używany jako komora gazowa w pierwszej fazie działania ośrodka oraz w 1944 r. Por. P. Montague, *Chełmno...* dz. cyt., s. 314. 315; P. Litka, Z. Lorek, G. Pawlikowski, Śledztwo sędziogo Bednarza, [w:] „Tygodnik Powszechny”, 6, 5 lutego 2017, s. 52; Świadectwa Zagłady. Obóz w Chełmnie nad Nerem... dz. cyt., s. 39; <http://www.schondorf.pl/wyprawy/chelmno-nad-nerem-oboz-zaglady/> (dostęp: 12.12.2016); Zdjęcie nr 4, s. 90.

²⁹ Por. <http://www.schondorf.pl/wyprawy/chelmno-nad-nerem-oboz-zaglady/> (dostęp: 12.12.2016).

Eksterminacji – przynajmniej w pierwszych dwóch miesiącach działania ośrodka – dokonywano przy użyciu tlenu węgla przywożonego w metalowych butlach z Berlina. Gaz z jednej butli lub z dwóch wtłaczano do wnętrza mobilnych komór gazowych. W kabinie kierowcy znajdowało się specjalne urządzenie z przyciskami, połączone dwiema rurami z wnętrzem samochodu. Gaz włączano jednym z przycisków. Po usprawnieniu samochodów – komór gazowych ofiary były uśmiercane za pomocą gazu spalinowego³⁰.

Ciała najpierw grzebano w masowych grobach o długości od 60 do ponad 200 m, które rozkopano latem 1942 roku, aby ciała spalić. Wówczas utworzono krematoria dla dalszych transportów. 7 kwietnia 1943 r. zaniechano dalszych mordów w tym miejscu, wysadzono zabudowania (w tym adaptowany dawny pałac) i krematoria. W okresie od kwietnia 1943 r. do czerwca 1944 r. obóz był nieczynny. Po przerwie zaczęły się znów pojawiać transporty z Łodzi. Obóz uruchomiono jeszcze w 1944 roku, aby przyspieszyć akcję zagłady przed przybyciem Armii Czerwonej. W przeddzień jej wkroczenia, w dniu 17 stycznia 1945 r. obóz przestał istnieć³¹.

Komendantami obozu byli: Hauptsturmannführer Herbert Lange (1941 – marzec 1942) i Hauptsturmannführer Hans Johann Bothmann (marzec 1942 – marzec 1943 oraz marzec 1944 – styczeń 1945), natomiast zastępcą był m.in. SS-Hauptscharführer Walter Piller. Załoga ośrodka zagłady składała się z 15 członków Policji Bezpieczeństwa (*Sicherheitspolizei, Sipo*) i grupy 100 policjantów Policji Ochronnej (*Schutzpolizei – Schupo*), z których większość poprzednio służyła w Łodzi. Do komanda Langego przydzielonych zostało, jako grupa robocza, 8 polskich więźniów z Fortu VIII w Poznaniu. Akcję zagłady organizowali i kierowali nią SS-mani z *Sipo*; policjanci z *Schutzpolizei* stanowili *Wachkommando*, przeznaczone do strzeżenia obozu oraz eskortowania transportów ofiar. Podzieleni oni zostali na trzy komanda: pałacu (*Schlosskommando* lub *Hauskommando*), leśne (*Waldkommando*) oraz transportowe (*Transportkommando*)³².

W wyniku eksterminacji prowadzonej od 8 grudnia 1941 r. do 12 września 1942 r., czyli w okresie likwidacji tzw. prowincjonalnych gett oraz idącej za tym transformacji getta łódzkiego (*Litzmannstadt*) w getto pracy, śmierć w ośrodku w Chełmnie nad Nerem poniosło co najmniej 134.000 Żydów z Kraju Warty,

³⁰ Zob. Zdjęcie nr 4, s. 90.

³¹ Zdjęcia nr 5-6, s. 91.

³² Por. Świadek Zagłady. *Obóz w Chełmnie nad Nerem...* dz. cyt., s. 31; P. Wąsowicz, A. Grzegorzcyk, *Wstęp historyczny...* dz. cyt., s. 52.

przynajmniej 10.000 Żydów sprowadzonych do Łodzi jesienią 1941 r. oraz ponad 4000 Romów i Sinti. Natomiast drugi okres funkcjonowania ośrodka, stanowiący w zamierzeniach A. Greisera próbę likwidacji getta łódzkiego (*Litzmannstadt*) „własnymi siłami”, rozpoczął się na wiosnę 1944 r. i trwał do 14 lipca 1944 r. W tym okresie zginęło 7196 Żydów z getta łódzkiego.

Podobnie jak w innych ośrodkach zagłady liczbę ofiar obozu trudno jest ustalić lub nawet oszacować³³. Dokumentacja obozu, w tym sporządzana przez Niemców ewidencja ofiar, się nie zachowała. O istnieniu takiej ewidencji świadczą m.in. zeznania świadków. W 1945 roku pojawiała się zupełnie nieprawdopodobna liczba 1.300.097 osób³⁴. Natomiast sędzia Władysław Bednarz oszacował inną liczbę pomordowanych – według niego w Chełmnie nad Nerem mogło zginąć od 350 do 360 tys. osób. Liczba ta wzięła się stąd, że było takie przeświadczenie, jakby zawsze, każdego dnia ginęło w tym obozie tysiąc osób, zgodnie z krążącym w nim często powiedzeniem: „*Ein Tag ein Tausend*” (jeden dzień jeden tysiąc). Liczba ta, podobnie jak wcześniejsza, jest zawyżona. Większość badaczy przyjmuje liczby w granicach 150-250.000 ofiar. Wydaje się, że najbliższa prawdy liczba pomordowanych wynosi około 200 tys. ofiar; prawie wyłącznie Żydów z Kraju Warty. W obozie zamordowano też ok. 4300 Romów i Sinti z Burgenlandu (osadzonych przejściowo w obozie na terenie getta w Łodzi)³⁵, około 50 jeńców radzieckich, nieustaloną liczbę Polaków, w tym zakonnic i księży przywiezionych do *Kulmhof* z domów starców i przytułków z Włocławka i grupę dzieci z Zamojszczyzny oraz 82 dzieci czeskich ze wsi Lidice oraz 11 ze wsi Ležáky³⁶.

³³ Niektórzy podają, że w czasie II wojny światowej (1939-1945) Niemcy (osobiście lub z ich polecenia, rozkazu) wymordowali ćwierć miliona, inni, że pół miliona Romów i Sinti lub w granicach między: 300 – 600 tys. osób pochodzenia romskiego. Simon Wiesenthal ocenia holokaust, zagładę Romów i Sinti w obozach i więzieniach na dwa miliony. Proces norymberski określił liczbę Romów i Sinti obciążających konto SS i Policji Bezpieczeństwa na 520.000 osób. Por. M. Cygański, *Terror i zbrodnie SS...*, s. 204; L. Mróz, *Od Cyganów do Romów – Z Indii do Unii Europejskiej*, Warszawa 2007, s. 200.

³⁴ Mówi o tym Protokół nr 2 z 1.04.1945 r., który wspomina m.in. o 15 tys. zabitych Romów. Zob. Świadczenia Zagłady. Obóz w Chełmnie nad Nerem... dz. cyt., s. 59-60.

³⁵ Jako że badania nad tym zagadnieniem rozpoczęły się dopiero 35 lat po zakończeniu drugiej wojny światowej, wiele spraw ciągle pozostaje niezbadanych, nieodkrytych i nieudokumentowanych. Straty poniesione w ludziach były jednak olbrzymie. W regionie Burgenlandu zginęło 90 procent pochodzących stamtąd Romów; zniszczono również 120 romskich osiedli. Por. G. Baumgartner, *Geneza zbrodni...* dz. cyt.

³⁶ Por. Tamże, s. 59-65; M. Juszkiewiczówna, *Tragiczny los Cyganów...* dz. cyt., s. 78; P. Montague, *Chełmno...* dz. cyt., s. 292-298; A. Grzegorzczak, P. Wąsowicz, *Obóz zagłady Kulmhof w Chełmnie nad Nerem...* dz. cyt., s. 9. 93; A. Sochaj, *Chełmno nad Nerem...* dz. cyt., s. 33; R. Wełniak, *Zagłada Romów i Sinti w obozie Kulmhof*, Muzeum Martyrologiczne w Żabikowie 2014, s. 6; Zdjęcie nr 8, s. 93.

ROZDZIAŁ III. ZAGŁADA ROMÓW I SINTI W CHEŁMNIE NAD NEREM

W styczniu, po świątecznej przerwie, pierwszymi ofiarami roku 1942 byli Romowie i Sinti z łódzkiego getta. Aresztowani i zebrani w obozach: Hartberg, Fürstenfeld, Mattersburg, Roten Thurm i Oberwart w Austrii (Burgenland), zostali stamtąd deportowani do łódzkiego getta, gdzie przybyli między 5 a 9 listopada 1941 r.³⁷ Postanowiono nie dopuścić do mieszania się Romów z Żydami, wobec czego zbudowano dla nich w getcie specjalny „obóz cygański” o pow. 0,019 km² (*Zigeunerlager*)³⁸. Nieduży obszar w południowo-wschodnim narożniku getta otoczono podwójnym płotem z drutu kolczastego, z jego obu stron biegły rowy szerokie na dwa metry. W tej improwizowanej zagrodzie, w której mieściło się ledwie piętnaście budynków o 543 izbach, zamknięto 4996 Romów. Brakowało tam najbardziej podstawowego wyposażenia – łóżek, mebli, kuchni, toalet. Dopiero w grudniu dostarczono tysiąc misek i dwa tysiące łyżek. Warunki stworzone przez niemieckie władze musiały doprowadzić do tragedii. Pierwsze przypadki tyfusu odnotowano już w połowie listopada. Choroba rozprzestrzeniła się szybko, a wysiłki walczących z nią żydowskich lekarzy nie przynosiły efektu. Kiedy tyfus zabił już 613 Romów, niemiecki zarząd getta

³⁷ Pierwszy transport 1000 Romów i Sinti przybył do Łodzi z Hartbergu 5 listopada 1941 r. Następne transporty, również po 1000 osób, w dniach 6 (z Fürstenfeld), 7 (z Mattersburga) i 8 listopada (z Roten Thurm). Ostatni – 1007 osób – 9 listopada 1941 r. z Oberwart. Wśród przybyłych było 1130 mężczyzn, 188 kobiet i 2689 dzieci. Spośród nich w drodze do Łodzi zmarło 11 osób. Por. A. Galiński, *Likwidacja Cyganów – więźniów łódzkiego obozu w Chełmnie nad Nerem*, [w:] Ośrodek Zagłady w Chełmnie nad Nerem i jego rola w hitlerowskiej polityce eksterminacyjnej, Konin 1995, s. 76; J. Ficowski, *Cyganie na polskich drogach*, Warszawa 2013, s. 174-175; A. Sochaj, *Chełmno nad Nerem...* dz. cyt., s. 33.

³⁸ W obrębie *Litzmannstadt-Getto* utworzono pierwszy i jednocześnie największy w tym okresie obóz cygański (*Zigeunerlager in Litzmannstadt*) w obrębie dzisiejszych ulic: Wojska Polskiego, Bartosza Głowackiego, Starosikawskiej i Obrońców Westerplatte. Na terenie dawnego obozu cygańskiego znajduje się do dnia dzisiejszego budynek kuźni (ul. Wojska Polskiego 84). Został on zaadaptowany w 2009 r. do celów ekspozycyjnych i jest pod opieką Muzeum Tradycji Niepodległościowych w Łodzi. W tym samym roku otwarto w nim wystawę, przedstawiającą dzieje obozu istniejącego na terenie *Litzmannstadt-Getta*. Zagłada Romów i Sinti jest upamiętniana co roku w dzień wyjazdu ostatniego transportu do obozu zagłady *Kulmhof am Ner* (Chełmno nad Nerem) – 12 stycznia, uroczystościami i symbolicznym złożeniem kwiatów i zapaleniem zniczy. Do dziś stoją kamienice, w których oni mieszkali. W tzw. „kuźni Romów” – miejscu pamięci po obozie cygańskim znajduje się tablica pamiątkowa w trzech językach: polskim, romskim i angielskim. Odślonięto ją 10 stycznia 2004 r. Stara kuźnia, w której mieściła się kostnica, to jedno z nielicznych miejsc, co do których można mieć pewność, że było ono świadectwem tragedii Romów i Sinti w czasie II wojny światowej. Por. I. Terela, *Obóz cygański (Zigeunerlager) w getcie łódzkim. Obóz cygański (Zigeunerlager) w Litzmannstadt-Getto*, [w:] <http://www.muzeumtradycji.pl/kuznia-romow> (dostęp: 12.12.2016); http://www.lodzgetto.pl/oboz_cyganski.html,36 (dostęp: 12.12.2016).

postanowił zlikwidować obóz³⁹. Od 2 do 9 stycznia 1942 r. wywożono Romów z getta prosto do Chełmna nad Nerem w ciężarówkach z uzbrojoną eskortą. Postępowano wobec nich inaczej niż wobec Żydów. Przyjeżdżających do pałacu od razu ładowano do samochodowych komór gazowych. *Co najmniej dwa transporty wywieziono do lasu i rozstrzelano*. Członkowie *Sonderkommando* (z niem. komando specjalne) niewątpliwie chcieli ograniczyć do minimum kontakt z zarażonymi tyfusem Romami. Rezygnowano z rozbierania ofiar w pałacu. Romów uśmiercano na cmentarzystku i chowano w ubraniach. Mimo tych środków ostrożności w obozie i tak pojawiła się ta choroba. Zachorowali prawie wszyscy więźniowie Polacy i niektórzy policjanci. W konsekwencji, jako środek zapobiegawczy, załogę zaszczepiono i dla członków *Sonderkommando* zakupiono potem sześćdziesiąt kompletów odzieży ochronnej⁴⁰.

Gerhard Baumgartner stwierdza, że deportacji do Łodzi Romów i Sinti nie przeprowadziła, nie zorganizowała ani nie sfinansowała SS czy partyjni urzędnicy szczebla centralnego, lecz urzędnicy szczebla regionalnego i krajów związkowych Styrii, Dolnej Austrii i Wiednia⁴¹.

Hauptscharführer Fritz Ismer tak wspominał eksterminację Romów i Sinti w obozie:

„Gdy zameldowaliśmy się u Langego, polecił nam, byśmy pojechali z nim samochodem do lasu, odległego może o pięć kilometrów, żeby zobaczyć akcję członków oddziału. Lange uprzedził nas wcześniej, że wszystko, co się tu dzieje, jest ściśle tajne i że co do wszystkiego mamy zachować absolutne milczenie. Gdy podjechaliśmy do lasu, zameldował się nam jeden ze stojących tam na straży policjantów. Las [obóz leśny] leżał niedaleko drogi powiatowej, prowadziła doń szutrówka. Lange polecił nam podejść bliżej. Zobaczyliśmy w lesie polanę, na której stał szary furgon z otwartymi tylnymi drzwiami. Furgon był pełen ciał; grupa żydowskich robotników wyciągała je i wrzucała do zbiorowej mogiły. Ci martwi wyglądali jak Cyganie. Byli tam mężczyźni, kobiety i dzieci. Zwłoki były ubrane. Na ten widok zrobiło mi się

³⁹ Zdaniem kontrowersyjnego amerykańskiego uczonego Guentera Lewy'ego do masowego zagazowywania Romów i Sinti w obozach zagłady Kulmhof w Chełmnie nad Nerem oraz w Auschwitz-Birkenau doszło właśnie po to, aby zapobiec rozprzestrzenieniu się epidemii tyfusu albo aby zrobić miejsce dla Żydów węgierskich. Por. *Archiwum Żydowskiego Instytutu Historycznego w Warszawie, 205/192: korespondencja dotycząca przesiedlenia 20 000 Żydów*; J. Baranowski, *Zigeunerlager in Litzmannstadt – The Gypsy Camp in Łódź – Obóz cygański w Łodzi 1941-1942*, Łódź 2003, s. 16-40; *Kronika getta łódzkiego*, red. J. Baranowski i in., t. 1, Łódź 2009, s. 337; R. Bauerdick, *Cyganie. Spotkania z nie lubianym narodem*, Warszawa 2015, s. 169; P. Montague, *Chełmno...* dz. cyt., s. 109-110; A. Sochaj, *Chełmno nad Nerem...* dz. cyt., s. 33.

⁴⁰ Por. *Świadectwa Zagłady. Obóz w Chełmnie nad Nerem...* dz. cyt., s. 41-42. 111.

⁴¹ Por. G. Baumgartner, *Geneza zbrodni...* dz. cyt.

słabo i zacząłem wymiotować. Kiedy trochę ochłonąłem, Lange powiedział mi: „Przyzwyczaj się pan”. Byliśmy tam może przez dziesięć minut. Przez ten czas przyjechały chyba dwa kolejne furgony. Także były pełne Cyganów⁴².

Kiedy wróciliśmy, Lange powiedział, że chce nam pokazać pałac. Na terenie pałacu widzieliśmy ludzi, którzy prosto z ciężarówek przesiadali się do samochodowych komór gazowych. To też byli Cyganie⁴³.

Jeden z żydowskich grabarzy potwierdził relację Ismera. 9 stycznia 1942 r. Lange wyjechał do Łodzi, gdzie otrzymał od Zarządu Getta czek na dwadzieścia tysięcy marek, jako specjalne wynagrodzenie za likwidację obozu cygańskiego (*Zigeunerlager*)⁴⁴.

Czesław Potyrański, urzędnik gminy w Chełmnie, powiedział na przesłuchaniu w 1945 r., że w połowie stycznia 1942 r. słyszał, jak z gminnego telefonu dzwonił do łódzkiej policji kryminalnej (*Kripo*) konwojent przybyłego z Łodzi transportu samochodowego, którym przywieziono do obozu Romów. Meldował, że transport składający się z 800 osób został dostarczony w porządku do Chełmna. Prawie tak samo informacja ta została powtórzona – z wymienieniem liczby 800 przywiezionych Romów – w raporcie „Kretonu”⁴⁵, w którym została podana błędna data. Romów tracono w Chełmnie, jak podano wcześniej, w dniach od 2 do 9 stycznia 1942 r.⁴⁶. Niektórzy myśleli, że ci Romowie to byli polityczni wygnańcy z Jugosławii⁴⁷.

Zdarzało się, że młodzi mężczyźni przywożeni na śmierć częściej podejmowali desperackie próby ucieczki z Chełmna: bądź podczas transportu, bądź już z samego obozu. Jedną z nieznaną dotychczas akcji stanowiła ucieczka grupy Romów.

⁴² P. Montague, *Chełmno...* dz. cyt., s. 111; *Centrala Badania Zbrodni Narodowosocjalistycznych w Ludwigsburgu (Niemcy)* 203 AR-Z69/59, Band 4, s. 551, 552; Fritz Ismer.

⁴³ Por. P. Montague, *Chełmno...* dz. cyt., s. 111.

⁴⁴ Por. P. Montague, *Chełmno...* dz. cyt., s. 111; *Świadczenia Zagłady. Obóz w Chełmnie nad Nerem...* dz. cyt., s. 33; *Archiwum Żydowskiego Instytutu Historycznego w Warszawie*, 205/9: *Korespondencja dotycząca akcji specjalnych, wypłaty poborów uczestników akcji specjalnych, dodatki specjalne do poborów w akcjach specjalnych*.

⁴⁵ „Kreton” – kryptonim Okręgu Łódź Związku Walki Zbrojnej, następnie Armii Krajowej. Zob. *Świadczenia Zagłady. Obóz w Chełmnie nad Nerem...* dz. cyt., s. 102.

⁴⁶ Czasami pojawia się data zamordowania przywiezionych Romów i Sinti – 5-12 stycznia 1942 r. Por. J. Baranowski, *Litzmannstadt Getto*, [w:] *Tygiel Kultury*, nr 4-6/2004, s. 18; M. Juszkiewiczówna, *Tragiczny los Cyganów...* dz. cyt., s. 77.

⁴⁷ Por. *Świadczenia Zagłady. Obóz w Chełmnie nad Nerem...* dz. cyt., s. 29-107.

Przypuszcza się, że musiało się to wydarzyć na początku stycznia 1942 r., kiedy likwidowano *obóz cygański (Zigeunerlager)* w Łodzi⁴⁸.

⁴⁸ Zeznał o tym Edward Witczak, który po wylegitymowaniu go przez SS-manów był pytany czy nie widział Cyganów, którzy mieli uciec z ośrodka. Daty tego wydarzenia nie potrafił jednak dokładnie sprecyzować. Por. Świadectwa *Zagłady. Obóz w Chełmnie nad Nerem...* dz. cyt., s. 42; A. Sochaj, *Chełmno nad Nerem...* dz. cyt., s. 33-34.

ROZDZIAŁ IV. USUWANIE ŚLADÓW ZBRODNI

Jednocześnie z postępującą eksterminacją więźniów *hitlerowcy* usiłowali zatrzeć ślady swoich zbrodni. Pierwszym problemem, jaki miał rozwiązać SS-Standartenführer Paul Blobel, był problem rozkładających się ciał w masowych mogiłach. Eksperymentując, najpierw próbował użyć do tego celu dynamitu, ale nie przyniosło to spodziewanego przez niego efektu. Skutkiem tej próby był pożar lasu, a szczątki ludzi zostały porzucane na pobliskie drzewa. Potem rękoma więźniów wydobywano zwłoki z grobów i spalano je w paleniskach ułożonych na blachach. Zdawało to egzamin przy usuwaniu niewielkiej liczby zwłok i stosowane było przede wszystkim w lasach lub bezpośrednio w odkrytych grobach. Następnie ulepszono tę metodę, budując prymitywne polowe piece – paleniska, wgłębione w ziemię, z rusztami, na których kładziono na przemian warstwy zwłok i drewna. Tak oto w ten sposób obóz *Kulmhof* w Chełmnie nad Nerem stał się „stacją doświadczalną polowych pieców”. 16 września 1942 r. do Chełmna przyjechał wraz ze współpracownikami Rudolf Hoess (1900-1947), komendant obozu Auschwitz-Birkenau, aby zapoznać się z tymi doświadczeniami. Po jego wizycie zostały wybudowane specjalne piece z wysokimi kominami. Miały one z każdego boku rury doprowadzające powietrze do paleniska. Przyjmuje się, że w tym czasie już zrezygnowano z używania pieców polowych. Przy wyciąganiu i paleniu ciał pracowało 200-300, a maksymalnie 380 więźniów. Zeznania świadków mówią o tym, że wydobywane zwłoki były przenoszone do ognisk i pieców na specjalnych drewnianych noszach.

Inny problem po spaleniu zwłok stanowiły niedopalone kości. Blobel preferował i sugerował ich zmielenie. Zakupiono silnik i młyn. Używano go w Chełmnie od lata/jesieni 1942 r. Popioły i szczątki ludzkie zsypywano do 11 rowów, wykopanych równoległe do masowych mogił, rozsiewano w lesie lub wrzucano do rzeki. Używane też były jako nawóz w gospodarstwach SS. Później wybudowano dwa solidne, ziemne piece krematoryjne, wgłębione w grunt na ponad 4 m. Zachował się tylko niepełny opis tych krematoriów: miały one wysokie (4-5 m) kominy oraz rury doprowadzające powietrze do niższych warstw zwłok i drewna. Po ich wybudowaniu ciała zamordowanych palone były bezpośrednio po zagazowaniu⁴⁹.

⁴⁹ Por. Świadczenia Zagłady. Obóz w Chełmnie nad Nerem... dz. cyt., s. 47-50; Zdjęcia nr 5-6, s. 91.

Zgodnie z relacjami mieszkańców Chełmna „piece zapalano po kolei, towarzyszyły temu wybuchy, dymił zawsze tylko jeden komin”⁵⁰.

W marcu 1943 r. zapadła decyzja o likwidacji obozu. 7 kwietnia wysadzono pałac razem z ludźmi. Byli to więźniowie chorzy na tyfus. Załoga opuściła obóz 11 kwietnia 1943 r. W 1944 r. wznowiono eksterminację w obozie *Kulmhof am Ner*. Transporty z getta Łódzkiego przychodziły w okresie od 23 czerwca do 14 lipca 1944 r. Przyjeżdżały co drugi dzień (poniedziałek, środa, piątek). W 1944 r. ofiary nie zachowywały się już tak biernie jak wcześniej. Ludzie bronili się przed wejściem do samochodów. Gdy transporty ustały, rozpoczęto usuwanie śladów zbrodni. W sierpniu 1944 r. rozebrano jeden piec, a w styczniu 1945 r. – drugi. Baraki też rozebrano i wywieziono na dworzec w Kole, a stamtąd do Niemiec. Również tam wysłano dwa samochody gazowe. Trzeci duży samochód, który był używany sporadycznie, zostawiono w Chełmnie nad Nerem. W nocy z 17 na 18 stycznia 1945 r. w czasie ewakuacji załogi SS-mani przystąpili do mordowania więźniów. Niemcy podpaliли wówczas budynek spichlerza razem z więźniami. W zamieszaniu udało się uciec Mordechajowi Żurawskiemu. W tej fazie istnienia obozu zdołał się uratować jeszcze Szymon Srebrnik z Łodzi, który został zraniony w głowę. Stali się oni po wojnie jedynymi naocznymi świadkami zbrodni popełnionych w drugiej fazie funkcjonowania obozu, podczas gdy koronnym świadkiem mordów w pierwszej fazie był Michał Podchlebny⁵¹.

⁵⁰ Tamże, s. 50.

⁵¹ Por. Tamże, s. 51-59.

ROZDZIAŁ V. DALSZE LOSY CZŁONKÓW ZAŁOGI OBOZU

Dalsze losy członków załogi obozu przedstawia się następująco. Część członków załogi zginęła w walkach frontowych, w tym na terenie byłej Jugosławii. Wiadomo na pewno, że w czasie walk o Berlin 20 kwietnia 1945 r. śmierć poniósł twórca ośrodka zagłady (*Kulmhof am Ner*) i jego pierwszy komendant Herbert Lange, a 4 kwietnia 1946 r. w niewoli brytyjskiej popełnił samobójstwo drugi były komendant Chełmna – Hans Johann Bothmann.

Śledztwo w sprawie Chełmna nad Nerem było prowadzone w zasadzie już w 1945 r. W wyniku ustaleń śledztwa pod sądami polskimi zapadły jedynie trzy wyroki śmierci w stosunku do ujętych na terenie Polski członków załogi Chełmna. Dwa zostały wykonane. Walter Piller został stracony 19 stycznia 1949 r., a Hermann Gielow 6 czerwca 1951 r. W Polsce sądzony był również żandarm (*Oberwachtmeister der Gendarmerie*) Bruno Israel, który został skazany 2 sierpnia 1946 r. na karę śmierci. We wrześniu 1946 r. został jednak ułaskawiony przez prezydenta Bolesława Bieruta (1892-1956). Wyrok zamieniono na dożywotnie więzienie, ale w październiku 1958 r. został on warunkowo zwolniony przez Sąd Wojewódzki w Bydgoszczy i do więzienia już nigdy nie wrócił. Wyjechał do Republiki Federalnej Niemiec, gdzie zmarł w 1968 r.⁵².

Sprawa Chełmna nad Nerem została włączona do tzw. polskiego aktu oskarżenia na procesie norymberskim, który się toczył od 20 listopada 1945 do 1 października 1946 r.⁵³.

Śledztwo w sprawie obozu straceń w Chełmnie zostało zawieszono 29 marca 1947 r. do czasu ujęcia i wydania władzom polskim sprawców zbrodni.

W Republice Federalnej Niemiec sąd ustalił listę 40 byłych członków *Sonderkommando Kulmhof*, z czego przed oblicze sprawiedliwości doprowadzono zaledwie dwunastu. W latach 1962-1965 w Bonn odbyły się dwa procesy członków *SS-Sonderkommando Kulmhof*. Łącznie na ławach oskarżonych zasiadło jedenastu oskarżonych o udział w ludobójstwie. Dnia 23 lipca 1965 r. sąd skazał Gustava Laabsa, Waltera Burmeistera i Aloisa Häffele na 13 lat więzienia, Kurta Möbiusa na 8 lat,

⁵² Por. P. Wąsowicz, A. Grzegorzczak, *Wstęp historyczny...* dz. cyt., s. 72.

⁵³ *Świadczenia Zagłady. Obóz w Chełmnie nad Nerem...* dz. cyt., s. 70-88.

Karla Heinla na 7 lat pozbawienia wolności. Friedrich Maderholz, Wilhelm Neukelbach i Alexander Steinke otrzymali kary po 13 miesięcy i dwa tygodnie więzienia. Pozostali (Wilhelm Schulte, Anton Mehring, Heinrich Bock), choć zostali uznani za winnych, nie otrzymali żadnej kary. Niezależnie od tego w Kolonii toczył się jeszcze proces Gustava Fiedlera. 26 grudnia 1965 r. został on skazany na 13 miesięcy i dwa tygodnie więzienia.

W Polsce kolejny proces – tym razem oskarżonego Henryka Mani, jednego z ośmiu robotników w Chełmnie nad Nerem, odbył się dopiero w 2001 r. Został on aresztowany 3 listopada 2000 roku i oskarżony o współudział w zbrodniach ludobójstwa, o to, że w czasie pobytu w obozie, tj. od 8 grudnia 1941 r. do 7 stycznia 1943 r. odbierał więźniom kosztowności i bił pejcem, zapędzając ich do samochodów – komór gazowych.

Podczas procesu Henryk Mania twierdził, że sam był więźniem i tylko wykonywał rozkazy, obawiając się represji wobec siebie i swojej rodziny. W czerwcu 2001 r. sąd uznał go za winnego zarzucanych czynów i orzekł karę ośmiu lat więzienia (prokurator żądał piętnastu lat). Wyrok został utrzymany w mocy przez Sąd Apelacyjny (2002) i Sąd Najwyższy (2003)⁵⁴.

Oddziałowa Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Poznaniu, działająca w ramach Instytutu Pamięci Narodowej, prowadziła śledztwo o sygnaturze S. 33/13/Zn w sprawie zabójstw osób narodowości romskiej w okresie od jesieni 1941 r. do kwietnia 1943 r. w Chełmnie nad Nerem przez funkcjonariuszy III Rzeszy w celu wyniszczenia tej grupy narodowej. Postanowieniem z dnia 16 maja 2016 r. umorzono śledztwo S. 33/13/Zn w sprawie zbrodni nazistowskiej i zbrodni przeciw ludzkości polegającej na zabójstwie w styczniu 1942 r. w obozie *Kulmhof am Ner* (w Chełmnie nad Nerem) ponad 4300 osób narodowości romskiej przez funkcjonariuszy III Rzeszy wobec stwierdzenia ustalonych sprawców i niewykrycia pozostałych sprawców przestępstwa⁵⁵.

⁵⁴ Por. Tamże, s. 73; P. Montague, *Chełmno...* dz. cyt., s. 307-308; A. Sochaj, *Chełmno nad Nerem...* dz. cyt., s. 34; *Zasoby Archiwum Instytutu Pamięci i Dziedzictwa Romów oraz Ofiar Holokaustu działający przy Związku Romów Polskich z siedzibą w Szczecinku*, Sygn. 281-289.

⁵⁵ Zob. Pismo z dnia 17 maja 2016 r. Szczegółowy opis ustaleń przedmiotowego postępowania karnego został przekazany przez Pana Sylwestra Napieralskiego, Prokuratora Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Poznaniu Panu Andrzejowi Sochajowi, Sekretarzowi Instytutu Pamięci i Dziedzictwa Romów oraz Ofiar Holokaustu. *Zasoby Archiwum Instytutu Pamięci i Dziedzictwa Romów oraz Ofiar Holokaustu działający przy Związku Romów Polskich z siedzibą w Szczecinku*, Sygn. 297.

ROZDZIAŁ VI. UPAMIĘTNIE

Po ewakuacji Sonderkommando z Chełmna nad Nerem 18 stycznia 1945 r. po obozie *Kulmhof* pozostały ruiny pałacu i wypalony spichlerz ze zwęglonymi zwłokami ostatnich więźniów oraz cmentarzysko prochów ofiar w Lesie Rzuchowskim.

KL Kulmhof i oddalony o 4 km Las Rzuchowski to największe cmentarzysko ofiar II wojny światowej w województwie wielkopolskim. Jest to miejsce męczeństwa setek tysięcy osób różnych narodowości o znaczeniu nie tylko regionalnym, ogólnopolskim, lecz także międzynarodowym, światowym⁵⁶.

Już 1 kwietnia 1945 r. grupa pracowników Starostwa Powiatowego w Turku, którym przewodniczył Jakub Waldmann, sporządziła protokół, w którym opisano miejsce u wejścia do pałacu, gdzie było widać „zwęglone szczątki Żydów pomordowanych w ostatniej chwili przed wkroczeniem Armii Czerwonej, części kajdan, części maszyn krawieckich, gdzieniegdzie obok pałacu porzucane kołdry i cały szereg innych rzeczy historycznych”⁵⁷. Na terenie lasu pracownik starostwa widział szczątki, wśród nich kręgosłupy ludzkie, jeden z nich zabrał, aby przedstawić władzom⁵⁸.

W ramach śledztwa prowadzonego przez sędziego Władysława Bednarza udało się przesłuchać kilkudziesięciu świadków, w tym przede wszystkim byłych więźniów obozu w Chełmnie: Michała Podchlebnika, Szymona Srebrnika, Mieczysława Żurawskiego, a także miejscową ludność. Ponadto w kilku miejscach przeprowadzono próbną sondaż zbiorowej mogiły w Lesie Rzuchowskim długości 240 m; przekopywano również były teren ośrodka we wsi, w miejscu zburzenia pałacu i spalonego spichlerza. Natrafiono wtedy na szereg artefaktów, które należały do ofiar, w tym m.in.: 24.200 łyżek, 4500 nożyczek, około 2500 widelców, biżuterię, monety. Wykonano też dokładne badania nie tylko miejsc związanych bezpośrednio z „drogą śmierci”, zbadano również takie miejsca, jak budynek synagogi w Kole, młyn na Zawadkach, a także kościół w Chełmnie nad Nerem⁵⁹.

⁵⁶ Por. A. Ziółkowska, *Muzeum Byłego Niemieckiego Obozu Zagłady Kulmhof...* dz. cyt., s. 24.

⁵⁷ A. P. Zawadka, *Historia i upamiętnienie byłego niemieckiego obozu zagłady...* dz. cyt., s. 140.

⁵⁸ Tamże, s. 140-141.

⁵⁹ Tamże, s. 141.

Pierwsza inicjatywa uporządkowania i upamiętnienia cmentarzyska w Lesie Rzuchowskim narodziła się spontanicznie w Kole, niemal zaraz po zakończeniu II wojny światowej. Rozpoczęto wtedy zbieranie funduszy na ten cel. W dniu 5 sierpnia 1945 r. odbył się uroczysty pogrzeb zakładników polskich zamordowanych jesienią 1939 r.⁶⁰. W mogile pochowano 56 Polaków. Wspomniane już uprzednio prowadzone przez sędziego Bednarza śledztwo, poszukiwania śladów zbrodni, ekshumacje polskich zakładników, wszystko to wpływało na pogłębienie zainteresowania Chełmnem nad Nerem. Miejscowa ludność, jeszcze przed podjęciem w latach 1950-1956 większych prób uporządkowania leśnych polan i usytuowanych na nich mogił, dbała o groby i ślady zbrodni na terenie Lasu Rzuchowskiego. Wszystko to jednak było działaniem doraźnym. Wskutek licznych interwencji dotyczących zaniedbania terenu byłego obozu, Wydział Kultury Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu i ówczesna Rada Ochrony Pomników Walk i Męczeństwa (polska instytucja rządowa) podjęły niezbędne działania dla zmiany istniejącego stanu rzeczy⁶¹.

Po wojnie komunistyczne władze Polski w 1957 r. pozwoliły na wzniesienie skromnego pomnika ofiar obozu, który znajdował się w zacienionym miejscu na skraju dawnych terenów pałacowych. Na terenie zaś obozu leśnego miejscowi Polacy postawili w 1945 r. drewniany krzyż, by uczcić pamięć pięćdziesięciu sześciu rodaków rozstrzelanych i pogrzebanych w tym miejscu w 1939 r. Natomiast w 1957 r. delegacja z Czechosłowacji zasadziła w dawnym obozie leśnym krzewy róż, by upamiętnić dzieci z Lidic. W latach 1960-1964 przeprowadzono prace porządkowe na ponad 8-hektarowym cmentarzysku w Lesie Rzuchowskim związane z przygotowywanymi uroczystościami 25. rocznicy wybuchu II wojny światowej, przypadającej 1 września 1964 r. W 1961 r. w imieniu władz Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej – Wydział Kultury Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu oraz Rada Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa, podjęły decyzję o wzniesieniu pomnika, który ukończono i odsłonięto 27 września 1964 r. w obecności około 10 tys. mieszkańców pobliskich miejscowości: Koła, Konina, gości z Lidic, Zamościa, organizacji żydowskich oraz delegacji miast, których mieszkańcy zostali pomordowani w obozie *Kulmhof* w Chełmnie nad

⁶⁰ Wyrok wykonano przez rozstrzelanie 15 listopada 1939 r. Zamordowani byli pierwszymi ofiarami niemieckiego terroru na ziemi kolskiej. Zostali pogrzebani w trzech zbiorowych mogiłach na terenie Lasu Rzuchowskiego. Por. P. Wąsowicz, A. Grzegorzczak, *Wstęp historyczny...* dz. cyt., s. 48.

⁶¹ Por. P. Litka, Z. Lorek, G. Pawlikowski, *Śledztwo sędziego Bednarza...* dz. cyt., s. 50-53; A. P. Zawadka, *Historia i upamiętnienie byłego niemieckiego obozu zagłady...* dz. cyt., s. 141; <http://miasteria.pl/miejsce/muzeum-bylego-obozu-zaglady-w-chelmnie-nad-nerem.html> (dostęp: 17.11.2015).

Nerem. Dziś stoi on w Lasach Rzuchowskich, w miejscu dawnego obozu leśnego. Z przodu umieszczono na nim wielkimi literami znamienne słowa:

„Pamiętamy”⁶².

KL Kulmhof i oddalony o 4 km Las Rzuchowski to jeden z *ośmiu Pomników Zagłady*, którego status wyznacza Ustawa z dnia 7 maja 1999 r. o ochronie terenów byłych hitlerowskich obozów zagłady⁶³.

Informacja o tym miejscu, jak i samo miejsce jest upamiętnione również w **Jad Waszem** (lub **Jad wa-Szem**; hebr. **יָד וַשֵּׁם**, ang. Yad Vashem), w Instytucie Pamięci Męczenników i Bohaterów Holocaustu. Jest to instytut w Izraelu, który został poświęcony żydowskim ofiarom Holocaustu. Został założony w 1953 roku w Jerozolimie. Placówka składa się z Nowego Muzeum Historycznego wraz z Salą Imion, Izby Pamięci, Ogrodu Sprawiedliwych wśród Narodów Świata, dwóch galerii sztuki, synagogi, archiwum i biblioteki, Doliny Zabitych Wspólnot i Międzynarodowej Szkoły Nauczania o Holocaustu. Poza tym na jej terenie znajduje się kilkanaście mniejszych i większych pomników poświęconych m.in. zamordowanym w czasie Holocaustu dzieciom oraz Januszowi Korczakowi. Posadzone są tu drzewa upamiętniające *Sprawiedliwych wśród Narodów Świata* – nie-Żydów, którzy ratowali Żydów w czasie Holocaustu, niejednokrotnie ryzykując własne życie. Obecnie, ze względu na brak miejsca, ich nazwiska umieszczane są na specjalnej ścianie pamiątkowej⁶⁴.

⁶² Por. Świadectwa Zagłady. Obóz w Chełmnie nad Nerem... dz. cyt., s. 313; P. Montague, *Chełmno*... dz. cyt., s. 303-305; A. Sochaj, *Chełmno nad Nerem*... dz. cyt., s. 34.

⁶³ A. Ziółkowska, *Muzeum Byłego Biemieckiego Obozu Zagłady Kulmhof*... dz. cyt., s. 24.

⁶⁴ Termin „Jad Waszem” (Yad Vashem) oznacza „miejsce i imię” (lub „pomnik i imię”). Termin został zaczerpnięty z Biblii, z księgi proroka Izajasza (Iz 56, 5), gdzie jest napisane: „*dam [im] miejsce w moim domu i w moich murach oraz imię lepsze od synów i córek, dam im imię wieczyste i niezniszczalne*”. Por. http://www.yadvashem.org/odot_pdf/Microsoft%20Word%20-%205915.pdf (dostęp: 09.12.2016).

ROZDZIAŁ VII. UPAMIĘTNIE NIE ROMSKICH OFIAR

Dnia 3 sierpnia 2016 roku, dzięki staraniom Związku Romów Polskich z siedzibą w Szczecinku i działającego od 2001 r. w jego ramach Instytutu Pamięci i Dziedzictwa Romów oraz Ofiar Holokaustu razem ze Stowarzyszeniem Kulturalnym Austriackich Romów (Kulturverein österreichischer Roma), Ministerstwem Spraw Wewnętrznych i Administracji, Radą Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa, Fundacją im. Róży Luksemburg przy współpracy z Ambasadą Austrii, Muzeum Byłego Niemieckiego Obozu Zagłady *Kulmhof* w Chełmnie nad Nerem Oddział Muzeum Martyrologicznego w Żabikowie Instytucja Kultury Samorządu Województwa Wielkopolskiego i władzami lokalnymi (Starostwo Powiatowe w Kole, Miasto i Gmina Dąbie nad Nerem, Gmina Grzegorzew), Parafią Rzymskokatolicką pw. Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Chełmnie nad Nerem (diecezja włocławska) trwale upamiętniono romskie ofiary, które zginęły w byłym niemieckim nazistowskim obozie zagłady *Kulmhof* w Chełmnie nad Nerem (woj. wielkopolskie). Uczyniono to po długich latach starań, stawiając pomnik w miejscu zagłady Romów i Sinti.

W Lesie Rzuchowskim, w niedalekiej odległości od głównego pomnika, w 2016 r. został zbudowany, odsłonięty i poświęcony pomnik upamiętniający pomordowanych Romów i Sinti, którzy zostali zamordowani w styczniu 1942 r. w byłym niemieckim nazistowskim obozie zagłady *Kulmhof* w Chełmnie nad Nerem w czasie II wojny światowej (1941-1945)⁶⁵.

Pomnik wykonał **Sławomir Jackowski** z Kiełczewa (gmina Małkinia Górna, powiat ostrowski, woj. mazowieckie).

Został na nim umieszczony napis w pięciu językach tej oto treści:

⁶⁵ Zob. Zdjęcia nr 9-11, s. 94-95.

(język polski)

TYM, KTÓRZY CAŁYMI TABORAMI POWĘDROWALI DO NIEBA...

PAMIĘCI

OKOŁO 4300 ROMÓW I SINTI Z AUSTRII
PRZYWIEZIONYCH DO OBOZU ZAGŁADY KULMHOF
W STYCZNIU 1942 R. Z GETTA ŁÓDZKIEGO
I NASTĘPNIE ZAMORDOWANYCH W TYM SAMYM
MIESIĄCU PRZEZ NIEMIECKICH OKUPANTÓW.

ICH BÓL I CIERPIENIE ZABRAŁA ZIEMIA,
KTÓRA KRYJE PROCHY TYSIĘCY LUDZI.

NIGDY WAS NIE ZAPOMNIMY!

KULTURVEREIN ÖSTERREICHISCHER ROMA
ZWIĄZEK ROMÓW POLSKICH Z SIEDZIBĄ W SZCZECINKU
RADA OCHRONY PAMIĘCI WALK I MĘCZEŃSTWA

2016 ROK

(język niemiecki)

GEWIDMET ALLEN,

DIE ALS GANZE FAMILIEN IN DEN HIMMEL GEZOGEN SIND...

ZUM GEDENKEN AN

ETWA 4300 ROMA UND SINTI AUS ÖSTERREICH,
DIE IM JÄNNER 1942 AUS DEM GHETTO LITZMANNSTADT
IN DAS VERNICHTUNGSLAGER KULMHOF VERSCHLEPPT

UND DANN IM SELBEN MONAT

VON DEN DEUTSCHEN BESATZERN ERMORDET WURDEN.

IHRE SCHREIE UND LEIDEN NAHM DER ERDBODEN AUF,

DER DIE ASCHE TAUSENDER OPFER VERBIRGT.

WIR WERDEN EUCH NIE VERGESSEN!

KULTURVEREIN ÖSTERREICHISCHER ROMA

VEREIN POLNISCHER ROMA MIT SITZ IN SZCZECINEK

RAT ZUR BEWAHRUNG DES GEDENKENS AN KAMPF UND MARTYRIUM

2016

(język romski)

DOŁENGE SAŁE ODGENE KIE BOLIBEN CEŁE ROMANE TABOROSA
RYPYRYBEN
SAŁE 4300 ROMA I SINTI THEMESTYR AUSTRIA SAŁE ČHINE ZORIASA JANDŁE KIE
KONCENTRACYJNO LAGRO KULMHOF
DRE JEKTO ČHON 1942 BERŚ DO MANUSZA ISYS JANDŁE GETTOSTYR
SAŁO SYS DRE FORO ŁÓDŹ I DRE DO SAMO ČHON ČHINE ONE
ZAMARDE PEŁDY SASENDYR.
ŁENGRY DUKH I ROIBEN ZALIJA PHUV,
SAI GARUVEŁ DRE PESTYR BUTE MANUŠEN SAŁE ČHI NA SYS BANGE.
NA BISTYRASAM TUMENDYR!
KULTURAKERO FARAJN AUSTRITIKE ROMENDAR
ORGANIZACJA POLSKIE ROMENGRY Z.R.P DRE SZCZECINKO
RADA PAŁ RAKHIBEN RYPYRYBEN MARYBENA I DUKHA
2016 BERŚ

(język sinti)

LE CILENGE, SAVE OJS FAMILIJA ANDO THEM GELE...
USO PALGONDOLIPE UPRE
VALAMI 4300 ROMA TAJ SINTI ANDAR I AUSTRIJA,
SAVE ANDO JENERI 1942 ANDAR O GHETO LITZMANNSTADT
ANDO LOGERI KULMHOF LEDSCHIM
TAJ ANDI GLAJCHI MASEK
LE NIMTSCHKE NIMCENDAR MURDARDE ULE.
LENGERI VRISCHTSCHA TAJ LENGERO TIRINIPE
I PHUV UPRE LIJA,
SAVI O PRAHO ESERI OPFERENDAR GARUL.
TUMEN MINDIG ANDE AMARO VODSCHI ATSCHNA!
KULTURAKERO FARAJN AUSTRITIKE ROMENDAR
FARAJN POLNISCHI ROMENDAR LE BESCHIFEHA ANDE SZCZECINEK
ROT USO UPRE LIKERIPE LE GONDOSTAR UPRO KEJMPFINIPE TAJ MARTIRIJUM
2016

(język angielski)

DEDICATED TO THOSE WHO TRAVELLED TO HEAVEN AS ENTIRE FAMILIES...

IN MEMORY OF

SOME 4300 ROMA AND SINTI FROM AUSTRIA,
WHO WERE DEPORTED FROM THE GHETTO LITZMANNSTADT
TO THE EXTERMINATION CAMP OF KULMHOF IN JANUARY 1942
AND MURDERED BY GERMAN OCCUPANTS THE SAME MONTH.

THEIR CRIES AND SUFFERINGS WERE TAKEN BY THE EARTH
WHICH HIDES THE ASHES OF THOUSANDS.

WE WILL NEVER FORGET YOU!

CULTURAL ASSOCIATION OF AUSTRIAN ROMA
POLISH ROMA UNION BASED IN SZCZECINEK
COUNCIL FOR THE PROTECTION OF STRUGGLE AND MARTYRDOM SITES
2016

Uroczystości w Lesie Rzuchowskim, w tym „Leśnym Sanktuarium Niewinnej Krwi” na terenie Muzeum Byłego Niemieckiego Obozu Zagłady *Kulmhof* w Chełmnie nad Nerem, Oddział Zamiejscowy Muzeum Martyrologicznego w Żabikowie odbyły się dnia 3 sierpnia 2016 roku. Miały miejsce następnego dnia po obchodzonym od kilku lat 2 sierpnia Międzynarodowym Dniu Pamięci o Zagładzie Romów i Sinti.

Organizatorem uroczystości był **Związek Romów Polskich z siedzibą w Szczecinku**.

Uroczystość odsłonięcia i poświęcenia pomnika upamiętniającego pomordowanych Romów i Sinti, którzy zostali zamordowani w styczniu 1942 r. w byłym niemieckim nazistowskim obozie zagłady *Kulmhof* w Chełmnie nad Nerem w czasie II wojny światowej *objęli honorowym patronatem*:

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Andrzej Duda

i

Prezydent Federalny Republiki Austrii

Patronat medialny objęły:

TVP 2 S.A., Polskie Radio Program 1 S.A. i dziennik „Rzeczpospolita”.

Na obchody przybyli również przedstawiciele mediów z krajów niemieckojęzycznych m.in. austriackiej telewizji i radia publicznego Österreichischer Rundfunk – ORF oraz mediów lokalnych.

Było to ważne wydarzenie historyczne, nie tylko dla Romów i Sinti z Polski. Obchody uczciły również 75. rocznicę deportacji austriackich Romów i Sinti do Łodzi oraz ich śmierci w obozie *Kulmhof* w Chełmnie nad Nerem.

Uroczystość miała na celu przybliżenie prawdy o tym miejscu, a wspomnienie tamtych wydarzeń miało posłużyć jako przestroga dla nas i następnych pokoleń, aby groza okropności, jaką przyniosła II wojna światowa (1939-1945) i takie ośrodki zagłady, jak *Kulmhof am Ner*, nigdy się nie powtórzyła i nigdzie nie miała już miejsca.

Uroczystość w Lesie Rzuchowskim, w tym „Leśnym Sanktuarium Niewinnej Krwi”, rozpoczęła się od wprowadzenia pocztów sztandarowych i odegrania oraz odśpiewania hymnów: romskiego, polskiego, austriackiego i unijnego. Następnie prowadzące, którymi były siostry: Justyna i Magdalena Matkowskie poprosiły o zabranie głosu gospodarza tego miejsca, dr Annę Ziółkowską, Dyrektor Muzeum Martyrologicznego w Żabikowie.

Na obchody przybyli przedstawiciele władz państwowych (Kancelarii Prezydenta RP, Parlamentu, Rządu), wojewódzkich i marszałkowskich z Poznania, Szczecina, Warszawy oraz Łodzi i lokalnych z powiatu kolskiego, Dąbia nad Nerem oraz Grzegorzewa, przedstawiciele licznie zgromadzonego duchowieństwa na czele z ks. biskupem drem Damianem Brylem, biskupem pomocniczym Archidiecezji Poznańskiej, który reprezentował na obchodach ks. arcybiskupa Stanisława Gądeckiego, Metropolitę Poznańskiego, Przewodniczącego Konferencji Episkopatu Polski i z ks. biskupem drem Franzem Scharlem, biskupem pomocniczym Archidiecezji Wiedeńskiej. Z Watykanu przybyła siostra Aleksandra Pander ABMV, z Papieskiej Rady ds. Duszpasterstwa Migrantów i Podróżujących⁶⁶, której towarzyszył ks. Stanisław Opocki, Krajowy Duszpasterz Romów. Obecni byli również przedstawiciele korpusu dyplomatycznego z Austrii, Indii, Republiki Czeskiej, Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii, Republiki Federalnej Niemiec, Republiki Francuskiej, Federacji Rosyjskiej, Węgier, Królestwa Niderlandów oraz przedstawiciele wielu instytucji, m.in. Biura Rzecznika Praw Obywatelskich,

⁶⁶ W wyniku reformy Kurii Rzymskiej Papieska Rada ds. Duszpasterstwa Migrantów i Podróżujących w 2016 r. została przez papieża Franciszka listem papieskim *Humanam progressionem*, w formie motu proprio, sygnowanego datą 17 sierpnia 2016 roku, włączona do *Dykasterii ds. Integralnego Rozwoju Człowieka*, która przejęła m.in. jej kompetencje. Działa od 2017 r. Zob. https://pl.wikipedia.org/wiki/Dykasteria_ds._Integralnego_Rozwoju_Cz%C5%82owieka (dostęp: 15.02.2017).

Instytutu Pamięci Narodowej, Muzeum Martyrologicznego w Żabikowie, Muzeum Byłego Niemieckiego Obozu Zagłady *Kulmhof* w Chełmnie nad Nerem, Muzeum Tradycji Niepodległościowych w Łodzi, Muzeum Technik Ceramicznych w Kole, Domu Kultury w Kole, Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego Żydów w Polsce Oddział w Łodzi i licznych organizacji pozarządowych⁶⁷.

Godnym podkreślenia jest fakt przybycia na tegoroczne obchody Prezydenta i Wiceprezydenta *International Romani Union* oraz dużej delegacji Romów i Sinti z różnych części Polski.

W uroczystości wzięła udział około dwudziestoosobowa delegacja z Republiki Federalnej Austrii na czele z Ambasadorem Republiki Austrii drem Thomasem M. Buchsbaumem, przedstawicielami Krajów Związkowych Burgenlandu i Styrii oraz przewodniczącym Stowarzyszenia Kulturalnego Austriackich Romów. Ogółem w uroczystościach wzięło udział ponad 300 osób narodowości romskiej i nieromskiej z Polski i z Austrii, w tym osoby starsze pamiętające jeszcze tamte dni⁶⁸.

Po powitaniu zaproszonych gości głos zabrał organizator uroczystości, Roman Chojnacki, Prezes Związku Romów Polskich z siedzibą w Szczecinku, członek Komisji Wspólnej Rządu i Mniejszości Narodowych i Etnicznych. Dziękując wszystkim za przybycie, w swoim wystąpieniu podkreślił, jak długo trzeba było czekać na obchody w tym miejscu i jak bardzo ważne jest to historyczne wydarzenie, nie tylko dla Romów i Sinti z Polski, ale także z Austrii. Powiedział m.in., że „doświadczenia sprzed ponad 70 lat muszą być przestrożą dla wszystkich ludzi w Polsce, w Europie i na świecie, byśmy nigdy już nie byli obojętni na wszelkie zbrodnie i prześladowanie ludzi z powodu ich przynależności narodowej, etnicznej czy religijnej. Jednakże pamięć o złym czasie nie wystarczy. Jesteśmy zobowiązani do dbania o poczucie wspólnoty. Jest to szczególnie ważne dziś – tu i teraz – w tych niepewnych czasach, kiedy na świecie znów szaleją wojny, kiedy w wyniku aktów terrorystycznych giną niewinni ludzie, a inni zmuszeni są uciekać ze swoich państw, w obawie o bezpieczeństwo swoje i swoich bliskich. Nie pozwólmy, by tragiczna historia sprzed lat zatoczyła koło. Nie pozwólmy dzielić ludzi na lepszych i gorszych. Odnajdźmy dobrą pamięć we wspólnocie budującego dorobku – budującego »nas« – jako ludzi, we wzajemnym zrozumieniu i wspólnocie myślenia zorientowanego humanistycznie – na drugiego człowieka”.

⁶⁷ Por. A. Sochaj, *Uroczystość upamiętniająca Romów i Sinti zamordowanych w czasie II wojny światowej. Las Rzuchowski – Chełmno nad Nerem*, [w:] „Romano Atmo”, Szczecinek, nr 4 2016 (64), s. 7.

⁶⁸ Por. Tamże.

Natomiast list Prezydenta RP Andrzeja Dudy, który objął uroczystość honorowym patronatem, odczytał Wojciech Kolarski, Podsekretarz Stanu w Kancelarii Prezydenta RP. Pan Prezydent przypomniał w swoim liście m.in.: że „niemiecki nazistowski obóz zagłady *Kulmhof* to jedno z głównych miejsc męczeństwa ludności romskiej z Europy Środkowej. (...) Zginęli wyłącznie ze względu na swoje pochodzenie. Zbrodnicza, obłąkana ideologia »rasy panów« odmówiła im przyrodzonych praw i godności ludzkiej, uczyniła ich przedmiotem nienawiści i pogardy. Skazała na śmierć tylko dlatego, że byli Romami. (...) Wczoraj w całym kraju obchodziliśmy Dzień Pamięci o Zagładzie Romów i Sinti, ustanowiony przed pięcioma laty przez Sejm Rzeczypospolitej. Dzisiaj zaś czcimy ofiary obozu *Kulmhof*, gdzie przed blisko siedemdziesięciu pięciu laty Niemcy rozpoczęli przerażającą, zbrodniczną zagładę Romów i Sinti z Polski i innych krajów Europy. My bowiem, obywatele Rzeczypospolitej, poczuwamy się do szczególnej odpowiedzialności za przechowywanie pamięci o *Porajmos* i przekazywanie jej następnym pokoleniom. I głęboko wierzę, że będziemy nadal dochowywać wierności temu zobowiązaniu”.

Składając hołd pomordowanym Romom i Sinti w Chełmnie nad Nerem i we wszystkich innych miejscach kaźni, Prezydent RP podkreślił, że „niepodległa Polska jest i zawsze będzie wspólną Ojczyzną wszystkich swoich obywateli. Nie ma w naszym kraju miejsca na rasizm ani żadną inną formę dyskryminacji. A pamięć o wszystkich ofiarach zagłady – Romach i Sinti, Żydach i Polakach – należy do wartości, które konstytuują wspólnotę Rzeczypospolitej Przyjaciół i znajdują się pod ochroną państwa”.

Później Krystyna Pawłowicz, poseł na Sejm RP odczytała list Marszałka Sejmu Marka Kuchcińskiego. Marszałek chyląc głowę przed ofiarami nazistowskiej nienawiści, zwrócił uwagę na fakt, że „prześladowania ludności romskiej rozpoczęły się długo przed II wojną światową, a po jej wybuchu zostały wzmożone ze szczególnym okrucieństwem. Sukcesywnie i brutalnie realizowana była hitlerowska wizja świata budowanego na czystości rasowej. Przemoc oraz represje dotknęły nie tylko mężczyzn, ale także kobiety i niewinne dzieci. Tysiące Romów i Sinti trafiło do »fabryk śmierci« – obozów koncentracyjnych i obozów zagłady. Precyzyjnie, bez skrupułów i cienia litości przeprowadzana była eksterminacja osób narodowości romskiej. Ta zbrodnia, podobnie jak inne wymierzone przeciwko ludzkości, miała być ukryta, świadczą o tym chociażby dokładnie niszczone wszelkie dokumenty i dowody hitlerowskiego bestialstwa.

Jednak pamięć o Zagładzie przetrwała i odcisnęła swoje bolesne piętno w sercach i umysłach Romów i Sinti. Gdy z wolna odchodzą bezpośredni świadkowie Holokaustu, to na młodszych pokoleniach spoczywa obowiązek pielęgnowania prawdy, a jest on tym większy, iż wciąż brakuje obszernej literatury na ten temat.

Słowa uznania kieruję do wszystkich, którzy kultywują pamięć oraz nie ustają w staraniach, by wypełnić białe plamy historii dumnego narodu”.

W imieniu polskiego duchowieństwa list na tę uroczystość skierował Jego Ekscelencja ks. arcybiskup Stanisław Gądecki, Metropolita Poznański, Przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski. W wystosowanym na te obchody liście Przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski napisał m.in., że „Kościół Katolicki, stara się być blisko ludzi cierpiących. Tak było w czasie niemieckiej okupacji, gdy wśród tysięcy i milionów wymordowanych na naszej ziemi znalazło się kilkunastu polskich biskupów, ponad tysiąc księży i sióstr zakonnych i setki tysięcy wiernych świeckich.

W duchu łączności z wszystkimi, którzy się modlą, zwracam się do Was, zgromadzonych w tym »Leśnym Sanktuarium Niewinnej Krwi«, z apelem: »Nie zapomnijcie«. Na pomniku stojącym na miejscu masowych grobów jest jedno słowo: »Pamiętaj«. A na nowym pomniku, dziś odsłoniętym, to słowo zostało rozwinięte w zdanie: »Nigdy was nie zapomnimy!«.

Niech jednak ta pamięć będzie wolna od nienawiści, niech w duchu chrześcijańskim prowadzi do przebaczenia. Bo tylko tam, gdzie zwycięża przebaczenie, jest szansa, że zbrodnia nie powtórzy się.

Niech dobra pamięć o niewinnie przelanej krwi ustrzeże nas wszystkich od nienawiści i jej zgubnych skutków, a owocem dzisiejszej wspólnej modlitwy niech będzie szacunek dla każdego człowieka i dla jego godności, niezależnie od jego wieku, pochodzenia, narodowości, religii czy kultury. Mocni opieką Boga i łaską Chrystusa budujcie świat sprawiedliwy i pełen Bożego pokoju”.

Spośród licznych zaproszonych gości głos zabrali także przedstawiciele austriackiej delegacji. Dr Thomas M. Buchsbaum, Ambasador Austrii powiedział, iż „75 lat po wywiezieniu połowy austriackich Romów i Sinti do Łodzi i ich wymordowaniu w narodowosocjalistycznym obozie zagłady Kulmhof – przy czym kolejnych 40 procent austriackich Romów zginęło w Auschwitz-Birkenau – zebraliśmy się w kontekście uznanego przez Parlament Europejski Dnia Porajmos Romów, by uwiecznić w kamieniu straszny los tysięcy austriackich Romów – ku upamiętnieniu i przestrodze. Zebraliśmy się nad największym masowym grobem austriackich

Romów i jednym z największych grobów masowych austriackich ofiar nazizmu. Chylimy czoła w głębokim szacunku dla ofiar. (...)

Nie moglibyśmy dziś odślonić pomnika ku pamięci wielu austriackich Romów, którzy znaleźli tu miejsce wiecznego spoczynku, gdyby nie zmarły przed kilkoma miesiącami Rudolf Sarközi, założyciel i prezes Stowarzyszenia Kulturalnego Austriackich Romów, który od dziesięcioleci tak energicznie i skutecznie działał w kwestii romskiej w Austrii oraz regularnie brał udział w uroczystościach upamiętniających w Polsce – w Birkenau i w Łodzi. Jego testament, jakim jest ten pomnik, upamiętniający również jego dziadków, których prawnuki i praprawnuki są tu dziś z nami, powinien również stać na straży pamięci o tym wybitnym przedstawicielu i protektorze austriackich Romów, Rudolfie Sarközim z Burgenlandu.

My, Austriacy, jesteśmy pod wrażeniem, jesteśmy też niezmiernie wdzięczni za udział w tym wydarzeniu wysokich rangą przedstawicieli polskich władz. Wykracza ono daleko poza ramy składania hołdu pamięci pomordowanym austriackim Romom i niezapominania o zbrodniach narodowego socjalizmu, stanowi ono bowiem wspaniały żywy obraz i wydarzenie z udziałem przedstawicieli tej wciąż rozrzuconej po świecie społeczności romskiej.

W obliczu nadal dziś obecnej nietolerancji i wykluczenia mniejszości, jak i mowy nienawiści, pomnik ten powinien stanowić przypomnienie o zadaniu, jakim jest zapewnienie Romom i innym mniejszościom równorzędnego miejsca i równych szans w naszym współczesnym społeczeństwie zarówno z punktu widzenia prawa, jak i faktycznie, a także głośne sprzeciwianie się wszelkim praktykom, które sprzeczne są z tym dążeniem.

Jakość demokracji i praworządności może być bowiem mierzona według zakresu ochrony mniejszości: od etnicznych przez religijne, językowe po seksualne. I nikt, żadne państwo nie jest w tym doskonałe, lecz każde państwo tego świata i każde społeczeństwo powinny się stale w tej kwestii doskonalić i są do tego wzywane. To jest również przesłanie, jakie dla mnie niesie ten pomnik, dziś i na przyszłość”.

Dr Bettina Vollath, Przewodnicząca Parlamentu Kraju Związkowego Styrii podkreśliła, że „Chełmno to było tylko jedno z wielu miejsc, w których działy się takie niewyobrażalne rzeczy. Mimo wielu lat, które upłynęły od tego okropnego czasu, nadal nieodzownym jest przypominać sobie o tych strasznych czynach narodowych socjalistów i upamiętniać niezliczone ofiary.

Jestem głęboko przekonana i wiem, że wiele osób podziela ten pogląd, że samo upamiętnianie to za mało. Każde otwarte społeczeństwo stoi przed

wyzwaniem ciągłego tworzenia kultury pamięci. Ta nie może się jednak ograniczać jedynie do nieodzownego odsłaniania pomników, do ważnych tradycyjnych momentów rocznic upamiętniających okropne wydarzenia czy też do grupowych wyrazów konsternacji. Nie wolno nam – szczególnie teraz, gdy tak niewielu świadków tamtych czasów jest wśród nas – ustawać w staraniach, by w krytyczny sposób zapoznawać się z mechanizmami zbrodni terroru nazistowskiego.

Powinno się to odbywać w głębokiej świadomości, że historia ludzkości nie może być pojmowana jako spreparowany eksponat wystawy, którą odwiedzamy. Historia musi być przeżywana jako ciągły proces, pisana codziennie na nowo, a jej aktywnymi bohaterami i bohaterkami jesteśmy my, my wszyscy, którzy żyjemy dziś i dziś dopisujemy własną historię.

(...) Również same społeczeństwa muszą chcieć rozwiązać te problemy wspólnie i w taki sposób, który przystoi demokracjom. Wykluczenie, nagonka i podejrzliwość nie sprawią, że ten cel będzie bliżej – raczej jeszcze nas od niego oddalą. Oddalą do grubiańskiego i antyspołecznego świata, tak, z powrotem do historii – naszej historii, z której przecież powinniśmy się uczyć! Nie możemy dopuścić, abyśmy znów znaleźli się pod koniec 1933 roku, roku, w którym część społeczeństwa w euforii przyczyniła się krok po kroku do zniszczenia zarówno swojej przyszłości, jak i życia niezliczonej liczby osób.

Nie możemy zatem zaprzestać wspierania społeczeństwa, które wiedzione zdolnością do empatii ceni i chroni prawa każdego człowieka. Potrzebujemy świadomości, że prawa człowieka nie podlegają negocjacji i że demokracja i pokój stanowią najwyższe wartości naszych społeczeństw. Każdy i każda z nas musi zdać sobie sprawę, jak może realizować tę odpowiedzialność, aby wspierać kulturę współistnienia oraz aby w świadomy i zdecydowany sposób zapobiegać zagrożeniu podziałami”.

Christian Illedits, Przewodniczący Parlamentu Kraju Związkowego Burgenland powiedział m.in.: „Przygotowując się do dzisiejszej uroczystości, zastanawiałem się nad znaczeniem słowa »upamiętnienie«. Natrafiłem przy tym na wypowiedź jednej z osób ocalałych z Obozu Koncentracyjnego w Auschwitz – Noach Flug, 1925-2011, Przewodniczący Międzynarodowego Komitetu Auschwitz, który porównał wspomnienie do wody: »Woda jest konieczna do życia i szuka dróg do nowych miejsc i do innych ludzi. Nie ma ona daty przydatności do spożycia«.

(...) Niemożliwym jest pojęcie całości tego okrucieństwa. Próba zrozumienia ogromu cierpienia w przypadku każdego, kto sam tego nie przeżył, skazana jest na

niepowodzenie. Ale tym, co wciąż pozostaje w naszej mocy, jest kultywowanie pamięci. Obowiązkiem społeczeństwa jest nigdy nie zapomnieć.

(...) Niczym woda wspomnienia o wielkich czynach i odwadze wszystkich ofiar wciąż na nowo torują sobie drogę do kolejnych ludzi i nowych miejsc. Uchronienie nas wszystkich od zapomnienia uważam za nasz obowiązek i kryterium dobra dla naszego współczesnego społeczeństwa. To społeczeństwo tolerancję i pokojowe życie we wspólnocie postawiło sobie za cel.

(...) Brutalność mordów dokonywanych na tle ideologicznym w ramach aktów terrorystycznych, które od miesięcy trzymają świat w napięciu, stanowi ponowną przestrożę dla nas, byśmy nie pozostali beczynni w obliczu groźby powtórzenia się historii – choćby ta brutalność była wymierzona w innym kierunku. Propagowanie motywów ideologicznych kosztem całych grup społecznych nie odpowiada światłemu, humanistycznemu potencjałowi XXI wieku. Naszym zadaniem jest ochrona człowieczeństwa, wzajemnego poznawania się i życia w pokoju i integracji w naszych miastach, regionach i krajach. W dni takie jak ten winniśmy być tego szczególnie świadomi”.

Ks. biskup dr Franz Scharl, Biskup Pomocniczy Archidiecezji Wiedeńskiej, przedstawiciel Konferencji Episkopatu Austrii przypomniał, że „przed tzw. narodowosocjalistycznym »Anschlusssem« Austrii do Rzeszy Niemieckiej w 1938 r. na jej terytorium mieszkało ok. 11-12 tys. Romów i Sinti. Około 90 procent z tej liczby, 9500 mężczyzn, kobiet i dzieci, zostało wymordowanych przez narodowych socjalistów w obozach koncentracyjnych i obozach zagłady.

Bezimienna zagłada to los straszny, sprowadzony przez człowieka na człowieka, szczególnie wówczas, kiedy większość ofiar stanowią dzieci. Temu można jednak przynajmniej po części zaradzić, podejmując niezwłocznie prace badawcze.

(...) Działo się tak wcześniej i niestety wciąż tak się dzieje: wprowadzanie zasad człowieczeństwa w życie, w oparciu o założenie o boskiej godności człowieka – mężczyzna i kobieta stworzeni zostali na podobieństwo Boga – zderza się ze społecznym wykluczeniem, z realnymi groźbami śmierci, a także z przemocą państwową, zaś w przypadku osób wierzących – nawet z instytucjonalnymi uprawnieniami Kościoła. Wtedy, dzisiaj oraz... miejmy nadzieję, że w przyszłości już w mniejszym stopniu; jeszcze lepiej byłoby oczywiście, gdyby nie miało to miejsca już nigdy więcej...

(...) Chciałbym zakończyć, cytując papieża Franciszka we fragmencie słów skierowanych do Romów i Sinti odbywających pielgrzymkę do Rzymu 26 października 2015 r.: „Chciałbym, aby również dla Waszego Ludu historia powzięła nowy

początek, była historią od nowa. Niech karta się odwróci! Nadszedł czas, by przezwyciężyć wielowiekowe uprzedzenia, stereotypy i wzajemną nieufność, z których często rodzą się dyskryminacja, rasizm i wrogość wobec obcych. Nikt nie może czuć się wykluczony, nikt nie może wchodzić z butami w sferę godności drugiego człowieka. Duch miłosierdzia nawołuje nas do walki o gwarancję, by te słowa stały się rzeczywistością”.

Na koniec warto jeszcze przypomnieć słowa, jakie tego dnia wypowiedział Christian Klippl, Prezes Stowarzyszenia Kulturalnego Austriackich Romów:

„Między 4 a 8 listopada 1941 codziennie kursowały pociągi z dworców w Mattersburgu, Rotenturm, Oberwart, Hartberg i Fürstenfeld w większości transportujące burgenlandzkich Romów do Łodzi. 5007 osób, z czego 2000 osób z obozu w Lackenbach, zostało deportowanych do »obozu cygańskiego« w Litzmannstadt.

(...) Składanie hołdu pamięci i przypominanie stanowią ważną część aktywności Stowarzyszenia Austriackich Romów. Czy to w Austrii – w Lackenbach, w Salzburgu i w Mauthausen – czy też w Polsce, w Auschwitz, w Łodzi i tu, w Chełmnie.

(...) Fakt, że praca na rzecz upamiętniania stanowi sedno naszej działalności, wynika nie tylko z historii prześladowań romskiej mniejszości etnicznej podczas narodowosocjalistycznych rządów przemocy. Kolejną przyczyną jest historia życia założyciela i przez ponad dwie dekady prezesa naszego Stowarzyszenia, profesora Rudolfa Sarköziego. Urodził się on w listopadzie 1944 r. w tzw. »cygańskim obozie« Lackenbach. Dla niego wspomnienie ofiar Holocaustu należących do jego grupy etnicznej stało się treścią całego życia. Rudolf Sarközi, który był moim wujem, zmarł po ciężkiej chorobie 12 marca tego roku w wieku 72 lat. Z początkiem marca zostałem wybrany podczas zgromadzenia generalnego na nowego prezesa Stowarzyszenia Kulturalnego Austriackich Romów. Rudolf Sarközi pozostawił nam ogromne dziedzictwo, które powinno być kontynuowane zgodnie z jego myślą i dołożymy wszelkich starań, by tak się stało. (...)

Słowa »nigdy nie zapomnieć« oraz »nigdy więcej« muszą pozostać w naszej pamięci!”.

Punktem kulminacyjnym obchodów było odsłonięcie pomnika, ufundowanego przez:

**Radę Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa,
Kulturverein österreichischer Roma,
Zukunftsfonds der Republik Österreich
i Związek Romów Polskich z siedzibą w Szczecinku.**

Pomnik został uroczystie odsłonięty przez Romana Chojnackiego, Prezesa Związku Romów Polskich z siedzibą w Szczecinku, oraz Christiana Klippla, Prezesa Stowarzyszenia Kulturalnego Austriackich Romów (Kulturverein österreichischer Roma Dokumentations- und Informationszentrum)⁶⁹.

Po odsłonięciu modlitwę błogosławieństwa pomnika odmówił Jego Ekscelencja ks. biskup dr Damian Bryl, biskup pomocniczy Archidiecezji Poznańskiej, a jego poświęcenia dokonał Jego Ekscelencja ks. biskup dr Franz Scharl, biskup pomocniczy Archidiecezji Wiedeńskiej⁷⁰.

Oto tekst modlitwy:

„Błogosławieństwo pomnika ku czci pomordowanych Romów i Sinti”

Las Rzuchowski – Chełmno nad Nerem, 03.08.2016 r.

Bp: Wspomożenie nasze w imieniu Pana.

W.: Który stworzył niebo i ziemię.

Bp: Pan z Wami.

W.: I z duchem Twoim.

Bp: Módlmy się:

Boże Miłosierny, przywołujemy dziś tamte tragiczne dni, wspominamy niewinne ofiary Romów i Sinti oraz bezmierny ból ich konania. Wierzymy, że w jedności z ofiarą Twego Syna, a naszego Zbawiciela Jezusa Chrystusa, który za nas umarł i zmartwychwstał, ich cierpienie i śmierć nabierają zbawczego wymiaru. Prosimy Cię, Boże, przyjmij ich do ojczyzny wiecznej, gdzie nie ma łez, bólu i przemijania. Daj też ukojenie rodzinom tych ofiar. Chroń nas przed uczuciem nienawiści. Ojcze Święty, odpuść nam nasze winy, jako i my odpuszczamy tym, którzy przeciw nam zawinili. Natchnij nas odwagą i mądrością, byśmy szukając sprawiedliwości, byli miłosierni, a miłość do innych przeżywali w prawdzie.

⁶⁹ Zob. Zdjęcie nr 10, s. 94.

⁷⁰ Zob. Zdjęcie nr 11, s. 95.

Spraw dobry Boże, aby ten pomnik pamięci, który poświęcamy ku czci pomordowanych Romów i Sinti w Lesie Rzuchowskim, w miejscu straceń na terenie Muzeum Byłego Niemieckiego Obozu Zagłady *Kulmhof* w Chełmnie nad Nerem – przypominał nam tych wszystkich, którzy zakończyli tutaj swój ziemski żywot.

Niech błogosławieństwo Boga Wszechmogącego: Ojca + i Syna + i Ducha Świętego + spocznie na tej tablicy i budzi pamięć modlitewną u tych wszystkich, którzy zatrzymają się przed nią. Racz Panie przyjąć modlitwę naszą, który żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen”.

Po odmówieniu modlitwy po romsku przez pastora romskiego Mieczysława Jodłowskiego (Goda) został odczytany *Apel Młodych* w językach polskim, romskim, niemieckim i angielskim.

Młodzież wezwała w nim do walki przeciw dyskryminacji i prześladowaniom dokonywanym ze względu na pochodzenie etniczne, wygląd czy pozycję społeczną, apelując do tworzenia wspólnoty, integracji i współdziałania. Bez względu na narodowość, przekonania, wyznanie, język i kulturę jesteśmy przede wszystkim ludźmi; braćmi i siostrami.

W apelu wezwano również do pamięci i dbania o własną tożsamość, własne dziedzictwo oraz o pokój na całym świecie. Zaapelowano o podjęcie wysiłków, aby nie doszło do tego, by sromotna lekcja historii sprzed 75 lat powtórzyła się na nowo.

Brzmi on następująco:

Po polsku:

„APEL MŁODYCH DO ŚWIATA – 03 SIERPNIA 2016
LAS RZUCHOWSKI – CHEŁMNO NAD NEREM”

„Zebraliśmy się dzisiaj wszyscy razem w Lesie Rzuchowskim, w miejscu straceń, przy pomniku, który przed chwilą został odsłonięty, ażeby oddać cześć Romom i Sinti zamordowanym w byłym niemieckim obozie zagłady *Kulmhof* w Chełmnie nad Nerem w czasie II wojny światowej.

II wojna światowa pochłonięła miliony istnień ludzkich. Wśród wielu pomordowanych ludzi znalazły się także osoby narodowości romskiej. W tym roku mija już 75

lat od utworzenia przez Niemców obozu zagłady *Kulmhof* w Chełmnie nad Nerem i deportacji austriackich Romów i Sinti z Burgenlandu i Styrii.

Romowie i Sinti na całym świecie wiedzą, co oznacza i do czego prowadzi nietolerancja, i chcą przed nią uchronić wszystkie pozostałe narody świata. Jeden jest bowiem świat dla wszystkich i wszyscy jesteśmy w nim równi, mamy takie samo prawo do życia i szczęścia. Niech to przesłanie będzie dla nas drogowskazem, prowadzącym do zgodnego życia pod znakiem tolerancji i szacunku. Pamiętajmy o duszach naszych zmarłych braci i sióstr, którzy zginęli, byśmy dziś byli świadomi zła i bezduszości, do jakich zdolny jest człowiek pozbawiony sumienia i wartości. Uchrońmy się przed tym!

Niech ten tragiczny okres w historii Europy i świata będzie przestrożą dla wszystkich.

Nigdy więcej wojny i deptania godności człowieka; każdego człowieka! Nigdy!''.

Związek Romów Polskich z siedzibą w Szczecinku
Kulturverein österreichischer Roma

Po romsku:

„APELO TERNENGRO KE SWETO, 3.08.2016
WEŚ RZUCHOWSKO CHEŁMNO PASIE NERO''

„Jawen saste i bahtałe

Skendy jamen dadywes adaj dre weś rzuchowsko, dre šteto kaj zamarde bute manusien. Da bar, da pomniko kaj kerdziem, oddeł patyw sare Romenge i Sintenge kaj nasiadzie dre sasytko obozo *Kulmhof*, sało sys dre dujto maryben swetytko.

Dre Baro maryben swetytko nasiadzine but manusia pre ceło sweto. Maśkre zamardendyr rakte pe Roma. Dre da berś miniakireł efta desia panć berś syr Sasy kerde do obozo paś foro Chełmo nad Nerem i wyligirde Roman kaj sys dzide dre Burgenland i Styria.

Roma i Sinti pre ceło sweto dzinen so dawa isy i kieso doligireł natolerancja i kamen te ugaruweł sare manusien pre sweto. Sy jek sweto i sare manusia pre phuw isy desale sama, sy ten do samo prawo kie dzipen i kie bah. Nek da rakiryben sykaweł jamenge syr ćaciunes te dzias dre dzipen kaj manuś te oddeł jek jekheske patyw.

Reperas pał jamare pszałendyr i pheniandyr kaj nasiadzine, kaj dadywes te dzinas so sy hyrja a so ładsio, kaj manuś by dziesty mogineł te kereł hyrja bucia te obrakhel men o Deweł.

Nek do hyrja buty dre historia Europakry te na rysioł butyr.

Na kamas butedyr marybena. Na kamas te zaśtakireł patyw manusiengro.

A da mułorengę łokhi phuw...".

Kulturakero Farajn Austritike Romendar
Organizacja Polskie Romengry Z.R.P. dre Szczecinko

Po niemiecku:

„APELL DER JUGEND AN DIE WELT – 3. AUGUST 2016
LAS RZUCHOWSKI – CHEŁMNO NAD NEREM”

„Wir versammeln uns heute hier im Rzuchowski-Wald, an der Vernichtungsstätte, am eben enthüllten Denkmal, um der im ehemaligen nationalsozialistischen deutschen Vernichtungslager *Kulmhof* in Chelmno nad Nerem während des Zweiten Weltkriegs ermordeten Roma und Sinti zu gedenken.

Der Zweite Weltkrieg forderte Millionen von Opfern, unter ihnen auch Angehörige der Roma. Heuer jährt sich zum 75. Mal die Errichtung des Vernichtungslagers *Kulmhof* in Chelmno nad Nerem durch die Deutschen und die Vertreibung fast aller österreichischer Roma und Sinti aus dem Burgenland.

Roma und Sinti in der ganzen Welt wissen, was Intoleranz bedeutet und wozu sie führen kann. Sie wollen alle Völker der Welt davor beschützen. Es gibt eine Welt für alle, und wir sind alle gleich, haben dasselbe Recht auf Leben und Glück. Möge diese Botschaft ein Wegweiser für uns sein, der den Weg zu einem friedlichen Zusammenleben in Toleranz und Respekt zeigt. Gedenken wir der Seelen der verstorbenen Brüder und Schwestern, die ums Leben gekommen sind, damit wir uns

heute bewusst seien, zu welchem Bösen und zu welcher Gefühllosigkeit Menschen ohne Werte und Gewissen fähig sind. Bewahren wir uns davor!

Möge diese grausame Zeit in der Geschichte Europas und der Welt eine Warnung für alle sein. Nie wieder Krieg! Möge die Menschenwürde nie wieder mit Füßen getreten werden! Nie!"

Verband der Polnischen Roma, Szczecinek
Kulturverein österreichischer Roma

Po angielsku:

„APPEAL OF THE YOUTH TO THE WORLD
AUGUST 3, 2016
LAS RZUCHOWSKI, CHEŁMNO ON THE NER”

„We are gathered here today, at the site of the execution, to pay tribute to the Roma and Sinti who died in the former German Nazi Extermination Camp *Kulmhof* in Chelmno on the Ner.

The Second World War claimed millions of lives. Among the many victims were also persons of Roma nationality. This year marks 75 years since German established this German Nazi Extermination Camp *Kulmhof* in Chelmno on the Ner and deported Austrian Roma and Sinti from Burgenland and Stiria.

Roma around the world know the experience of prejudiced intolerance and jointly wish to protect the people of nations worldwide against the unjust treatment they have faced. There is one world for all and we are all in it equally; we have the same right to life and happiness. May this message be our guideline, leading to consistent life marked by tolerance and respect. Let us remember the souls of our deceased brothers and sisters who died today. May we be aware of the heinousness and callousness to which any man is capable, devoid of conscience and values. Let us unite against it!

May this tragic period of history be a warning to all. Let us end war and conflict and cease the violations of human rights and dignity!

No more war! Never!"

Związek Romów Polskich z siedzibą w Szczecinku,
Kulturverein österreichischer Roma

Potem, po wysłuchaniu tych słów wszystkie delegacje, które przybyły na uroczystość, złożyły wieńce i wiązanki kwiatów pod odsłoniętym pomnikiem upamiętniającym pomordowanych Romów i Sinti, którzy zostali zamordowani w styczniu 1942 r. w byłym niemieckim nazistowskim obozie zagłady *Kulmhof* w Chełmnie nad Nerem w czasie II wojny światowej⁷¹.

Wyprawdzenie pocztów sztandarowych zakończyło obchody. Po uroczystości przybyli mieli możliwość zwiedzenia Muzeum Byłego Niemieckiego Obozu Zagłady *Kulmhof* w Chełmnie nad Nerem.

Podziękowanie

Uroczystość w Lesie Rzuchowskim mogła się odbyć dzięki wsparciu:

Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji,

Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa,

Związku Romów Polskich z siedzibą w Szczecinku,

Stowarzyszenia Kulturalnego Austriackich Romów, Centrum Dokumentacji i Informacji,

Funduszu Przyszłości Republiki Austrii,

Narodowego Funduszu Republiki Austrii na rzecz Ofiar Narodowego Socjalizmu

oraz Fundacji im. Róży Luksemburg. Przedstawicielstwo w Polsce.⁷²

Organizatorzy dziękują też za pomoc w przygotowaniu uroczystości:

J. E. drowi Thomasowi M. Buchsbaumowi, Ambasadorowi Austrii w Polsce; dr Annie Ziółkowskiej, gospodarzowi Muzeum Byłego Niemieckiego Obozu Zagłady *Kulmhof* w Chełmnie nad Nerem; Wieńczysławowi Oblizajkowi, Staroście Powiatu Kolskiego oraz członkom zarządu Powiatu Kolskiego; Tomaszowi Ludwickiemu,

⁷¹ Zob. Zdjęcia nr 12-26, s. 95-102.

⁷² <http://www.superstacja.tv/wiadomosc/2016-07-31/pomnik-dla-romow-i-sinti-ofiar-obozu-zaglady-w-chelmnie-nad-nerem/> (dostęp: 12.12.2016).

Burmistrzowi Miasta i Gminy Dąbie nad Nerem; Bożenie Dominiak, Wójt Gminy Grzegorzew oraz Krzysztofowi Lisowi, Staroście Powiatu Szczecineckiego; miejscowej Policji, Państwowej i Ochotniczej Straży Pożarnej, służbie medycznej, młodzieży, a zwłaszcza harcerzom oraz wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób pomogli nam przygotować i godnie przeżyć tę sierpniową uroczystość.

Od wielu lat Związek Romów Polskich z siedzibą w Szczecinku i działający w jego ramach Instytut Pamięci i Dziedzictwa Romów oraz Ofiar Holokaustu podejmuje starania, aby w różnych miejscach kaźni na terenie Polski upamiętniać pomordowanych w czasie II wojny światowej (1939-1945) Romów i Sinti. Owocem tej działalności była uroczystość, która miała miejsce w 2014 r., kiedy został odsłonięty pomnik poświęcony Romom i Sinti, zamordowanym w byłym niemieckim nazistowskim Obozie Pracy i Obozie Zagłady w Treblince.

Cieszy nas, że podobna, jeszcze większa uroczystość, którą zorganizował Związek Romów Polskich z siedzibą w Szczecinku, miała miejsce 3 sierpnia 2016 r. w Lesie Rzuchowskim na terenie Muzeum Byłego Niemieckiego Obozu Zagłady *Kulmhof* w Chełmnie nad Nerem, Oddział Muzeum Martyrologicznego w Żabikowie, Instytucja Kultury Województwa Wielkopolskiego, dzięki czemu i w tym miejscu został zbudowany, odsłonięty i poświęcony pomnik upamiętniający Romów i Sinti, którzy zostali zamordowani tutaj w czasie II wojny światowej.

Nawet gdy nas już nie będzie na tym świecie, to ten nowo wybudowany pomnik będzie nadal przypominał wszystkim o tym, co w tym miejscu się wydarzyło ponad 70 lat temu w czasie złowrogiej II wojny światowej (1939-1945).

Oddając z tego miejsca hołd Romom i Sinti oraz innym ofiarom II wojny światowej, idźmy jednocześnie naprzód w świat z nadzieją, pełni wiary i miłości, by budować wielką wspólnotę ludzką, będącą w stanie w radości, pokoju i miłości ze sobą współpracować i tworzyć przyszłość wolną od stereotypów, uprzedzeń, nieporozumień, kłótni, sporów, konfliktów i wojen; od tego wszystkiego, co złe jest na świecie.

ROZDZIAŁ VIII. WYDARZENIA UPAMIĘTNIAJĄCE

Obecnie na terenie obozu znajduje się Muzeum Byłego Niemieckiego Obozu Zagłady *Kulmhof* w Chełmnie nad Nerem. Muzeum zostało oficjalnie otwarte późno, bo dopiero 17 czerwca 1990 r. jako Oddział Muzeum Okręgowego w Koninie.

Warto pamiętać o tym, że w zasadzie już w latach sześćdziesiątych XX wieku, gdy odsłonięto pomnik, pojęcie „obóz w Chełmnie”, zasadniczo ograniczało się tylko do Lasu Rzuchowskiego i zlokalizowanych tam mogił. Tymczasem z roku na rok coraz bardziej zapominano o tym, że tragedia pomordowanych w nim osób rozpoczęła się na skraju wsi Chełmno nad Nerem, w pobliżu kościoła; w pałacu, który został przez Niemców wysadzony 7 kwietnia 1943 r. Miejsce to zostało upamiętnione już w 1957 r. przez gminy żydowskie z Łodzi i Włocławka. Wzniesiono wtedy w pobliżu zniszczonego pałacu, w miejscu, gdzie najprawdopodobniej pochowano ostatnich więźniów Chełmna, skromny obelisk z napisami w języku polskim i żydowskim:

**„Miejsce uświęcone krwią tysięcy ofiar ludobójców hitlerowskich.
Cześć ich pamięci”.**

Napisy te niewiele wyjaśniają, obelisk zaś zlokalizowano na samym skraju wzniesienia, na którym znajdował się pałac. Oprócz tego wzniesienia cały przylegający teren został zagospodarowany u schyłku lat 50. Wyremontowano spalony w nocy z 17 na 18 stycznia 1945 r. spichlerz. Zbudowano nowe magazyny i baraki. Powstała tu baza miejscowej Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Dąbiu, w której prowadzono skup żywca i sprzedaż materiałów rolniczych przez blisko 50 lat. Nowe życie tego miejsca zepchnęło ślady tragedii na drugi plan. Działania upamiętniające z lat 60. XX wieku, które objęły teren byłego obozu w Lesie Rzuchowskim, tu nie dotarły.

Wzniesienie pomnika, uporządkowanie mogił i polan nie rozwiązywało sprawy upamiętnienia Chełmna nad Nerem. Brakowało placówki muzealnej, brakowało gospodarza, który zająłby się nie tylko sprawami porządkowymi, ale i ratowaniem śladów ludobójstwa, które miało tu miejsce, zająłby się badaniami naukowymi,

prowadziłby szeroko pojętą pracę dydaktyczną; przez ekspozycje muzealne, lekcje, publikacje itd.

W odpowiedzi na taką potrzebę decyzją Wojewody Konińskiego w 1987 r. powołano Muzeum Byłego Niemieckiego Obozu Zagłady w Chełmnie nad Nerem jako oddział Muzeum Okręgowego w Koninie. Placówka rozpoczęła działania od z inventaryzowania wszystkich obiektów na terenie byłego niemieckiego obozu z określeniem stanu zachowania i potrzeb remontowych, wykonania planu sytuacyjnego i programu zagospodarowania w oparciu o badania naukowe. Ta ostatnia sprawa stała się jedną z najważniejszych, ponieważ wielkie prace porządkowe, które miały tu miejsce w latach 1961-1964, podporządkowane były wizji architektonicznej, a nie śladom tragedii, które znajdują się na całym terenie. Popełniono wtedy szereg błędów, które dotyczą przede wszystkim lokalizacji różnych obiektów, zaniechano uratowania samochodu – komory gazowej, pomimo że rozważano projekt jego ekspozycji w Chełmnie nad Nerem. Pierwszym etapem badań było ustalenie na podstawie fotointerpretacji zdjęć lotniczych lokalizacji mogił, śladów krematoriów, baraków i innych obiektów związanych z funkcjonowaniem obozu. Drugim etapem były badania archeologiczne, które potwierdziły znaczną część ustaleń wynikłych z interpretacji zdjęć lotniczych. W ich trakcie odsłonięto relikty fundamentów polowego krematorium, które zabezpieczono oraz wyeksponowano na powierzchni. W wydobytych blokach betonowych uważny obserwator zauważył wtopione metalowe fragmenty wózków dziecięcych. Trzecim etapem były badania historyczne. Istotnym, chociaż nie przez wszystkich docenianym elementem badań, stały się wywiady z miejscową ludnością. Budowę placówki muzealnej rozpoczęto w 1988 r. Zakończono ją dwa lata później. Otwarcie Muzeum nastąpiło 17 czerwca 1990 r. Połączone było z dwudniową sesją naukową poświęconą byłemu niemieckiemu Obozowi Zagłady w Chełmnie nad Nerem. Jednocześnie z otwarciem Muzeum odsłonięto „Ścianę Pamięci” zlokalizowaną na południowo-zachodnim skraju byłego obozu oraz tablicę pamiątkową usytuowaną na wydobytych i zabezpieczonych relikwach krematorium⁷³.

Niedaleko parkingu wybudowano mały budynek, który został przeznaczony na stałą ekspozycję. Jej motto brzmiało „*Bo przecież można ratować i naród zamordowany...*”⁷⁴. Zaaranżowana ekspozycja z jednej strony przybliżyła historię getta Kraju

⁷³ Por. <http://miasteria.pl/miejsce/muzeum-bylego-obozu-zaglady-w-chelmnie-nad-nerem.html> (dostęp: 17.11.2015).

⁷⁴ Jest to fragment z *Pieśni o zamordowanym żydowskim narodzie Icchaka Kacnelsona*. Por. A. P. Zawadka, *Historia i upamiętnienie byłego niemieckiego obozu zagłady...* dz. cyt., s. 151.

Warty, z których ludność żydowską wywieziono do obozu, z drugiej „opowiadała” historie ofiar (Żydów, Romów, dzieci z Lidic). Włączono do niej również artefakty, które umieszczono w szklanych gablotach. Wydobyto je w czasie badań archeologicznych z lat 1986-1987. Artur P. Zawadka napisał, że obecnie nadal jest prezentowana opracowana wówczas wystawa, która została uzupełniona o materiały opisujące historie Żydów z getta łódzkiego. Zlikwidowano jednocześnie gabloty z przedmiotami z wykopalisk z lat 1986-1987⁷⁵.

Warto wspomnieć m.in. również o tym, że w międzyczasie zostały wyeksponowane pozostałości krematorium, odkryte w czasie badań archeologicznych z lat 80. Odtworzono wtedy zarys krematorium, wykorzystując do tego fundamenty i elementy pieca kremacyjnego. Odślonięto je 17 czerwca 1990 r.

W 2009 r., w związku z 65. rocznicą likwidacji getta łódzkiego, w odrestaurowanym budynku dawnego spichlerza uruchomiono wystawę poświęconą obozowi. Jej organizatorem było Muzeum Okręgowe w Koninie, natomiast sponsorem Rada Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa. Ekspozycja rozpoczyna się już przy reliktach pałacu. Umieszczona tu tablica informacyjna przedstawia zwiedzającym rzut przyziemia wraz z odpowiednim opisem. W budynku spichlerza wystawę podzielono na osiem części. Każda z nich mieści się na osobnej planszy (są to kolejno „Historia niemieckiego obozu zagłady w Chełmnie nad Nerem (niem. *Kulmhof*)”, „Spichlerz”, „Załoga Komanda Kulmhof”, „Przedmioty ofiar”, „Uciekinierzy”, „Komando Kulmhof – stosunek okolicznych mieszkańców do Zagłady”, „Apel ostatnich ofiar”, „Ofiary”. Wystawę rozpoczyna mapa *Kraju Warty*. Pod większością plansz są gabloty z wybranymi tematycznie eksponatami wydobytymi w czasie badań archeologicznych. Dziewiąta plansza zawieszona została nad fragmentem autentycznej glinianej posadzki ze śladami przepalenia. Eksponaty mają podpisy w języku polskim i angielskim. Zwiedzający mogą zapoznać się również z filmem, który zawiera relację jednego z więźniów obozu, Szymona Srebrnika pozyskaną z Instytutu *Yad Vashem*⁷⁶.

Obecnie w placówce przechowywanych jest ok. 5 tys. zabytków – artefaktów archeologicznych, dowodów i symboli zbrodni dokonanych w tym obozie.

Od lipca 2013 r. Muzeum Byłego Niemieckiego Obozu Zagłady *Kulmhof* w Chełmnie nad Nerem stanowi oddział zamiejscowy Muzeum Martyrologicznego w Żabikowie. Placówka jest Instytucją Kultury Województwa Wielkopolskiego. Muzeum prowadzi działalność wystawienniczą, edukacyjną i naukową. Na co dzień misją

⁷⁵ Por. Tamże.

⁷⁶ Por. Tamże, s. 159.

Muzeum jest pielęgnowanie pamięci o miejscu pierwszego ośrodka natychmiastowej zagłady. Działa na rzecz edukacji historycznej o zagładzie ludności polskiej, żydowskiej, romskiej, radzieckiej i czeskiej podczas II wojny światowej, w szczególności poprzez upamiętnienie ofiar, ochronę obiektów i muzealiów oraz dokumentowanie dziejów obozu⁷⁷.

W Muzeum stworzono warunki do organizacji wystaw czasowych, a przede wszystkim do prowadzenia szeroko rozumianej działalności edukacyjnej, realizowanej poprzez lekcje muzealne, warsztaty historyczne, dyskusje panelowe, seminaria. Od 2013 r. rośnie zainteresowanie Muzeum w Chełmnie nad Nerem, które w ramach tzw. turystyki historycznej wpisało się w *Szlak Pamięci* prowadzący z Łodzi poprzez Chełmno nad Nerem do Krakowa, a następnie na tereny *KL Auschwitz-Birkenau*⁷⁸.

Obecnie do tego miejsca rocznie przybywa średnio 60 tysięcy osób, pragnących poznać jego historię i oddać hołd pomordowanym⁷⁹.

Jednymi z takich inicjatyw, dzięki którym można poznać historię byłego niemieckiego nazistowskiego obozu zagłady *Kulmhof* w Chełmnie nad Nerem i oddać hołd pomordowanym, są dwie cykliczne uroczystości, jakie od wielu lat odbywają się w tym miejscu. Są to „Marsz Pamięci” oraz „wrześniowe Msze święte” o charakterze nie tylko lokalnym, ale również ekumenicznym, międzyreligijnym i międzynarodowym⁸⁰.

⁷⁷ Por. <http://chelmno-muzeum.eu/pl/muzeum/historia-muzeum> (dostęp: 15.09.2015).

⁷⁸ Por. A. Ziółkowska, *Muzeum Byłego Niemieckiego Obozu Zagłady Kulmhof...* dz. cyt., s. 30-36.

⁷⁹ Por. A. P. Zawadka, *Historia i upamiętnienie byłego niemieckiego obozu zagłady...* dz. cyt., s. 159.

⁸⁰ Por. A. Sochaj, *Modlitwa o pokój i pojednanie*, [w:] „Romano Atmo”, Szczecinek, nr 6 2015 (60), s. 30; Tenże, *Pamiętamy. Chełmno nad Nerem – Las Rzuchowski*, [w:] „Romano Atmo”, Szczecinek, nr 6 2013 (48), s. 20-21.

A: MARSZ PAMIĘCI

„Marsz Pamięci” – jest inicjatywą muzealną Muzeum Martyrologicznego w Żabikowie wraz z oddziałem w Chełmnie nad Nerem, współorganizowaną przez Starostwo Powiatowe w Kole. Historia marszów jest dłuższa niż oficjalne uroczystości, ponieważ przez wiele lat w drugiej połowie kwietnia przybywały na teren muzeum grupy żydowskie. „Marsze Pamięci” w Chełmnie nad Nerem są związane z uroczystościami Marszu Żywych w Oświęcimiu i przybrały taką samą formę wizerunkową w tym miejscu. W obecnym kształcie „Marsz Pamięci” jest organizowany oficjalnie przez Muzeum od 2013 r. Ma on zawsze podobny charakter, tzn. część oficjalną przy pomniku „*Pamiętamy*”, a następnie jego uczestnicy przechodzą do „Ściany Pamięci” zlokalizowanej w kwaterze IV, gdzie następuje złożenie kwiatów oraz zapalenie zniczy⁸¹.

W 2016 r. „Marsz Pamięci” upamiętniający ofiary obozu odbył się 22 kwietnia. Wydarzenie związane było z przypadającym w kwietniu Dniem Pamięci o Zagładzie i zbrodniom przeciw ludzkości (*Jom HaSzoa*), którego data przypomina o rocznicy wybuchu powstania w getcie warszawskim. W Marszu wzięli udział przedstawiciele Wielkopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu, Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego, władz samorządowych i służb mundurowych szczebla powiatowego i gminnego rejonu kolskiego oraz członkowie regionalnych stowarzyszeń i organizacji.

Hołd pomordowanym oddała młodzież ze szkół średnich i gimnazjalnych powiatu kolskiego. Uczniowski chór „Lutnia” działający przy Liceum Ogólnokształcącym im. Kazimierza Wielkiego w Kole przygotował część artystyczną. Uroczystości zakończono odczytaniem fragmentu „Odezwy do naszego przyszłego narodu” oraz złożeniem kwiatów i zapaleniem zniczy przy Ścianie Pamięci, znajdującej się na terenie kwatery IV⁸².

⁸¹ Por. <http://chelmno-muzeum.eu/pl/aktualnosci/67-marsz-pamieci-2015> (dostęp: 18.03.2016).

⁸² Por. <http://chelmno-muzeum.eu/pl/aktualnosci/106-marsz-pamieci-2016> (dostęp: 29.04.2016).

V Marsz Pamięci, upamiętniający najmłodsze ofiary Holokaustu miał miejsce 26 kwietnia 2017 r. Odbył się pod nazwą „Dzieci Dzieciom” i przypominał o tragicznych losach najmłodszych ofiar niemieckiego obozu *Kulmhof am Ner*: dzieci z czeskich wsi Lidice i Ležáky, dzieci z Zamojszczyzny oraz najmłodszych mieszkańców *Litzmannstadt Ghetto*⁸³.

⁸³ Por. <http://chelmno-muzeum.eu/pl/aktualnosci/136-marsz-pamieci-dzieci-dzieciom> (dostęp: 04.05.2017).

B: WRZEŚNIOWE MSZE ŚWIĘTE

Stało się także tradycją, że od kilkunastu lat w Lesie Rzuchowskim, w „Leśnym Sanktuarium Niewinnej Krwi” odbywa się uroczystość upamiętnienia pomordowanych Polaków, Żydów, Romów i Sinti, dzieci czeskich i jeńców radzieckich w obozie zagłady *Kulmhof* w Chełmnie nad Nerem – Las Rzuchowski w czasie II wojny światowej. Uroczystości są organizowane przez przedstawicieli Gminy Grzegorzew, Miasta i Gminy Dąbie oraz Kurię Biskupią we Włocławku (we współpracy z Parafią Rzymskokatolicką Narodzenia NMP w Chełmnie nad Nerem).

Tę bardzo ważną cykliczną, odbywającą się do dzisiaj uroczystość zapoczątkował w 2002 r. proboszcz Parafii pw. Narodzenia NMP w Chełmnie nad Nerem, ks. Idzi Piasecki. Duchowny w tym czasie był bardzo zaangażowany w kwestie kontaktów polsko-żydowskich i dialogu. Od tego czasu co roku we wrześniu na terenie Lasu Rzuchowskiego odbywają się nabożeństwa.

W 2007 r.⁸⁴ i w latach następnych uroczystej Mszy św. przewodniczy ks. biskup Wiesław Alojzy Mering, ordynariusz diecezji włocławskiej. Warto podkreślić, że uroczystość ta ma charakter nie tylko lokalny, ale także wymiar ekumeniczny, międzyreligijny oraz międzynarodowy.

W 2015 r. uroczystość miała miejsce 10 września, a w 2016 – dnia 5 września⁸⁵.

Po Eucharystii tradycyjnie przed pomnikiem ofiar liczne delegacje złożyły wieńce i wiązanki kwiatów oraz zapaliły znicze.

Chełmno nad Nerem – Las Rzuchowski to miejsce pamięci, w którym znajduje się „swoiste Leśne Sanktuarium Niewinnej Krwi!”⁸⁶.

Jest to, zdaniem ks. biskupa Wiesława Alojzego Meringa, ordynariusza diecezji włocławskiej, „miejsce, w którym wciąż czujemy przerażenie ofiar ludobójstwa

⁸⁴ 8.11. 2007 na terenie Lasu Rzuchowskiego, z inicjatywy ks. Józefa Miłka – proboszcza parafii rzymskokatolickiej w Chełmnie oraz miejscowych władz samorządowych, ks. biskup Wiesław Alojzy Mering – Ordynariusz Diecezji Włocławskiej, po raz pierwszy odprawił koncelebrowaną Mszę św. upamiętniającą zamordowanych w byłym niemieckim nazistowskim obozie straceń *Kulmhof am Ner*. Mszę św. połączono z odczytem na temat historii obozu. Była to pierwsza z takich uroczystości, które odtąd odbywają się w sposób cykliczny. Zob. *Kalendarium wydarzeń*, s. 72.

⁸⁵ Por. <http://chelmno-muzeum.eu/pl/aktualnosci/120-msza-swiate-w-lesie-rzuchowskim-2016> (dostęp: 21.11.2016).

⁸⁶ Cyt. za: M. Bronikowski, *Uroczystości w byłym obozie zagłady w Chełmnie*, [w:] „Miesięcznik Diecezji Włocławskiej. Kronika”, Nr 10 (tom 98), październik, Włocławek 2015, s. 1100; *Uroczysta msza w obozie Kulmhof. Tu wciąż czuć przerażenie ofiar ludobójstwa*, [w:] „Tygodnik Przegląd Kolski” 15-21 września 2015, 37 (883), s. 2.

– matek, dzieci i ojców, starców i młodych, wskazuje nam konieczność wyrzucenia z naszych serc wszelkiej nienawiści do drugiego człowieka z powodów religijnych, rasowych, politycznych czy jakichkolwiek innych. To właśnie ta nienawiść była podstawową przyczyną tego, co się stało w Chełmnie i innych obozach zagłady⁸⁷.

Jest to miejsce pamięci, ale jest to także ostrzeżenie, przypominające o tym, do czego człowiek jest zdolny w imię jakiejś strasznej ideologii, gdy za nic ma uniwersalne wartości, gdy gotów jest podeptać w ten sposób godność drugiego człowieka i wymazać go z powierzchni ziemi tylko dlatego, że jest innej rasy, wyznania czy też koloru skóry. Pamięć. Pamięć nasza i kolejnych pokoleń, które przyjdą po nas, jest potrzebna tak dzisiaj, jak i w przyszłości. Kto bowiem nie pamięta historii, ryzykuje jej powtórzenie⁸⁸.

Pamięć o Zagładzie Romów i Sinti w czasie II wojny światowej (1939-1945) stała się głównym punktem odniesienia nie tylko dla polskiego, ale także dla ogólnoeuropejskiego tworzenia się romskiej tożsamości, jej prawdziwego imienia. Los okrutny i potworny niczym ogromny cień okrywa wspólną historię Romów i gadziów, przypominając o przeszłości, która w trudny do wyrażenia sposób została wycięta z człowieczeństwa⁸⁹.

W 2017 roku obchody odbyły się 5 września.

⁸⁷ Cyt. za: M. Bronikowski, *Uroczystości w byłym obozie zagłady w Chełmnie...* dz. cyt., s. 1099.

⁸⁸ Por. A. Sochaj, *Chełmno nad Nerem...* dz. cyt., s. 34.

⁸⁹ Por. G. Baumgartner, *Geneza zbrodni...* dz. cyt.; A. Sochaj, *Dewizy papieża XX i XXI wieku*, Kraków 2017, s. 105-110; A. Sochaj, *Tożsamość prawdziwe imię człowieka*, Gdynia 2011; s. 5-166; A. Sochaj, *Niezwykłe lustro Nikodema*, Szczecinek, 2014, s. 9-84.

C:
**8 GRUDNIA 2016 – 75. ROCZNICA
PIERWSZEJ DEPORTACJI OFIAR
DO NIEMIECKIEGO OBOZU ZAGŁADY
KULMHOF W CHEŁMNIE NAD NEREM**

Jeszcze jedna ważna uroczystość odbyła się w ostatnim czasie w Lesie Rzurowskim na terenie Muzeum Byłego Niemieckiego Obozu Zagłady *Kulmhof* w Chełmnie nad Nerem – 8 grudnia 2016 r. obchodzono 75. rocznicę pierwszego transportu ofiar do tego obozu.

8 grudnia 1941 roku, w byłym niemieckim nazistowskim obozie zagłady *Kulmhof* w Chełmnie nad Nerem Niemcy zamordowali 700 Żydów, przywiezionych dzień wcześniej z pobliskiego Koła. Aby być precyzyjnym, należałoby stwierdzić, że pierwszy transport trafił tu dokładnie w nocy z 7 na 8 grudnia 1941 roku. W ten sposób rozpoczął swą zbrodniczą działalność pierwszy niemiecki obóz natychmiastowej zagłady na okupowanych ziemiach polskich *KL Kulmhof*.

W obchodach wzięli udział przedstawiciele rządu (Jarosław Sellin, Sekretarz Stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego), korpusu dyplomatycznego z Izraela, Austrii, Federacji Rosyjskiej, Republiki Federalnej Niemiec oraz Luksemburga, samorządu, duchowieństwa, organizacji pozarządowych, Żydzi i Romowie, a także gospodarze – Dyrektorzy Muzeum Martyrologicznego w Żabikowie, Instytucja Kultury Województwa Wielkopolskiego oraz Muzeum Tradycji Niepodległościowych w Łodzi i ich pracownicy.

Uroczystość składała się z dwóch części. Pierwsza miała miejsce na historycznej stacji *Radegast* w Łodzi na terenie łódzkiego *Umschlagplatz*, z której w czasie II wojny naziści odprawiali pociągi z więźniami z *Litzmannstadt Getto*⁹⁰. Wprawdzie pierwszy transport Żydów z 8 grudnia 1941 roku przybył do *Kulmhof* nie z tutejszego

⁹⁰ *Litzmannstadt Getto* zostało utworzone przez Niemców 8 lutego 1940 r. Było jednym z pierwszych na ziemiach polskich oraz najdłużej istniejącym gettem. Przeszło przez nie ponad 200 tys. Żydów z Łodzi i okolic, a także Czech, Niemiec, Austrii i Luksemburga. W byłym „Obozie Cygańskim” (tzw. *Zigeunerlager*) na obrzeżach ówczesnego getta „*Litzmannstadt*” deportowano ponad 5000 burgenlandzkich i styryjskich Romów i Sinti. Większość z nich straciła życie w obozie zagłady *Kulmhof* w Chełmnie nad Nerem i w KL Auschwitz-Birkenau. Por. <http://www.centrumdialogu.com/dzialalnosc-centrum-dialogu/1367-niczego-nie-zapomniec-75-rocznica-utworzenia-litzmannstadt-getto> (dostęp: 12.12.2016); <http://ttg.com.pl/75-rocznica-deportacji-austriackich-romow-i-sinti/> (dostęp: 12.12.2016).

getta, tylko z likwidowanego getta w Kole, jednak to właśnie z Łodzią szczególnie tragicznie łączyła się historia ośrodka zagłady *Kulmhof*.

Obchody na Stacji Radegast w Łodzi rozpoczęły się od odczytania fragmentu relacji **Mordki Żuławskiego**, który swoje wspomnienia z tych tragicznych czasów opisał następująco: „Przeszukiwałem wagony po powrocie pociągu i na jednym z przedziałów znalazłem napis tej treści – jedziemy w wagonach śmierci – nie potraktowałem tego napisu serio i dlatego, gdy mnie wyznaczono do siódmego transportu, nie robiłem żadnych starań, by się zwolnić”. Później na stacji Radegast, mówiąc o jej historii, dyrektor łódzkiego Muzeum Tradycji Niepodległościowych Piotr Machlański przypomniał, że jest to miejsce tragiczne, z którego blisko 200 tys. więźniów getta – Żydów przywiezionych z ziem polskich oraz m.in. z Niemiec, Luksemburga, Austrii, Czech oraz blisko 5 tys. Romów i Sinti z pogranicza austriacko-węgierskiego – zostało wywiezionych po to, aby ich uśmiercić. 75 lat temu w niewielkiej miejscowości Chełmno nad Nerem Niemcy uruchomili obóz zagłady *Kulmhof*. 8 grudnia 1941 roku zapędzono tam pierwszą grupę Żydów z Koła. To nieprzypadkowa data – na ten dzień Urząd Bezpieczeństwa Rzeszy zaplanował konferencję, która z powodu nalotu na Pearl Harbour została przełożona na 20 stycznia następnego roku i przeszła potem do historii jako Konferencja w Wannsee. Kolejny transport trafił do *KL Kulmhof* już z getta łódzkiego (*Litzmannstadt Getto*). Byli to Romowie i Sinti, którzy zostali wywiezieni w styczniu 1942 roku⁹¹.

Następnie głos zabrał Sekretarz Stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego Jarosław Sellin. Podziękował zgromadzonym za obecność, która jest znakiem tego, że pamiętamy i pamiętać będziemy o tym wydarzeniu. Podczas tego symbolicznego rozpoczęcia uroczystości przemawiali także przewodniczący łódzkiej Gminy Wyznaniowej Żydowskiej – Józef Weininger oraz przewodniczący Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego Żydów Artur Hofman. Obaj podkreślili wagę i konieczność zachowania pamięci o tragedii, jaka spotkała naród żydowski oraz wiele innych podczas II wojny światowej, a także o naszej wspólnej odpowiedzialności właśnie za tę pamięć. Przed zakończeniem pierwszej części uroczystości i wyjazdem zgromadzonych do Chełmna został jeszcze odczytany fragment wspomnień Oskara Rosenfelda, a następnie odbył się występ Chóru Dziecięcego Miasta Łodzi pod batutą profesora Waldemara Sutryka. Po wybrzmieniu ostatnich słów utworu „*Das Getto Lid*” uczestnicy w milczeniu opuścili budynek stacji i przeszli tunelem prowadzącym pod

⁹¹ Por. <http://www.polskieradio.pl/5/3/Artykul/1701742,Obchody-75-rocznicy-pierwszego-transportu-do-obozu-w-Chełmnie-nad-Nerem> (dostęp: 12.12.2016).

pomnik w kształcie komina pieca krematoryjnego, w jakim ginęli Żydzi. Tu złożyli kwiaty i zapalili znicze pod tablicą z nazwą obozu *Kulmhof am Ner*⁹².

Natomiast druga część uroczystości odbyła się w Lesie Rzuchowskim na terenie Muzeum Byłego Niemieckiego Obozu Zagłady *Kulmhof* w Chełmnie nad Nerem.

Na początku obchodów wysłuchano wspomnień nieżyjącego już Szymona Srebrnika – jednego z zaledwie sześciu osób ocalałych z obozu zagłady w Chełmnie nad Nerem.

Później wszystkich zgromadzonych przywitała dr Anna Ziółkowska, Dyrektor Muzeum Martyrologicznego w Żabikowie, która sprawuje pieczę nad tym miejscem pamięci. W swoim wystąpieniu przypomniała najważniejsze wydarzenia z historii byłego niemieckiego obozu natychmiastowej zagłady *Kulmhof* w Chełmnie nad Nerem oraz istniejącego w tym miejscu muzeum. Potem głos zabrał Sekretarz Stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego Jarosław Sellin, który podkreślił wagę tych obchodów. Istotne jest bowiem, abyśmy na dzieje zbrodni II wojny światowej i zagłady patrzyli całościowo, dostrzegając kolejne etapy narastającej nienawiści i przemocy, kolejne punkty planu realizowanego przez morderców. Abyśmy widzieli nie tylko porażające i przerastające ludzką wyobraźnię skutki, ale także sięgali do ich przyczyn, bo tylko wtedy wypełnimy obowiązek pamięci wobec ofiar i wyciągniemy lekcję na przyszłość⁹³.

W trakcie uroczystości miał miejsce telemost z Instytutem Pamięci Męczenników i Bohaterów Holokaustu Yad Vashem w Izraelu⁹⁴. Dyrektor generalny Instytutu Yad Vashem – Avner Shalev powiedział m.in., że „To tutaj ludzkość stoczyła się na samo dno”. Później o historii swojej rodziny opowiedziała uczestniczce uroczystości także Tzipi Zilberman, córka Szymona Srebrnika, jednego z ocalałych z obozu więźniów.

Jako świadek tych okrutnych lat przemówił również Marian Turski, były więzień getta w Łodzi, obozów w Auschwitz-Birkenau i Buchenwaldzie, przewodniczący Rady Muzeum Historii Żydów Polskich POLIN, wiceprzewodniczący Stowarzyszenia Żydowski Instytut Historyczny w Polsce, wiceprezydent Międzynarodowego Komitetu Oświęcimskiego. W czasie okupacji, od 1942 r., przebywał w łódzkim getcie,

⁹² Por. <http://lodz.wyborcza.pl/lodz/1,35153,21090480,75-rocznica-pierwszego-transportu-zydow-do-chelmna-nad-nerem.html> (dostęp: 12.12.2016); <http://www.lodz.uw.gov.pl/page/125,aktualnosci.html?id=6363> (dostęp: 12.12.2016).

⁹³ Por. <http://historia.wp.pl/title,Kulmhof-75-rocznica-transportu-do-Chelmna-nad-Nerem,wid,18626966,wiadomosc.html> (dostęp: 12.12.2016).

⁹⁴ Por. <http://kolo.naszemiasto.pl/arttykul/chelmno-nad-nerem-75-rocznica-pierwszego-transportu-ofiar,3945190,artgal,t,id,tm.html> (dostęp: 12.12.2016).

z którego w sierpniu 1944 r. został deportowany do niemieckiego obozu koncentracyjnego Auschwitz-Birkenau. Wiosną 1945 r. przeżył marsz śmierci byłych więźniów KL Auschwitz do KL Buchenwald⁹⁵. Nie mogąc milczeć, przestrzegał przed tym i zaapelował, aby przeszłość, jaka stała się udziałem jego i jego pokolenia, nie była przyszłością naszych dzieci i następnych pokoleń. Przeczytał jedno z najbardziej przejmujących świadectw spisanych przez ostatnich więźniów w obliczu zbliżającej się likwidacji obozu zagłady, jakim jest „Odezwa do naszego przyszłego narodu” autorstwa Izaaka Zygelmiana (Sigelmana) z 1944 r.

Przemawiając, powiedział również: „Czy pomożemy pomóc Europie to zapamiętać? Musimy! To nasz najświętszy obowiązek wobec Was, zagazowani i rozstrzelani, nasi ojcowie i matki, nasi bracia i nasze siostry. Gdybym dziś milczał, to jakbym ponownie zakopał w ziemię Wasze życzenie, Wasz testament, Waszą ostatnią wolę”⁹⁶.

Następnie uczestnicy obchodów udali się także do pobliskiego Lasu Rzuchowski, gdzie znajdują się masowe mogiły ofiar. Tam odprawiono nabożeństwo ekumeniczne, w którym przedstawiciele duchowieństwa różnych wyznań chrześcijańskich i judaizmu odmówili modlitwy za zmarłych. W trakcie uroczystości złożono także wieńce i wiązanek kwiatów oraz zapalono znicze m.in. pod pomnikiem upamiętniającym Romów i Sinty, którzy zostali zamordowani w styczniu 1942 r. w byłym niemieckim nazistowskim obozie zagłady *Kulmhof* w Chełmnie nad Nerem w czasie II wojny światowej.

Każdy z uczestników tej uroczystości otrzymał pamiątkowy medal oraz limitowaną publikację przygotowaną na tę okazję przez pracowników Muzeum. Nosi ona tytuł: „Chełmno. Rzeczy ostatnie/Last Things”.

Tego dnia w wyremontowanym spichlerzu na terenie Muzeum w Chełmnie nad Nerem prezentowana była także ekspozycja rzeczy osobistych i pamiątek po więźniach obozu⁹⁷.

⁹⁵ Por. https://pl.wikipedia.org/wiki/Marian_Turski (dostęp: 13.12.2016).

⁹⁶ <http://www.sztetl.org.pl/pl/cms/aktualnosci/5515.uroczystosci-w-chelmnie-nad-nerem-ich-edukacja-byla-nienawisc/> (dostęp: 13.12.2016).

⁹⁷ Por. <http://dzieje.pl/aktualnosci/75-rocznica-pierwszego-transportu-do-niemieckiego-obozu-kulmhof-w-chelmnie-nad-nerem> (dostęp: 12.12.2016).

Obecnie na terenie byłego obozu znajdują się m.in. ruiny pałacu, fundamenty krematorium i spichlerz, w którym przetrzymywano ofiary. W Lesie Rzuchowskim znajdują się natomiast zbiorowe mogiły i pomniki upamiętniające męczeńską śmierć ofiar.

Związek Romów Polskich z siedzibą w Szczecinku reprezentowali w czasie tej uroczystości Roman Chojnacki, Prezes Związku Romów Polskich z siedzibą w Szczecinku, Członek Komisji Wspólnej Rządu i Mniejszości Narodowych i Etnicznych oraz Andrzej Sochaj, Sekretarz Instytutu Pamięci i Dziedzictwa Romów oraz Ofiar Holokaustu⁹⁸.

Uroczystość, jaka odbyła się 8 grudnia 2016 r. na historycznej stacji Radegast w Łodzi na terenie łódzkiego *Umschlagplatz* oraz w Lesie Rzuchowskim na terenie Muzeum Byłego Niemieckiego Obozu Zagłady *Kulmhof* w Chełmnie nad Nerem stanowi inaugurację głównych państwowych obchodów 75. rocznicy *Aktion Reinhardt* i Zagłady Żydów Polskich, które zaplanowano na 2017 rok. Odbędą się one w różnych miejscach kaźni na terenie Polski.

Organizatorami inauguracji obchodów 75. rocznicy *Aktion Reinhardt* i Zagłady Żydów Polskich dokonanej przez niemiecką III Rzeszę było Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz Muzeum Martyrologiczne w Żabikowie, pod którego opieką znajduje się Miejsce Pamięci w Chełmnie nad Nerem⁹⁹.

Takie miejsca bowiem, podobnie jak były niemiecki nazistowski obóz koncentracyjny i zagłady KL Auschwitz-Birkenau oraz inne obozy koncentracyjne czy też obozy zagłady powstałe w czasie II wojny światowej, nie pełnią tylko roli muzeów, nie są jednym wielkim grobem, ale są obecnie i powinny zawsze pełnić ważną rolę upamiętnienia i wielkiego ostrzeżenia. Ostrzeżenia, by nigdy i nigdzie groza II wojny światowej, którą przypominają miejsca, takie jak były niemiecki, nazistowski obóz natychmiastowej zagłady *Kulmhof* w Chełmnie nad Nerem i znajdujące się na jego terenie pomniki i świadectwa historyczne, a zwłaszcza świadectwa osób jeszcze ją pamiętających, nigdy i nigdzie się już nie powtórzyła!

⁹⁸ Od 1 marca 2017 Andrzej Sochaj pełni funkcję Zastępcy Dyrektora Instytutu Pamięci i Dziedzictwa Romów oraz Ofiar Holokaustu.

⁹⁹ Por. <http://tszk.pl/75-rocznica-pierwszego-transportu-ofiar-do-niemieckiego-nazistowskiego-obozu-zaglady-w-chelmnie-nad-nerem-kulmhof/> (dostęp: 12.12.2016).

**„Ludzkość musi położyć kres wojnie lub wojna położy kres ludzkości!”.
(John F. Kennedy (1917-1963)). „Nigdy więcej wojny! Nigdy więcej wojny! To pokój, pokój musi kierować losami narodów i całej ludzkości!”¹⁰⁰.**

„Nigdy więcej wojny, nigdy więcej! Nigdy jeden przeciw drugiemu. Nigdy jeden nad drugim, ale zawsze, przy każdej okazji jeden z drugim”¹⁰¹.

„Nigdy wojna nie jest czymś nieuchronnym; jest zawsze porażką ludzkości!”. (św. Jan Paweł PP. II (1978-2005))¹⁰².

Nigdy więcej wojny!

Nigdy!

Nigdzie!

¹⁰⁰ Por. Paweł VI, *Discorso all'Organizzazione delle Nazioni Unite (4 ottobre 1965)*, 5; cyt. za: http://w2.vatican.va/content/paul-vi/it/speeches/1965/documents/hf_p-vi_spe_19651004_united-nations.html (dostęp: 19.07.2017).

¹⁰¹ Por. Jan Paweł II, *All'Assemblea Generale delle Nazioni Unite (2 ottobre 1979)*, 10; cyt. za: http://w2.vatican.va/content/john-paul-ii/it/speeches/1979/october/documents/hf_jp-ii_spe_19791002_general-assembly-onu.html (dostęp: 19.07.2017).

¹⁰² Por. L. Ring-Eifel, *Światowa potęga Watykanu. Polityka współczesnych papieży*, Warszawa 2006, s. 226-264.

ZAKOŃCZENIE

Związek Romów Polskich z siedzibą w Szczecinku i działający w jego ramach Instytut Pamięci i Dziedzictwa Romów oraz Ofiar Holokaustu od kilkunastu lat podejmuje starania, by kultywować pamięć o Romach i Sinti pomordowanych w czasie II wojny światowej i upowszechniać w różnoraki sposób wiedzę o mniej znanych miejscach kaźni, takich jak m.in. były pierwszy niemiecki obóz natychmiastowej zagłady *Kulmhof* w Chełmnie nad Nerem, jaki utworzyła na okupowanych terenach *III Rzesza Niemiecka*, nazywając je *Krajem Warty* (niem. *Reichsgau Wartheland*).

Przypomina o tym odsłonięty w tym miejscu 3 sierpnia 2016 r. pomnik¹⁰³.

Dzieje byłego pierwszego niemieckiego obozu natychmiastowej zagłady *Kulmhof* w Chełmnie nad Nerem przybliżone na kartach tego opracowania ukazują, jak wiele osób zamordowano wskutek politycznych decyzji władz. Chociaż obóz *Kulmhof* był prymitywną placówką, wystarczył ich pomysłodawcom do realizacji stawianych mu ograniczonych celów. Nie można zapominać o tym, że właśnie w oparciu o zdobyte tutaj doświadczenia niemieccy naziści budowali następne obozy zagłady, obozy śmierci, by wykonać plan wymordowania milionów ludzi¹⁰⁴.

Mam nadzieję, że także niniejsza publikacja przyczyni się do dalszego kultywowania pamięci o Holokauście w tym miejscu zagłady tak wielu ludzi różnych narodowości, a zwłaszcza Romów i Sinti, która nie zawsze jest obecna w świadomości społecznej i w przestrzeni publicznej.

Oby pamięć o nich nigdy nie przeminęła i była dla nas przestrogą, ostrzeżeniem, do czego zdolny jest człowiek.

Niech będzie i stanie się dla nas również wezwaniem do tego, by każdy z nas dostrzegał świętość i godność każdego ludzkiego życia i miał odwagę jej bronić oraz obiektywnej Prawdy o tych czasach i żyjących w nich ludziach.

Szczecinek, 22.10.A.D.2015, we wspomnienie św. Jana Pawła PP. II (1978-2005)
– 15.03.A.D.2017, w święto św. Klemensa Marii Hofbauera (1751-1820), Apostoła Warszawy i Wiednia.

¹⁰³ Zob. Zdjęcie nr 9, s. 94.

¹⁰⁴ Por. P. Montague, *Chełmno...* dz. cyt., s. 298-303.

KALENDARIUM WYDARZEŃ:

1939 – 1 września – Niemcy hitlerowskie napadają na Polskę – rozpoczyna się II wojna światowa. Za regularnymi oddziałami Wehrmachtu do Polski wkraczają grupy operacyjne niemieckiej policji bezpieczeństwa.

1939 – w II połowie listopada w Lesie Rzuchowskim zostaje rozstrzelanych kilkudziesięciu Polaków, wśród nich są czterej mieszkańcy Dąbia: Henryk Orywoll (drogomistrz), Zygmunt Gogela (mgr farmacji, aptekarz), Czesław Zapędowski (lekarz, przewodniczący Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej) oraz Józef Kona (komendant Związku Strzeleckiego, radny Rady Miejskiej w Dąbiu).

1941 – w listopadzie w Chełmnie nad Nerem powstaje pierwszy niemiecki obóz nacychmiastowej zagłady – *Kulmhof am Ner*.

1941 – 8 grudnia ma miejsce pierwsza tura wysiedleń około 2300 Żydów, mieszkańców Koła. W obozie giną pierwsze ofiary – Żydzi z getta w Kole.

1941 – 17 grudnia do obozu zostaje przewiezionych 975 Żydów z getta w Dąbiu – 920 osób ginie od razu.

1942 – w dniach 5-12 stycznia w Chełmnie ginie około 4300 Romów i Sinti deportowanych do obozu z getta łódzkiego.

1942 – 16 stycznia to początek deportacji Żydów z łódzkiego getta. Pierwsza grupa Żydów z *Litzmannstadt* zostaje zamordowana 17 stycznia.

1942 – 19 stycznia więźniowie: Jakub Grojnowski (Grojanowski) znany też jako Szlome (Szlamek) Fajner oraz Michał Podchlebnik uciekają z obozu. Obaj należeli do Waldkommando. Zdołali uciec w czasie przewożenia ich do Lasu Rzuchowskiego. Tego dnia ucieka również Abram Rój, lecz w obawie o własne życie ujawnia ten fakt dopiero wiele lat po wojnie.

1942 – 31 stycznia Niemcy za próbę poinformowania opinii publicznej o istnieniu obozu dokonują aresztowania sekretarza gminy w Chełmnie, Stanisława

Kaszyńskiego. Wkrótce potem zostaje aresztowana również jego żona Karolina Kaszyńska.

1942 – 3 lutego Stanisław Kaszyński ginie zastrzelony przez Niemców w wąwozie pomiędzy kościołem a pałacem w Chełmnie nad Nerem.

1942 – 4-16 maja w 12 transportach liczących łącznie około 11 000 osób zostają do Chełmna przywiezieni Żydzi z Europy Zachodniej umieszczeni wcześniej w getcie w Łodzi.

1942 – w maju niemieckie lotnictwo wykonuje zdjęcia obozu. Niemieckie władze okupacyjne chcą się w ten sposób upewnić, czy teren obozu jest dostatecznie zamaskowany.

1942 – 1-12 września to czwarty etap deportacji Żydów z łódzkiego getta (tzw. *Gesperre*). Do *Kulmhof am Ner* zostaje wtedy przewiezionych około 15 700 mieszkańców getta.

1943 – 7 kwietnia Niemcy wysadzają pałac w Chełmnie nad Nerem i krematoria w Lesie Rzuchowskim.

1943 – 11 kwietnia SS-Sonderkommando Kulmhof opuszcza Chełmno i zostaje skierowane do Jugosławii do walk z miejscową partyzantką w ramach jednostki *Waffen SS Prinz Eugen*.

ROZNA PRZERWA W DZIAŁALNOŚCI OBOZU

1944 – wiosną podjęta zostaje decyzja o likwidacji łódzkiego getta (liczącego wówczas 80 tys. mieszkańców), ostatniego na ziemiach polskich, jakie jeszcze istniało – obóz śmierci *Kulmhof* w Chełmnie nad Nerem wznowia działalność. Oddział specjalny (*Sonderkommando*) stacjonujący w obozie zostaje przemianowany na *Sonderkommando Bothmann*.

1944 – w okresie od 23 czerwca do 14 lipca w 10 transportach deportowano z getta łódzkiego i uśmiercono w Chełmnie ponad 7 tysięcy osób.

1944 – od września do października Niemcy definitywnie likwidują obóz z powodu zbyt małej wydajności zabijania, burzą piece krematoryjne, a gruz wywożą na leśne drogi. Do ostatecznej likwidacji łódzkiego getta zostaje wyznaczone Auschwitz-Birkenau.

1945 – w nocy z 17 na 18 stycznia, na kilka dni przed wkroczeniem Armii Czerwonej, Niemcy mordują ostatnich więźniów: wyprowadzają ich piątkami ze spichlerza i zabijają strzałami w tył głowy. Zamknięci w budynku ludzie podnoszą bunt i zabijają dwóch SS-manów (jednym z nich jest szef *Waldkommando* – Willi Lenz). W zamieszaniu dwóch więźniów ucieka, są to: Mordechaj (Mieczysław) Żurawski, rzeźnik z Włocławka i piętnastolatek z Łodzi Szymon Srebrnik. Więźniowie, którzy pozostali w budynku, zostają spaleni żywcem.

OKRES POWOJENNY

DZIEJE UPAMIĘTNIAENIA BYŁEGO NIEMIECKIEGO NAZISTOWSKIEGO OBOZU STRACEŃ *KULMHOF* W CHEŁMNIE NAD NEREM

1957 – w pobliżu miejsca, gdzie stał zniszczony pałac, ustawiono obelisk upamiętniający tragedię pomordowanych. Ufundowały go gminy żydowskie z Łodzi i Włocławka.

1964 – 27 września na terenie Lasu Rzuchowskiego odsłonięto pomnik ku czci ofiar pomordowanych w byłym niemieckim obozie straceń *Kulmhof* w Chełmnie nad Nerem zaprojektowany przez Józefa Stasińskiego i Jerzego Buszkiewicza. Na jednej ze ścian monumentu umieszczono sparafrazowany fragment tekstu z wołaniem o pamięć do przyszłych pokoleń. Jego autorem jest prawdopodobnie Izaak Sigelman, który zginął w obozie w grudniu 1944 r.

1990 – 17 czerwca w Lesie Rzuchowskim otwarto Muzeum Byłego Niemieckiego Obozu Zagłady w Chełmnie nad Nerem, będące oddziałem Muzeum Okręgowego w Koninie. Odsłonięto również **Ścianę Pamięci** oraz tablicę pamiątkową usytuowaną na wydobytych i zabezpieczonych reliktach krematorium.

1991 – 7 sierpnia odsłonięto obelisk ku czci Stanisława Kaszyńskiego, sekretarza gminy w Chełmnie nad Nerem, który próbę przekazania światu wiadomości

o trwającym w *Kulmhof* (w Chełmnie nad Nerem) ludobójstwie przypłacił życiem swoim i swojej żony.

1992 – 24 sierpnia w pobliżu **Ściany Pamięci** odsłonięto obelisk poświęcony 4953 Żydom z Bełchatowa.

1993 – na **Ścianie Pamięci** umieszczono tablice upamiętniające pomordowanych w *Kulmhof* 3517 Żydów z Łasku i około 8 tysięcy Żydów ze Zduńskiej Woli.

1994 – z okazji 50. rocznicy likwidacji getta łódzkiego z udziałem Naczelnego Rabina Izraela oraz Ambasadora Izraela w Polsce odsłonięto płyty pamiątkowe ku czci pomordowanych mieszkańców Turku.

1994 – ziomkostwo turczan z Izraela ufundowało Lapidarium złożone z uratowanych przez Muzeum nagrobków z cmentarza żydowskiego w Turku.

1994 – wzdłuż drogi wiodącej od pomnika na polanę z grobami ustawiono tablice upamiętniające miejsca martyrologii Żydów na terenie województwa konińskiego.

1995 – z inicjatywy Towarzystwa Niemiecko-Żydowskiego z Hamburga upamiętniono **Drogę Śmierci** wiodącą z dworca w Kole do pałacu w Chełmnie nad Nerem, przez Powiercie i Las Rzuchowski.

1996 – ziomkostwo byłych mieszkańców Brzeziny w Izraelu przygotowało upamiętnienie 3 tysięcy brzezynian pomordowanych w Chełmnie nad Nerem.

1998 – otoczenie przez Muzeum opieką terenu byłego obozu znajdującego się we wsi Chełmno nad Nerem.

1999 – 15 sierpnia odsłonięto obelisk powstały z inicjatywy Gąbińskiego Żydowskiego Towarzystwa Historyczno-Genealogicznego w Stanach Zjednoczonych.

2001 – 14 maja w obecności ambasadora Izraela w Polsce prof. Szewacha Weissa oraz Sekretarza Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa Andrzeja Przewoźnika nastąpiło uroczyste odsłonięcie pomnika autorstwa rzeźbiarza Stanisława Mystka ku czci 70 tysięcy Żydów z łódzkiego getta zamordowanych w Chełmnie nad Nerem.

Inicjatorem budowy pomnika był Earl A. Lachman z Holocaust Memorial Foundation of Illinois w USA.

2007 – 8 listopada na terenie Lasu Rzuchowskiego, z inicjatywy ks. Józefa Miłka – proboszcza parafii rzymskokatolickiej w Chełmnie oraz miejscowych władz samorządowych, ks. biskup Wiesław Alojzy Mering – Ordynariusz Diecezji Włocławskiej, po raz pierwszy odprawił koncelebrowaną Mszę św. upamiętniającą zamordowanych w byłym niemieckim nazistowskim obozie straceń *Kulmhof am Ner*. Mszę św. połączono z odczytem na temat historii obozu. Była to pierwsza z takich uroczystości, które odtąd odbywają się w sposób cykliczny.

2008 – 10 września, po Mszy św. celebrowanej przez ks. biskupa Wiesława A. Meringa, przy udziale naczelnego rabina Polski Michaela Schudricha, w Lesie Rzuchowskim odsłonięto pomnik upamiętniający śmierć Żydów z Kutna, którzy zostali zamordowani w Chełmnie nad Nerem.

2013 – lipiec – Oddział Muzeum Byłego Niemieckiego Obozu Zagłady *Kulmhof* w Chełmnie nad Nerem został włączony w struktury Muzeum Martyrologicznego w Żabikowie.

2016 – 3 sierpnia w czasie uroczystości w Lesie Rzuchowskim odsłonięto pomnik upamiętniający Romów i Sinti, którzy zostali zamordowani w styczniu 1942 r. w byłym niemieckim nazistowskim obozie zagłady *Kulmhof* w Chełmnie nad Nerem w czasie II wojny światowej.

2016 – 8 grudnia – obchody 75. rocznicy pierwszej deportacji ofiar do niemieckiego obozu zagłady *Kulmhof* w Chełmnie nad Nerem¹⁰⁵.

¹⁰⁵ Por. P. Montague, *Chełmno...* dz. cyt., s. 85-358; <http://www.schondorf.pl/wyprawy/chelmno-nad-nerem-oboz-zaglady/> (dostęp: 12.12.2016); http://gminadabie.pl/asp/pl_start.asp?typ=14&sub=283&menu=206&strona=1 (dostęp: 13.12.2016).

ANEKSY. RELACJE OCALAŁYCH I ZEZNANIA ŚWIADKÓW NA TEMAT ZAGŁADY ROMÓW I SINTI W OBOZIE *KULMHOF* W CHEŁMNIE NAD NEREM

FRAGMENT zeznania świadka Michała Podchlebnika, jednego z uciekinierów z obozu w Chełmnie w styczniu 1942 r.

Nr A1

1963 lipiec, Bnej Brak (Izrael)

„Sposób tracenia Cyganów¹⁰⁶ w Chełmnie¹⁰⁷”

W czasie mego pobytu w Chełmnie byłem również świadkiem, jak przywieziono dwa transporty Cyganów. Nie jest mi wiadome, skąd przybyły transporty, ani też nie mogę określić ilości osób. Pamiętam jednak dokładnie, że obchodzono się z nimi inaczej niż z Żydami. Jeżeli Żydów posyłano do rzekomej kąpieli i urządzano komedię z ręcznikami i mydłem, aby nie dopuścić do zbyt głośnych krzyków i lamentów, to Cyganów przywożono wprost do lasu. Tam przy pomocy salw z karabinów maszynowych zostali rozstrzelani¹⁰⁸.

Nr A2¹⁰⁹

[1942] styczeń 28¹¹⁰, Łódź – Okręg ZWZ-AK Łódź – „Kreton”¹¹¹, fragment załącznika zatytułowanego „Część gospodarcza raportu”, pt. „Sprawy żydowskie”, dołączonego do

¹⁰⁶ W oryginale słowo Cyganie pisane małą literą.

¹⁰⁷ Świadectwa Zagłady. Obóz w Chełmnie nad Nerem... dz. cyt., s. 98.

¹⁰⁸ Według relacji Szlamka (Szłama Ber Winer), który uciekł razem z Podchlebnikiem, Cyganie byli uśmierceni w samochodach gazowych (*Mówią świadkowie Chełmna*, s. 100).

¹⁰⁹ Źródło: Świadectwa Zagłady. Obóz w Chełmnie nad Nerem. Getto wiejskie Czachulec, oprac. Ł. Pawlicka-Nowak, J. Adamska, Gdańsk 2014, s. 102-103.

¹¹⁰ Maria Tyszkowa, która dokument opublikowała, podaje datę 6 II 1942 r.; Adam Puławski jest zdania, że stanowił on część załącznika do raportu „Kretonu” z 28 I 1942 r. Według niego 6 lutego raport ten dotarł do Warszawy (*idem, W obliczu Zagłady...*, s. 95-96).

¹¹¹ „Kreton” – kryptonim Okręgu Łódź Związku Walki Zbrojnej, następnie Armii Krajowej.

*raportu Biura Informacji i Propagandy (BIP); dotyczy zagłady Żydów i Cyganów w Chełmnie nad Nerem w 1941 r.*¹¹².

Sprawy żydowskie

Z Koła nadszedł następujący meldunek:

Na początku grudnia władze niemieckie zagroziły Żydom wywozieniem do getta. Wówczas delegacja gminy żydowskiej interweniowała u burmistrza i landrata, prosząc o uchylenie decyzji. Władze zgodziły się pod warunkiem złożenia okupu po 4 marki od osoby. Pieniądze te miały iść na pokrycie kosztów przewożenia żydów do Małopolski Wschodniej, gdzie na wiosnę miało być utworzone getto. Żydzi złożyli okup. Dnia 11 grudnia niespodzianie zaczęto usuwać Żydów z mieszkań, pozwolono im zabrać część rzeczy i ulokowano ich w bóżnicy. Powiedziano im, że zostaną odesłani do getta w Łodzi. Niebawem wywieziono ich autami ciężarowymi do Chełmna pod miasto Dąbie, gdzie jakoby w starym pałacu urządzono getto.

W piwnicach zrujnowanego pałacu urządzono „łaźnię”¹¹³. W jednej z piwnic z napisem „szatnia” rozbierano Żydów do naga, skąd wyprowadzano ich po 50 do specjalnego auta – komory gazowej, gdzie truto ich, po czym auto odjeżdżało do lasu w pobliżu wsi Majdany. Tam zrzucano trupy do już wykopanych dołów. Gaz był widocznie niezbyt silny, gdyż w czasie grzebania słychać było aż w wiosce jęki i strzały dobijające. W ten sposób zlikwidowano około 1000 Żydów z Koła. W identyczny sposób stracono 20 grudnia 400 Żydów z pow. tureckiego¹¹⁴. Rzeczy i ubrania Żydów złożono w kościele. Ludność miejscowa widziała scenę, jak jeden z Żydów wyrwał się nago z rąk oprawców, usiłując uciec. Złapano go jednak i podzielił los innych.

¹¹² Meldunek zawiera informacje zebrane z kilku źródeł: od miejscowej ludności, pracowników szpitala w Kole, z gminy w Chełmnie.

¹¹³ Ofiary rozbierały się na piętrze pałacu.

¹¹⁴ 10 XII 1941 r. zamordowano w Chełmnie około 700 Żydów z getta w Kowalach Pańskich (Czachulec), gdzie zgromadzono Żydów z powiatu turkowskiego (Zob. D. Dąbrowska, *Zagłada skupisk żydowskich...*, s. 163).

Przed wilią z getta łódzkiego przywieziono około 2000 Cyganów partiami po 25 ciężarowych aut dziennie¹¹⁵. W pierwszy dzień przywieziono 800 i stracono jak Żydów, lecz zostawiono im łachmany¹¹⁶. Pracownik gminy, człowiek zaprzysiężony, słyszał, jak przez telefon gminny podawano do Łodzi, że 800 Cyganów załatwiono bez żadnych incydentów¹¹⁷. Drugiego dnia wykończono resztę, ponad 1000 Cyganów.

W tymże pałacu izolowano grupę 30 robotników niewiadomej narodowości (podobno Niemcy sudeccy) zajmujących się grzebaniem ciał¹¹⁸. 8 stycznia dwóch z nich przewieziono do szpitala chorych na tyfus plamisty. Są oni tam izolowani i nie wolno im z nikim rozmawiać. Przed świętami ten sam los spotkał koło tysiąca Żydów z Dąbia. Na święta nastąpiła przerwa. Po 28 grudnia z kierunku Łodzi przywieziono znów koło 2 tys. Żydów i stracono.

Tekst publikowany w: M. Tyszkowa, *Eksterminacja Żydów w latach 1941-1943 (Dokumenty Biura Informacji i Propagandy Komendy Głównej Armii Krajowej ze zbiorów Oddziału Rękopisów Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego)*, Biuletyn ŻIH" 1992, nr 2-3 (1962-1963), s. 47-48".

¹¹⁵ Według Shmuela Krakowskiego Cyganów tracono w Chełmnie od 5 do 12 I 1942 r. (*idem, Zarys dziejów obozu w Chełmnie nad Nerem* [w:] *Mówią świadkowie Chełmna*, s. 12), podobnie pisze Julian Baranowski (*Obóz cygański w Łodzi 1941-42*, Łódź 2003, s. 41). Natomiast według Patricka Montague'a proces zabijania Cyganów trwał pomiędzy dniami 2 i 9 I 1942 r. (*idem, Chełmno...*, s. 186). Ten przedział czasowy jest najbardziej wiarygodny, potwierdza go zresztą pokwitowanie H. Langego z 9 I 1942 r. za otrzymany z Zarządu Getta w Łodzi czek na kwotę 20 tys. RM, jako nadzwyczajny dodatek za obóz cygański (zob. „Ośrodek zagłady w Chełmnie nad Nerem”, s. 33, przypis 35). Według relacji Szlamka Cyganów tracono jeszcze 9 I 1942 r. (*Mówią świadkowie Chełmna*, s. 103).

¹¹⁶ Niemcy panicznie bali się tyfusu. Znaczna część Cyganów zapadła na tę chorobę, dlatego też chowano ich w odzieży, a nawet z bagażem, natomiast kosztowności i drogie instrumenty były zabierane (zmagazynowano je w leśniczówce Ladorudz).

¹¹⁷ Zob. „Ośrodek zagłady w Chełmnie nad Nerem”, s. 75-78.

¹¹⁸ Informacja błędna, izolowana grupa była znacznie mniejsza, składała się z ośmiu Polaków, więźniów Fortu VII w Poznaniu; prawie wszyscy zachorowali na tyfus, leczono ich w kolskim szpitalu (zob. dok. nr A4).

NOTA O AUTORZE



ANDRZEJ SOCHAJ – ur. 12.11.1977 r. w Szczecinku, obecnie blisko czterdziestotysięcznym mieście, które leży na Pojezierzu Drawskim, w północno-zachodniej Polsce w woj. zachodniopomorskim. Rodzice: nieodżałowana świętej pamięci Irena (1953-2002) i Stanisław.

Edukację szkolną rozpoczął w Szczecinku w Szkole Podstawowej nr 1 im. Adama Mickiewicza. Potem ukończył I Liceum Ogólnokształcące im. ks. Elżbiety w Szczecinku. Po czym przyszedł czas na studia filozoficzno-teologiczne na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie (UKSW), ukończone w 2005 r. Później w 2008 r. zdobywał wiedzę w ramach podyplomowych studiów z filozofii w Instytucie Filozofii na Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu Szczecińskiego.

W 2016 r. ukończył dwuletnie Studia Podyplomowe z teologii w Koszalinie (Wydział Teologiczny Uniwersytetu Szczecińskiego). W przypadku absolwentów teologii studia te pozwalają na zdobycie tzw. licencjatu kościelnego i rozpoczęcie pracy nad doktoratem.

Jest: teologiem, filozofem, pisarzem, poetą, a także działaczem społecznym.

Obecnie pracuje w **Instytucie Pamięci i Dziedzictwa Romów oraz Ofiar Holokaustu**, który działa przy Związku Romów Polskich z siedzibą w Szczecinku.

Od 2013 r. był jego **Sekretarzem**, a od 1.03.2017 r. pełni funkcję **Zastępcy Dyrektora Instytutu Pamięci i Dziedzictwa Romów oraz Ofiar Holokaustu**.

Był Radnym Rady Miasta Szczecinka (2006-2010).

W latach 2005-2012 był nauczycielem religii w Zespole Szkół nr 5 w Szczecinku (obecnie Zespół Szkół Technicznych w Szczecinku).

Działa społecznie w swojej rodzinnej Parafii pw. Ducha Świętego w Szczecinku. Jest członkiem Rady Parafialnej i parafialnego Chóru im. św. Jana Pawła II, a w razie potrzeby sprawuje posługę liturgiczną jako Nadzwyczajny Szafarz Komunii świętej. Ponadto działa w Katolickim Stowarzyszeniu „*Civitas Christiana*”, będąc Wiceprzewodniczącym Rady Oddziału w Szczecinku.

Od kilku lat jest także członkiem szczecineckiego Klubu Literackiego OPAL, (Otwarta Poetycka Alternatywa Literacka), który działa przy Samorządowej Agencji Promocji i Kultury (SAPiK) w Szczecinku.

Prezydent Federalny Republiki Austrii prof. dr hab. **Alexander Van der Bellen** dnia 12 maja 2017 r. uhonorował go **Złotą Odznaką Honorową za Zasługi dla Republiki Austrii** (niem. *Ehrenzeichen für Verdienste um die Republik Österreich*). To odznaczenie jest nadawane obywatelom austriackim oraz obcokrajowcom za wybitne dokonania obywatelskie i zasługi dla Republiki Austrii. Odznaka została uroczyście wręczona przez J.E. Ambasadora Austrii w Polsce, dra Thomasa M. Buchsbauma 28.08.2017 r. w Sali Prezydialnej Urzędu Miasta w Łodzi.

Dzięki łasce Boga i przy pomocy ludzi opublikował dotychczas pięć książek:

„*Jan Paweł II Wielki. Pontyfikat Jana Pawła II i Jego poprzedników. Podobieństwa i różnice*”, Wydawnictwo DSP, Chicago, 2010.

„*Tożsamość, prawdziwe imię człowieka*”, Wydawnictwo Novae Res, Gdynia 2011.

„*Niezwykłe lustro Nikodema*”, Wydawnictwo Poligraf, Szczecinek 2007-2014.

„*Wielka wędrówka – wielki postój (50-lecie przymusowej akcji osiedleńczej Romów w Polsce)*”, Instytut Pamięci i Dziedzictwa Romów oraz Ofiar Holokaustu, Szczecinek 2015.

„Dewizy papieży XX i XXI wieku”, Wydawnictwo Petrus, Kraków 2017.

Inne jego teksty i wiersze ukazywały się w lokalnych wydawnictwach kościelnych i świeckich: w *„Ziemi Szczecineckiej”*, w *„Paraklecie”* – gazecie parafialnej Parafii pw. Ducha Świętego w Szczecinku; w *„Posłańcu”* – gazecie parafialnej Parafii pw. św. Rozalii z Palermo, w dwumiesięczniku *„Romano Atmo”*; w Internecie w *„Obserwatorze Szczecineckim”*, www.romowie.com; a także na jego koncie na Facebooku i blogu: www.asochaj@blog.onet.pl; asochaj@redakcja.pl

Kilka swoich wierszy zamieścił też w almanachach poetyckich:

„Chocholi taniec”, III almanach klubu poetyckiego „Opal”, Krystyna Mazur (red.), SAPIK, Szczecinek 2009 r.

„Z poezją w nowy rok”, IV almanach klubu poetyckiego „Opal”, Krystyna Mazur (red.), SAPIK, Szczecinek 2011 r.

„Czarownicy i czarodzieje”, V almanach klubu poetyckiego „Opal”, Krystyna Mazur (red.), SAPIK, Szczecinek 2014 r.

Interesuje się: sportem, kulturą, sztuką, sprawami społeczno-politycznymi, dobrym filmem i muzyką.

BIBLIOGRAFIA

Babicki M. A., *Romowie i Sinti w Getcie Łódzkim oraz w Obozie Zagłady w Chełmnie nad Nerem*, [w:] „Romano Atmo”, Szczecinek, nr 1 2013 (43), s. 24-25.

Baranowski J., *Litzmannstadt Getto*, [w:] „Tygiel Kultury”, nr 4-6/2004, s. 17-18.

Baranowski J., *Zigeunerlager in Litzmannstadt – The Gypsy Camp in Łódź – Obóz cygański w Łodzi 1941-1942*, Łódź 2003.

Bauerdick R., *Cyganie. Spotkania z nielubianym narodem*, Warszawa 2015.

Bednarz W., *Obóz straceń w Chełmnie nad Nerem*, Warszawa 1946.

Bronikowski M., *Uroczystości w byłym obozie zagłady w Chełmnie*, [w:] „Miesięcznik Diecezji Włocławskiej. Kronika”, nr 10 (tom 98), październik, Włocławek 2015, s. 1094-1104.

Cygański M., *Policja kryminalna i porządkowa III Rzeszy w Łodzi i rejencji łódzkiej (1939-1945 r.)*, [w:] *Rocznik Łódzki, XVI. Ogólnego zbioru Tom XIX, Zbrodnie hitlerowskie w Łodzi i województwie łódzkim*, Łódź 1972.

Cygański M., *Terror i zbrodnie SS w okupowanych krajach (Jugosławii, Grecji, Albanii) i sąsiednich państwach satelickich III Rzeszy (Słowacja, Węgry) w latach 1941 – 1944/1945: zagłada Żydów i Cyganów w czasie II wojny światowej*, Opole 1995.

Długoborski W., *Zarys historii obozu dla Cyganów w Auschwitz-Birkenau*, [w:] *Memorial Book. The Gypsies at Auschwitz-Birkenau. Księga pamięci. Cyganie w obozie koncentracyjnym Auschwitz-Birkenau. Gedenkbuch. Die Sinti und Romas im Konzentrationslager Auschwitz-Birkenau*, München; London; New York; Paris 1993, s. 6-10.

Ficowski J., *Cyganie na polskich drogach*, Warszawa 2013.

Fraser A., *Dzieje Cyganów*, Warszawa 2001.

Galiński A., *Likwidacja Cyganów – więźniów łódzkiego obozu w Chełmnie nad Nerem*, [w:] *Ośrodek Zagłady w Chełmnie nad Nerem i jego rola w hitlerowskiej polityce eksterminacyjnej*, Konin 1995, s. 75-82.

Galiński A., *Obóz dla Cyganów w Łodzi (Zigeunerlager in Litzmannstadt, [w:] Biuletyn Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Łodzi IPN. I, W 50. rocznicę agresji Niemiec hitlerowskich na Polskę, Łódź 1989, s. 47-56.*

Grzegorzczak A., Wąsowicz P., *Obóz zagłady Kulmhof w Chełmnie nad Nerem, Przewodnik po miejscu Pamięci, Luboń 2015.*

Gumkowski J., Kułakowski T., *Zbrodniarze hitlerowscy przed Najwyższym Trybunałem Narodowym, Warszawa 1965.*

Juszkiewiczówna M., *Tragiczny los Cyganów na okupowanych ziemiach polskich w latach 1939-1945, [w:] Biuletyn Głównej Komisji Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu Instytutu Pamięci Narodowej, Warszawa 1992, s. 66-94.*

Kończak M., *Etniczna mobilizacja Romów a Unia Europejska. Polska, Słowacja, Węgry, Kraków 2014.*

Kwiatkowski R., Gerlich M. G., *Skazani na niepamięć – wystawa, s. 4-23.*

Montague P., *Chełmno. Pierwszy nazistowski obóz zagłady, Wołowiec 2014.*

Mostowicz A., *Żółta gwiazda i czerwony krzyż, Warszawa 1988.*

Mróz L., *Od Cyganów do Romów – Z Indii do Unii Europejskiej, Warszawa 2007.*

Litka P., Lorek Z., Pawlikowski G., *Śledztwo sędziego Bednarza, [w:] „Tygodnik Powszechny”, 6, 5 lutego 2017, s. 50-53.*

Łuczak Cz., *Pod niemieckim jarzmem (Kraj Warty * 1939-1945), Poznań 1996.*

Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu w przekładzie z języków oryginalnych, Poznań – Warszawa 1980.

Ring-Eifel L., *Światowa potęga Watykanu. Polityka współczesnych papieży, Warszawa 2006.*

Sawic B., *Niech nastanie z Nieba wielki pokój, [w:] „Ład Boży”, nr 38 (1679), wkładka Diecezji Włocławskiej do czasopisma „Przewodnik Katolicki”, nr 38, s. 2-3.*

Sochaj A., *Chełmno nad Nerem. Pierwszy niemiecki nazistowski Obóz Zagłady w czasie II wojny światowej (1941-1945), [w:] „Romano Atmo”, Szczecinek, nr 6 2015 (60), s. 31-35.*

Sochaj A., *Dewizy papieży XX i XXI wieku*, Kraków 2017.

Sochaj A., *Niezwykłe lustro Nikodema*, Szczecinek 2014.

Sochaj A., *Modlitwa o pokój i pojednanie*, [w:] „Romano Atmo”, Szczecinek, nr 6 2015 (60), s. 30.

Sochaj A., *Pamiętamy. Chełmno nad Nerem – Las Rzuchowski*, [w:] „Romano Atmo”, Szczecinek, nr 6 2013 (48), s. 20-21.

Sochaj A., *Tożsamość, prawdziwe imię człowieka*, Gdynia 2011.

Sochaj A., *Uroczystość upamiętniająca Romów i Sinti zamordowanych w czasie II wojny światowej. Las Rzuchowski – Chełmno nad Nerem*, [w:] „Romano Atmo”, Szczecinek, nr 4 2016 (64), s. 6-11.

Sochaj A., *Wielka wędrówka – wielki postój (50-lecie przymusowej akcji osiedleńczej Romów w Polsce)*, Szczecinek 2015.

Świadectwa Zagłady. Obóz w Chełmnie nad Nerem. Getto wiejskie Czachulec, oprac. Ł. Pawlicka-Nowak, J. Adamska, Gdańsk 2014.

Uroczysta msza w obozie Kulmhof. Tu wciąż czuć przerażenie ofiar ludobójstwa, [w:] „Tygodnik Przegląd Kolski”, 15-21 września 2015, 37 (883), s. 2.

Wąsowicz P., Grzegorzczak A., *Wstęp historyczny*, [w:] *Chełmno. Rzeczy ostatnie/Last things*, Chełmno nad Nerem 2016, s. 44-73.

Wełniak R., *Zagłada Romów i Sinti w obozie Kulmhof*, Muzeum Martyrologiczne w Żabikowie 2014.

Zasoby Archiwum Instytutu Pamięci i Dziedzictwa Romów oraz Ofiar Holokaustu działającego przy Związku Romów Polskich z siedzibą w Szczecinku, Sygn. 281-297.

Zawadka A. P., *Historia i upamiętnienie byłego niemieckiego obozu zagłady w Chełmnie nad Nerem*, [w:] „Przeszłość i Pamięć. Biuletyn Rady Ochrony Walk i Męczeństwa” 41, styczeń – czerwiec 2013, s. 133-160.

Ziółkowska A., *Muzeum Byłego Niemieckiego Obozu Zagłady Kulmhof w Chełmnie nad Nerem*, [w:] *Chełmno. Rzeczy ostatnie/Last things*, Chełmno nad Nerem 2016, s. 24-37.

Netografia:

Baumgartner G., *Geneza zbrodni. Jak proces wykluczenia i prześladowań Romów i Sinty w latach 30. i 40. XX wieku w III Rzeszy doprowadził do ludobójstwa – analiza*, [w:] „Dialog-Pheniben”, Oświęcim 2014, nr 16, s. 100-110, cyt. za: file:///E:/dokumenty/s%C5%82awni%20Romowie/Dialog_16_2014.pdf (dostęp: 15.11.2016).

Jan Paweł II, *All'Assemblea Generale delle Nazioni Unite (2 ottobre 1979)*, 10; cyt. za: http://w2.vatican.va/content/john-paul-ii/it/speeches/1979/october/documents/hf_jp-ii_spe_19791002_general-assembly-onu.html (dostęp: 19.07.2017).

Paweł VI, *Discorso all'Organizzazione delle Nazioni Unite (4 ottobre 1965)*, 5; cyt. za: http://w2.vatican.va/content/paul-vi/it/speeches/1965/documents/hf_p-vi_spe_19651004_united-nations.html (dostęp: 19.07.2017).

Terela I., *Obóz cygański (Zigeunerlager) w getcie łódzkim. Obóz cygański (Zigeunerlager) w Litzmannstadt-getto*, w: <http://www.muzeumtradycji.pl/kuznia-romow> (dostęp: 12.12.2016).

<http://chelmno-muzeum.eu/pl/aktualnosci/67-marsz-pamieci-2015> (dostęp: 18.03.2016).

<http://chelmno-muzeum.eu/pl/muzeum/historia-muzeum> (dostęp: 15.09.2015).

<http://chelmno-muzeum.eu/pl/aktualnosci/106-marsz-pamieci-2016> (dostęp: 29.04.2016).

<http://chelmno-muzeum.eu/pl/aktualnosci/136-marsz-pamieci-dzieci-dzieciom> (dostęp: 04.05.2017).

<http://chelmno-muzeum.eu/pl/aktualnosci/120-msza-swietna-w-lesie-rzuchowskim-2016> (dostęp: 21.11.2016).

<http://dzieje.pl/aktualnosci/75-rocznica-pierwszego-transportu-do-niemieckiego-obozu-kulmhof-w-chelmnie-nad-nerem> (dostęp: 12.12.2016).

<http://fzp.net.pl/historia/kulmhof-chelmno-nad-nerem> (dostęp: 13.12.2016).

http://gminadabie.pl/asp/pl_start.asp?typ=14&sub=283&menu=206&strona=1 (dostęp: 13.12.2016).

<http://historia.wp.pl/title,Kulmhof-75-rocznica-transportu-do-Chelmna-nad-Nerem,wid,18626966,wiadomosc.html> (dostęp: 12.12.2016).

<http://kolo.naszemiasto.pl/artukul/chelmno-nad-nerem-75-rocznica-pierwszego-transportu-ofiar,3945190,artgal,t,id,tm.html> (dostęp: 12.12.2016).

<http://miasteria.pl/miejsce/muzeum-bylego-obozu-zaglady-w-chelmnie-nad-nerem.html> (dostęp: 17.11.2015).

<http://natemat.pl/131285,polskie-obozy-smierci-to-poklosie-ignorancji-zachodu-niskiej-swiadomosci-zaglady> (dostęp: 24.05.2016).

<http://lodz.wyborcza.pl/lodz/1,35153,21090480,75-rocznica-pierwszego-transportu-zydow-do-chelmna-nad-nerem.html> (dostęp: 12.12.2016).

<http://ttg.com.pl/75-rocznica-deportacji-austriackich-romow-i-sinti/> (dostęp: 12.12.2016).

<http://tskz.pl/75-rocznica-pierwszego-transportu-ofiar-do-niemieckiego-nazistowskiego-obozu-zaglady-w-chelmnie-nad-nerem-kulmhof/> (dostęp: 12.12.2016).

<http://www.centrumdialogu.com/dzialalnosc-centrum-dialogu/1367-niczego-nie-zapomniec-75-rocznica-utworzenia-litzmannstadt-getto> (dostęp: 12.12.2016).

<http://www.dpjw.org/gedenkstaetten/pol/index.php?page=gedenkstaetten.html&countryid=28&placeid=183&id=120> (dostęp: 13.12.2016).

<http://www.dziennikzachodni.pl/artukul/516231,polskie-obozy-koncentracyjne-wedlug-niektorych-to-nie-pomylka,id,t.html> (dostęp: 24.05.2016).

http://www.lodzgetto.pl/oboz_cyganski.html,36 (dostęp: 12.12.2016).

<http://www.lodz.uw.gov.pl/page/125,aktualnosci.html?id=6363> (dostęp: 12.12.2016).

<http://www.polskieradio.pl/5/3/Artykul/1701742,Obchody-75-rocznicy-pierwszego-transportu-do-obozu-w-Chelmnie-nad-Nerem> (dostęp: 12.12.2016).

<http://www.schondorf.pl/wyprawy/chelmno-nad-nerem-oboz-zaglady/> (dostęp: 12.12.2016).

<http://www.superstacja.tv/wiadomosc/2016-07-31/pomnik-dla-romow-i-sinti-ofiar-obozu-zaglady-w-chelmnie-nad-nerem/> (dostęp: 12.12.2016).

<http://www.sztetl.org.pl/pl/cms/aktualnosci/5515,uroczystosci-w-chelmnie-nad-nerem-ich-edukacja-byla-nienawisc-/> (dostęp: 13.12.2016).

<http://www.tvp.info/28144186/pierwszy-na-ziemiach-polskich-kl-kulmhof-powstal-75-lat-temu> (dostęp: 09.12.2016).

http://www.yadvashem.org/odot_pdf/Microsoft%20Word%20-%205915.pdf
(dostęp: 09.12.2016).

<https://klubpodroznikow.com/relacje/polska-inne-miejsca/1834-niemieckie-obozy-na-terenie-polski> (dostęp: 24.05.2016).

<https://pl.wikipedia.org/wiki/Burgenland> (dostęp: 31.05.2016).

https://pl.wikipedia.org/wiki/Dykasteria_ds._Integralnego_Rozwoju_Cz%C5%82owieka (dostęp: 15.02.2017).

https://pl.wikipedia.org/wiki/Jad_Waszem (dostęp: 09.12.2016).

https://pl.wikipedia.org/wiki/Konferencja_w_Wannsee (dostęp: 13.12.2016).

<https://pl.wikipedia.org/wiki/Kulmhof> (dostęp: 02.02.2016).

https://pl.wikipedia.org/wiki/Marian_Turski (dostęp: 13.12.2016).

https://pl.wikipedia.org/wiki/Litzmannstadt_Ghetto (dostęp: 12.12.2016).

<https://pl.wikipedia.org/wiki/Reichssicherheitshauptamt> (dostęp: 14.09.2015).

<https://wiadomosci.tvp.pl/28146543/tragiczna-rocznica> (dostęp: 09.12.2016).

WYKAZ ILUSTRACJI

1. Panorama Chełmna nad Nerem od południa. Na lewo od kościoła widać pałac (zdjęcie sprzed 1943 r.). Źródło: *Instytut Pamięci Narodowej GK_47407*.
2. Kościół w Chełmnie nad Nerem i dom Ludwickich: pałac znajdowałby się poza lewą krawędzią zdjęcia. Około 1940 r. Źródło: *Instytut Pamięci Narodowej GK_50386*.
3. Ofiary przesiadające się do kolejki wąskotorowej, 1942. Fot. *Instytut Pamięci Narodowej GK_498*.
4. Jeden z samochodów – komór (Spezialwagen), które miejscowa ludność nazywała „piekłami”, „autami-piekłami”, „ciemnymi autami” lub „blaszakami”. Fot. *Instytut Pamięci Narodowej GK_47397*.
5. Szczątki krematoriów, maj 1945. Fot. *Instytut Pamięci Narodowej GK_50390*.
6. Szyny użyte przy budowie krematoriów, maj 1945. Fot. *Instytut Pamięci Narodowej GK_50392*.
7. Mapa byłych niemieckich obozów koncentracyjnych i zagłady. Źródło: Fot. *DPA/PAP*.
8. Tablica poświęcona pomordowanym ofiarom różnych narodowości byłego niemieckiego obozu zagłady *Kulmhof* w Chełmnie nad Nerem w czasie II wojny światowej. Fot. Muzeum Byłego Niemieckiego Obozu Zagłady *Kulmhof* w Chełmnie nad Nerem.
9. Pomnik upamiętniający pomordowanych Romów i Sinti, którzy zostali zamordowani w styczniu 1942 r. w byłym niemieckim, nazistowskim obozie zagłady *Kulmhof* w Chełmnie nad Nerem w czasie II wojny światowej. Las Rzuchowski, 03.08.2016. Fot. Anna Szymańska, Związek Romów Polskich z siedzibą w Szczecinku.
10. Odsłonięcie pomnika przez Romana Chojnackiego, Prezesa Związku Romów Polskich z siedzibą w Szczecinku, oraz Christiana Klippla, Prezesa Stowarzyszenia Kulturalnego Austriackich Romów (Kulturverein österreichischer Roma Dokumentations- und Informationszentrum). Las Rzuchowski, 03.08.2016. Fot. Anna Szymańska, Związek Romów Polskich z siedzibą w Szczecinku.

11. Błogosławieństwo pomnika. Po odsłonięciu pomnika modlitwę błogosławieństwa pomnika odmówił Jego Eksceleńcja Ks. biskup Damian Bryl, biskup pomocniczy Archidiecezji Poznańskiej, a jego poświęcenia dokonał Jego Eksceleńcja Ks. bp Franz Scharl, biskup pomocniczy Archidiecezji Wiedeńskiej. Las Rzuchowski, 03.08.2016. Fot. Monika Chełminiak.
12. Roman Chojnacki, Prezes Związku Romów Polskich z siedzibą w Szczecinku wraz z małżonką Joanną Chojnacką, Sekretarzem Związku Romów Polskich z siedzibą w Szczecinku składają wieniec pod pomnikiem w czasie uroczystości. Las Rzuchowski, 03.08.2016. Fot. Anna Szymańska, Związek Romów Polskich z siedzibą w Szczecinku.
13. Wojciech Kolarski, Podsekretarz Stanu Kancelarii Prezydenta RP składa pod pomnikiem wieniec od Pana Prezydenta RP Andrzeja Dudy w czasie uroczystości, którą Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej objął swym honorowym patronatem. Las Rzuchowski, 03.08.2016. Fot. Monika Chełminiak.
14. Krystyna Pawłowicz, Poseł na Sejm RP i Tadeusz Dziuba, Poseł na Sejm RP składają pod pomnikiem w imieniu parlamentarzystów wieniec w czasie uroczystości. Las Rzuchowski, 03.08.2016. Fot. Monika Chełminiak.
15. Wiesława Kostrzewa – Zorbas – przedstawiciel Kancelarii Prezesa Rady Ministrów i Pełnomocnika Rządu do spraw Równego Traktowania składa wieniec pod pomnikiem w czasie uroczystości. Las Rzuchowski, 03.08.2016. Fot. Anna Szymańska, Związek Romów Polskich z siedzibą w Szczecinku.
16. Piotr Szpanowski, Zastępca Dyrektora Departamentu Dziedzictwa Kultury w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego składa w imieniu prof. dra hab. Piotra Glińskiego, Wiceprezesa Rady Ministrów. Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego wieniec pod pomnikiem w czasie uroczystości. Las Rzuchowski, 03.08.2016. Fot. Anna Szymańska, Związek Romów Polskich z siedzibą w Szczecinku.
17. Teresa Karczmarek – Zastępca Dyrektora, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji. Departament Wyznań Religijnych oraz Mniejszości Narodowych i Etnicznych składa pod pomnikiem wieniec w czasie uroczystości. Las Rzuchowski, 03.08.2016. Fot. Anna Szymańska, Związek Romów Polskich z siedzibą w Szczecinku.

18. Marlena Małąg, Wicewojewoda Województwa Wielkopolskiego i Maria Krupec-ka, Pełnomocnik Wojewody Wielkopolskiego ds. Mniejszości Narodowych i Etnicznych składają wieniec pod pomnikiem w czasie uroczystości. Las Rzu-chowski, 03.08.2016. Fot. Anna Szymańska, Związek Romów Polskich z siedzibą w Szczecinku.
19. W imieniu najwyższych władz Miasta Państwa Watykańskiego (wł. *Città del Va-ticano*, *Stato della Città del Vaticano*, łac. *Status Civitatis Vaticanae*) i Konferen-cji Episkopatu Polski oraz przedstawiciele duchowieństwa wiązanek kwiatów pod pomnikiem w czasie uroczystości składają: Siostra Aleksandra Pander (ABMV, Służebniczka Śląska) z Papieskiej Rady ds. Duszpasterstwa Migrantów i Podróżujących oraz ks. Stanisław Opocki, Krajowy Duszpasterz Romów. Las Rzuchowski, 03.08.2016. Fot. Monika Chełminiak.
20. Leszek Wojtasiak – Marszałek Województwa Wielkopolskiego, Grażyna Brze-zińska – Wicedyrektor Departamentu Kultury Urzędu Marszałkowskiego Wo-jewództwa Wielkopolskiego i Anna Ziółkowska – Dyrektor Muzeum Martyrolo-gicznego w Żabikowie, składają wieniec pod pomnikiem w czasie uroczystości. Las Rzuchowski, 03.08.2016. Fot. Anna Szymańska, Związek Romów Polskich z siedzibą w Szczecinku.
21. Zoran Dimow, Prezydent IRU (International Romani Union) i Gerard Linder, Wi-ceprezydent IRU składają wieniec pod pomnikiem w czasie uroczystości. Las Rzuchowski, 03.08.2016. Fot. Anna Szymańska, Związek Romów Polskich z sie-dzibą w Szczecinku.
22. Christian Klippl, przewodniczący Stowarzyszenia Kulturalnego Austriackich Romów oraz Andreas Sarközi, dyrektor zarządzający, składają wieniec pod po-mnikiem w czasie uroczystości w imieniu austriackich Romów i Sinty. Las Rzu-chowski, 03.08.2016. Fot. Anna Szymańska, Związek Romów Polskich z siedzibą w Szczecinku.
23. Martina Maschke, Przewodnicząca Komisji ds. Ludobójstwa Romów (Com-mittee on the Genocide of the Roma) International Holocaust Remembrance Alliance (IHRA), dr Thomas M. Buchsbaum, Ambasador Austrii w Rzeczypo-spolitej Polskiej oraz dr Gerhard Baumgartner, Dyrektor Archiwum Doku-mentacji Austriackiego Ruchu Oporu (DÖW) składają wieniec pod pomnikiem

w czasie uroczystości. Las Rzuchowski, 03.08.2016. Fot. Anna Szymańska, Związek Romów Polskich z siedzibą w Szczecinku.

24. Dr Thomas M. Buchsbaum, Ambasador Austrii w Rzeczypospolitej Polskiej, Izabela Ewa Seidl-Kwiatkowska, Konsul Honorowa Republiki Federalnej Austrii oraz MajGen Anton Oschep, Attaché Obrony Ambasady Austrii składają wieniec pod pomnikiem w czasie uroczystości, którą Prezydent Federalny Republiki Austrii również objął swym honorowym patronatem. Las Rzuchowski, 03.08.2016. Fot. Monika Chełminiak.
25. Przedstawiciele władz lokalnych: Marek Banaszewski – Wicestarosta Kolski, Tomasz Ludwicki, Burmistrz Miasta i Gminy Dąbie nad Nerem oraz Bożena Dominiak, Wójt Gminy Grzegorzew składają wieniec pod pomnikiem w czasie uroczystości, Las Rzuchowski, 03.08.2016. Fot. Anna Szymańska, Związek Romów Polskich z siedzibą w Szczecinku.
26. dr Piotr Wąsowicz, kierownik Muzeum Byłego Niemieckiego Obozu Zagłady Kulmhof w Chełmnie nad Nerem, oddziału Muzeum Martyrologicznego w Żabikowie oraz adiunkci muzeum: Bartłomiej Grzanka i Andrzej Grzegorczyk składają wiązanekę kwiatów i zapalony znicz pod pomnikiem w czasie uroczystości. Las Rzuchowski, 03.08.2016. Fot. Anna Szymańska, Związek Romów Polskich z siedzibą w Szczecinku.

ILUSTRACJE



ZDJĘCIE NR 1. Panorama Chełmna nad Nerem od południa.
Na lewo od Kościoła widać pałac (zdjęcie sprzed 1943 r.)



ZDJĘCIE NR 2. Kościół w Chełmnie nad Nerem i dom Ludwickich:
pałac znajdowałby się poza lewym skrajem zdjęcia. Około 1940 r.

ZAGŁADA ROMÓW I SINTI
W BYŁYM PIERWSZYM NIEMIECKIM NAZISTOWSKIM OBOZIE ZAGŁADY KULMHOF W CHEŁMNIE NAD NEREM
W CZASIE II WOJNY ŚWIATOWEJ (1941-1945)



ZDJĘCIE NR 3. Ofiary przesiadające się do kolejki wąskotorowej, 1942.

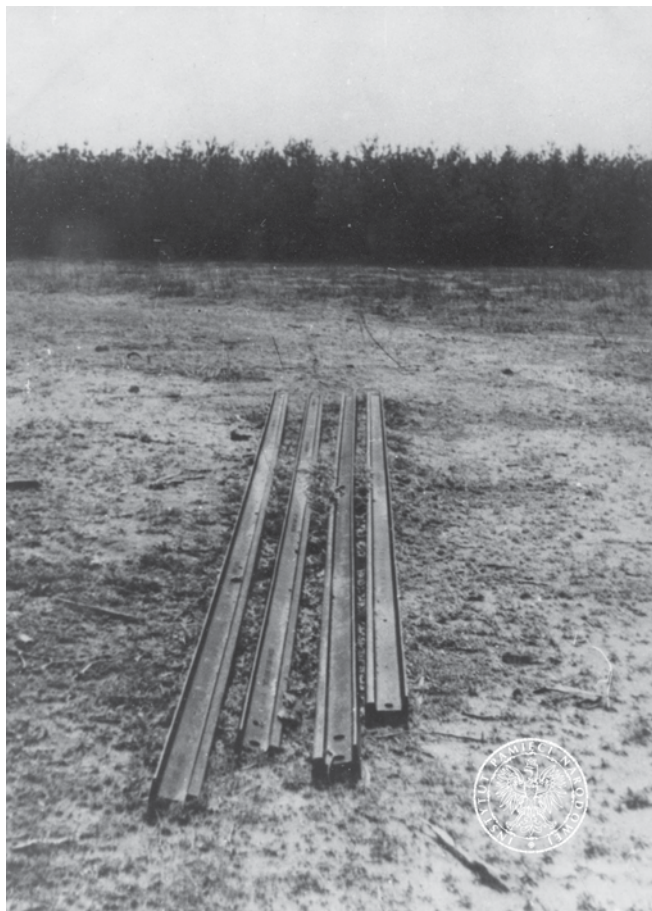


ZDJĘCIE NR 4. Jeden z samochodów – komór (Spezialwagen), które miejscowa ludność nazywała „piekłami”, „auta-piekła”, „ciemnymi autami” lub „blaszakami”.

ZAGŁADA ROMÓW I SINTI
W BYŁYM PIERWSZYM NIEMIECKIM NAZISTOWSKIM OBOZIE ZAGŁADY KULMHOF W CHEŁMNIE NAD NEREM
W CZASIE II WOJNY ŚWIATOWEJ (1941-1945)

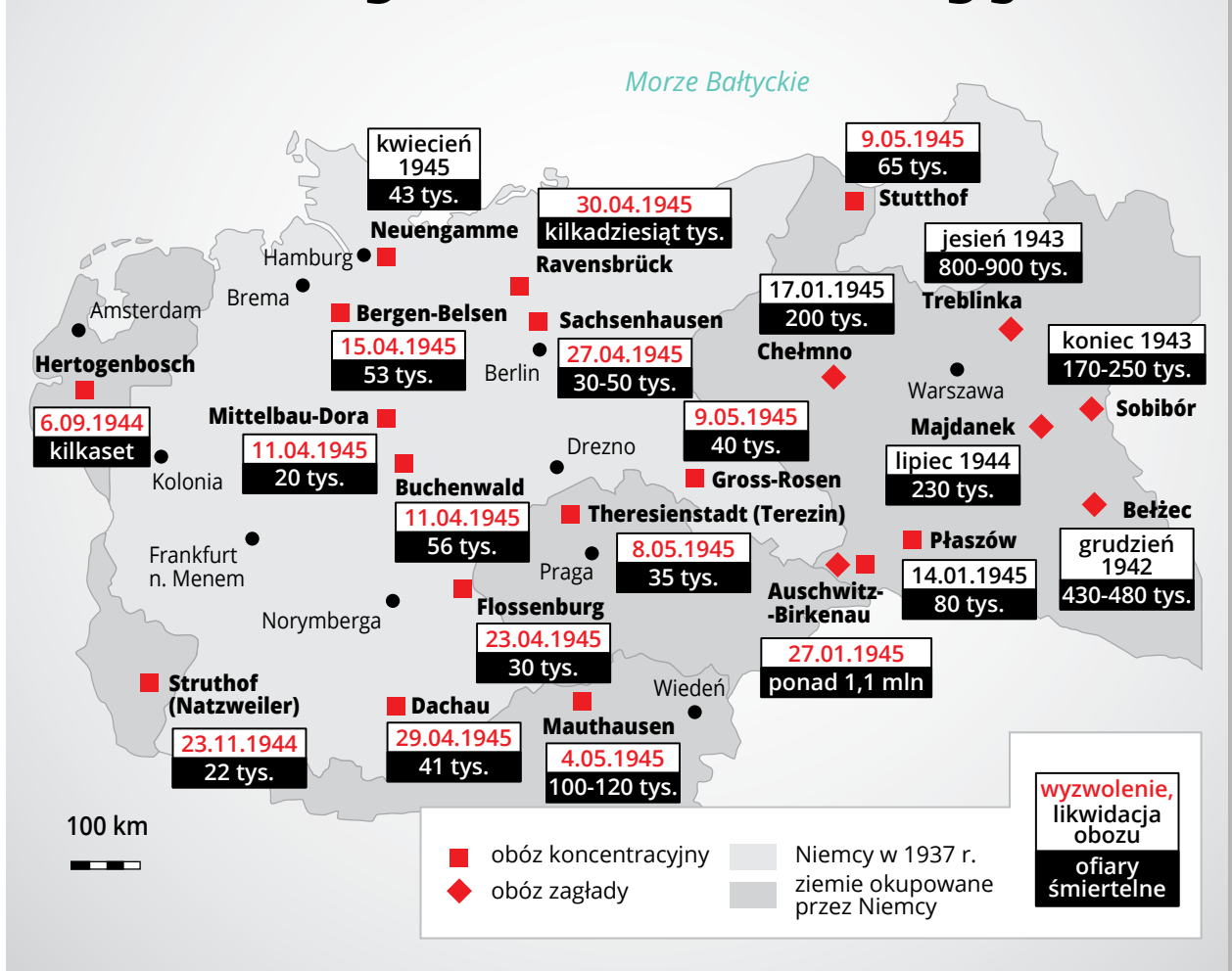


ZDJĘCIE NR 5. Szczątki Krematoriów, maj 1945.



ZDJĘCIE NR 6. Szyny użyte przy budowie krematoriów, maj 1945.

Niemieckie obozy zagłady i obozy koncentracyjne



ZDJĘCIE NR 7. Mapa byłych niemieckich obozów koncentracyjnych i zagłady.

ZAGŁADA ROMÓW I SINTI
W BYŁYM PIERWSZYM NIEMIECKIM NAZISTOWSKIM OBOZIE ZAGŁADY KULMHOF W CHEŁMNIE NAD NEREM
W CZASIE II WOJNY ŚWIATOWEJ (1941-1945)



ZDJĘCIE NR 8. Tablica poświęcona pomordowanym ofiarom pochodzącym z różnych narodowości byłego niemieckiego obozu zagłady *Kulmhof* w Chełmnie nad Nerem w czasie II wojny światowej

ZAGŁADA ROMÓW I SINTI
W BYŁYM PIERWSZYM NIEMIECKIM NAZISTOWSKIM OBOZIE ZAGŁADY KULMHOF W CHEŁMNIE NAD NEREM
W CZASIE II WOJNY ŚWIATOWEJ (1941-1945)



ZDJĘCIE NR 9. Pomnik upamiętniający pomordowanych Romów i Sinti, którzy zostali zamordowani w styczniu 1942 r. w byłym niemieckim, nazistowskim obozie zagłady *Kulmhof* w Chełmnie nad Nerem w czasie II wojny światowej. Las Rzuchowski, 03.08.2016



ZDJĘCIE NR 10. Odświeżenie pomnika przez Romana Chojnackiego, Prezesa Związku Romów Polskich z siedzibą w Szczecinku, oraz Christiana Klippla, Prezesa Stowarzyszenia Kulturalnego Austriackich Romów (Kulturverein österreichischer Roma Dokumentations- und Informationszentrum). Las Rzuchowski, 03.08.2016

ZAGŁADA ROMÓW I SINTI
W BYŁYM PIERWSZYM NIEMIECKIM NAZISTOWSKIM OBOZIE ZAGŁADY KULMHOF W CHEŁMNIE NAD NEREM
W CZASIE II WOJNY ŚWIATOWEJ (1941-1945)



ZDJĘCIE NR 11. Błogosławieństwo pomnika. Po odsłonięciu pomnika modlitwę błogosławieństwa pomnika odmówił Jego Eksceleńcja Ks. bp Damian Bryl, biskup pomocniczy Archidiecezji Poznańskiej, a jego poświęcenia dokonał Jego Eksceleńcja Ks. bp Franz Scharl, biskup pomocniczy Archidiecezji Wiedeńskiej. Las Rzuchowski, 03.08.2016



ZDJĘCIE NR 12. Roman Chojnacki, Prezes Związku Romów Polskich z siedzibą w Szczecinku wraz z małżonką Joanną Chojnacką, Sekretarzem Związku Romów Polskich z siedzibą w Szczecinku składają wieniec pod pomnikiem w czasie uroczystości. Las Rzuchowski, 03.08.2016

ZAGŁADA ROMÓW I SINTI
W BYŁYM PIERWSZYM NIEMIECKIM NAZISTOWSKIM OBOZIE ZAGŁADY KULMHOF W CHEŁMNIE NAD NEREM
W CZASIE II WOJNY ŚWIATOWEJ (1941-1945)



ZDJĘCIE NR 13. Wojciech Kolarski, Podsekretarz Stanu Kancelarii Prezydenta RP składa pod pomnikiem wieniec od Pana Prezydenta RP Andrzeja Dudy w czasie uroczystości, którą Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej objął honorowym patronatem. Las Rzuchowski, 03.08.2016



ZDJĘCIE NR 14. Krystyna Pawłowicz, Poseł na Sejm RP i Tadeusz Dziuba, Poseł na Sejm RP składają wieniec pod pomnikiem w imieniu parlamentarzystów w czasie uroczystości. Las Rzuchowski, 03.08.2016

ZAGŁADA ROMÓW I SINTI
W BYŁYM PIERWSZYM NIEMIECKIM NAZISTOWSKIM OBOZIE ZAGŁADY KULMHOF W CHEŁMNIE NAD NEREM
W CZASIE II WOJNY ŚWIATOWEJ (1941-1945)



ZDJĘCIE NR 15. Wiesława Kostrzewa – Zorbas – przedstawiciel Kancelarii Prezesa Rady Ministrów i Pełnomocnika Rządu do spraw Równego Traktowania składa wieniec pod pomnikiem w czasie uroczystości. Las Rzuchowski, 03.08.2016



ZDJĘCIE NR 16. Piotr Szpanowski, Zastępca Dyrektora Departamentu Dziedzictwa Kultury w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego składa w imieniu prof. dra hab. Piotra Glińskiego, Wiceprezesa Rady Ministrów, Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego wieniec pod pomnikiem w czasie uroczystości. Las Rzuchowski, 03.08.2016

ZAGŁADA ROMÓW I SINTI
W BYŁYM PIERWSZYM NIEMIECKIM NAZISTOWSKIM OBOZIE ZAGŁADY KULMHOF W CHEŁMNIE NAD NEREM
W CZASIE II WOJNY ŚWIATOWEJ (1941-1945)



ZDJĘCIE NR 17. Teresa Karczmarek – Zastępca Dyrektora, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji. Departament Wyznań Religijnych oraz Mniejszości Narodowych i Etnicznych składa pod pomnikiem wieniec w czasie uroczystości. Las Rzuchowski, 03.08.2016



ZDJĘCIE NR 18. Marlena Małąg, Wicewojewoda Województwa Wielkopolskiego i Maria Krupecka, Pełnomocnik Wojewody Wielkopolskiego ds. Mniejszości Narodowych i Etnicznych składają wieniec pod pomnikiem w czasie uroczystości. Las Rzuchowski, 03.08.2016

ZAGŁADA ROMÓW I SINTI
W BYŁYM PIERWSZYM NIEMIECKIM NAZISTOWSKIM OBOZIE ZAGŁADY KULMHOF W CHEŁMNIE NAD NEREM
W CZASIE II WOJNY ŚWIATOWEJ (1941-1945)



ZDJĘCIE NR 19. W imieniu najwyższych władz Miasta Państwa Watykańskiego i Konferencji Episkopatu Polski oraz przedstawiciele duchowieństwa wiązkę kwiatów pod pomnikiem w czasie uroczystości złożyli: Siostra Aleksandra Pander (ABMV-Służebniczka Śląska) z Papieskiej Rady ds. Duszpasterstwa Migrantów i Podróżujących oraz ks. Stanisław Opocki, Krajowy Duszpasterz Romów. Las Rzuchowski, 03.08.2016



ZDJĘCIE NR 20. Leszek Wojtasiak – Marszałek Województwa Wielkopolskiego, Grażyna Brzezińska – Wicedyrektor Departamentu Kultury Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego i Anna Ziółkowska – Dyrektor Muzeum Martyrologicznego w Żabikowie, składają wieniec pod pomnikiem w czasie uroczystości. Las Rzuchowski, 03.08.2016.

ZAGŁADA ROMÓW I SINTI
W BYŁYM PIERWSZYM NIEMIECKIM NAZISTOWSKIM OBOZIE ZAGŁADY KULMHOF W CHEŁMNIE NAD NEREM
W CZASIE II WOJNY ŚWIATOWEJ (1941-1945)



ZDJĘCIE 21. Zoran Dimow, Prezydent IRU i Gerard Linder, Wiceprezydent IRU składają wieniec pod pomnikiem w czasie uroczystości. Las Rzuchowski, 03.08.2016



ZDJĘCIE 22. Christian Klippl, przewodniczący Stowarzyszenia Kulturalnego Austriackich Romów oraz Andreas Sarközi, dyrektor zarządzający, składają wieniec pod pomnikiem w czasie uroczystości w imieniu austriackich Romów i Sinti. Las Rzuchowski, 03.08.2016

ZAGŁADA ROMÓW I SINTI
W BYŁYM PIERWSZYM NIEMIECKIM NAZISTOWSKIM OBOZIE ZAGŁADY KULMHOF W CHEŁMNIE NAD NEREM
W CZASIE II WOJNY ŚWIATOWEJ (1941-1945)



ZDJĘCIE 23. Martina Maschke, Przewodnicząca Komisji ds. Ludobójstwa Romów (Committee on the Genocide of the Roma) International Holocaust Remembrance Alliance (IHRA), dr Thomas M. Buchsbaum, Ambasador Austrii w Rzeczypospolitej Polskiej oraz dr Gerhard Baumgartner, Dyrektor Archiwum Dokumentacji Austriackiego Ruchu Oporu (DÖW) składają wieniec pod pomnikiem w czasie uroczystości. Las Rzuchowski, 03.08.2016



ZDJĘCIE NR 24. Dr Thomas M. Buchsbaum, Ambasador Austrii w Rzeczypospolitej Polskiej, Izabela Ewa Seidl-Kwiatkowska, Konsul Honorowa Republiki Federalnej Austrii oraz MajGen Anton Oschep, Attaché Obrony Ambasady Austrii składają wieniec pod pomnikiem w czasie uroczystości, którą Prezydent Federalny Republiki Austrii również objął honorowym patronatem. Las Rzuchowski, 03.08.2016

ZAGŁADA ROMÓW I SINTI
W BYŁYM PIERWSZYM NIEMIECKIM NAZISTOWSKIM OBOZIE ZAGŁADY KULMHOF W CHEŁMNIE NAD NEREM
W CZASIE II WOJNY ŚWIATOWEJ (1941-1945)



ZDJĘCIE NR 25. Przedstawiciele władz lokalnych (od lewej): Marek Banaszewski – Wicestarosta Kolski, Bożena Dominiak, Wójt Gminy Grzegorzew oraz Tomasz Ludwicki, Burmistrz Miasta i Gminy Dąbie nad Nerem oraz Bożena Dominiak, Wójt Gminy Grzegorzew składają wieniec pod pomnikiem w czasie uroczystości, Las Rzuchowski, 03.08.2016



ZDJĘCIE NR 26. dr Piotr Wąsowicz, kierownik Muzeum Byłego Niemieckiego Obozu Zagłady Kulmhof w Chełmnie nad Nerem, oddziału Muzeum Martyrologicznego w Żabikowie oraz adiunkci muzeum: Bartłomiej Grzanka i Andrzej Grzegorzcyk składają wiązanek kwiatów i zapalony znicz pod pomnikiem w czasie uroczystości. Las Rzuchowski, 03.08.2016

Wydanie opracowania Andrzeja Sochaja:
„Zagłada Romów i Sinti
w byłym, pierwszym, niemieckim,
nazistowskim obozie zagłady
Kulmhof w Chełmnie nad Nerem
w czasie II wojny światowej (1941-1945)”
została współfinansowana dzięki dotacji:



Ministerstwo
Spraw Wewnętrznych
i Administracji

oraz



ZAGŁADA ROMÓW I SINTI
W BYŁYM PIERWSZYM NIEMIECKIM NAZISTOWSKIM OBOZIE ZAGŁADY KULMHOF W CHEŁMNIE NAD NEREM
W CZASIE II WOJNY ŚWIATOWEJ (1941-1945)